

STALOWA WOLA. Ostatnia droga Józefa Podsiadły – str. 4
NISKÓ. Przebudowa aresztu staje się faktem – str. 10
SPORT. Sybicka srebrną medalistką mistrzostw Europy – str. 21



MAZIARNIA-ZALESIE

Nadleśnictwo Rudnik zaprasza!
Jest gdzie spacerować!

12

Nr 8 (272391)

23 lutego
2023 r.

cena 5 zł (z VAT 5%)

www.sztafeta.pl

TYGODNIK SZTAFETA

Stalowa Wola • Nisko • Sandomierz • Tarnobrzeg • Leżajsk

RUDNIK • ULANÓW • JAROCIN • HARASIUKI • KRZESZÓW • JEŻOWE • PYSZNICA • RADOMYŚL NAD SANEM • ZALESZANY • ZAKLIKÓW • BOJANÓW

Maraton
po morzu
na środku
pustyni

▶ Czytaj na str. 23

ARP chce budować AKCELERATOR PRZEMYSŁOWY

Agencja Rozwoju Przemysłu ogłosiła przetarg na zadanie pn. Budowa hali produkcyjnej z częścią biurowo-usługową wraz z niezbędną infrastrukturą zewnętrzną i wewnętrzną oraz zagospodarowaniem terenu – Akceleratora Przemysłowego. Inwestycja realizowana będzie w systemie zaprojektuj i wybuduj. Wyłoniony w postępowaniu wykonawca będzie miał 180 dni na wykonanie projektu obiektu i 360 dni na jego rzeczową realizację. Budynek ma stanąć przy ul. gen. Tadeusza Kasprzyckiego w Stalowej Woli.



Wizualizacja akceleratora przemysłowego, który ma powstać w Stalowej Woli

– Chcielibyśmy przedstawić zamysł inwestycji śmiało, ambitnie, ale możliwie do zrealizowania. Hasło jakie nam przyświecało w przypadku tej inwestycji tj. „Z szacunkiem do przeszłości tworzymy przyszłość”. Akcelerator przemysłowy Agencji Rozwoju Przemysłu ma napędzać, przyspieszać prowadzenie działalności gospodarczej przez przedsiębiorców

wychodzących z fazy inkubowania. Samo hasło determinuje materiał, z którego chcielibyśmy plastycznie tworzyć sam obiekt, jest to: drewno, stal i beton. W miejscu, w którym planujemy zrealizować tę inwestycję chcielibyśmy pozostawić jak najwięcej terenów zielonych. W taki sposób zaprojektowaliśmy całą inwestycję, żeby w placu centralnym, który będzie stanowił

część rekreacyjno-wypoczynkową pozostawić obecnie funkcjonującą zielen, również staraliśmy się maksymalnie pozostawić drzewostan okalający naszą nieruchomość. Działka znajduje się naprzeciwko biurowca HSW – mówił Tomasz Miśko, dyrektor Oddziału ARP S.A. w Tarnobrzegu.

▶ **Ciąg dalszy na str. 3**

Aż wióry lecą...

Od kilku dni wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 871 relacji Stalowa Wola – Jamnica trwa intensywna wycinka drzew. Drzewa usuwane są po obu stronach jezdni. Nadleśnictwo Rozwadów tłumaczy to troską o bezpieczeństwo kierowców oraz osób korzystających ze ścieżki pieszo-rowerowej.



Osoby podróżujące od Stalowej Woli w kierunku Jamnicy, Tarnobrzega od pewnego czasu muszą liczyć się z utrudnieniami w ruchu. Wszystko przez służby leśne, które w tym rejonie prowadzą intensywną wycinkę drzew.

Od niejednej osoby odebraliśmy telefon z pytaniem, czy nie wiemy w jakim celu usuwane są te drzewa. Jak się okazało to wszystko z myślą o bezpieczeństwie podróżujących.

W informacji przygotowanej przez Nadleśnictwo Rozwadów czytamy, że „w ramach prowadzonej akcji w pierwszej kolejności usuwane są drzewa niebezpieczne zagrażające zdrowiu i życiu użytkowników ruchu drogowego i osób korzystających ze ścieżki pieszo-rowerowej, które wytypowane zostały wspólnie z Rejonem Dróg Wojewódzkich w Stalowej Woli. Prace te obejmują m.in.: usuwanie drzew pochylonych z koronami znajdującymi nad jezdnią, uszkodzonych, zamierających i obumarłych. Drzewa te są od kilku lat systematycznie uszkadzane w wyniku działania niekorzystnych

zjawisk pogodowych (przyczynił się do tego również silny wiatr i intensywne opady śniegu, które miały miejsce w grudniu zeszłego roku)”. Leśnicy przypominają też o licznych, mających miejsce w ostatnich latach na tej drodze, tragicznych w skutkach wypadkach, spowodowanych uderzeniem pojazdów w przydrożne drzewa.

Mieszkańców niepokoi też rozmach tej akcji. W tej kwestii Nadleśnictwo Rozwadów tłumaczy to tym, że „wzdłuż drogi nr 871 przebiega wylesiony obszar, na który składa się pas gruntu po byłym parociągu i linii energetycznej napowietrznej (obecnie podziemnej) oraz fragment ścieżki pieszo-rowerowej, co po usunięciu drzew znajdujących się tuż przy ww. drodze może potęgować wrażenie dużej powierzchni wykonywanych prac”.

Jednocześnie leśnicy informują, że prowadzone są również prace z zakresu pozyskania drewna na niektórych powierzchniach położonych przy drodze wojewódzkiej, ujęte w Planie Urządzenia Lasu na lata 2022–2031.

(kag)

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

w SZTAFECIE przyjmujemy
ogłoszenia do dzienników

gazeta **DZIENNIK**
GAZETA PRAWNA
RZECZPOSPOLITA
ceny jak w redakcjach macierzystych

ISSN 1232-3020 INDEX 376140





Wizualizacja Ogródu Jordanowskiego po transformacji

Czy Ogród Jordanowski zaświeci wreszcie nowym blaskiem?

Modernizacja Ogródu Jordanowskiego w Stalowej Woli to inwestycja od lat oczekiwana przez mieszkańców hutniczego grodu. Mimo iż było już kilka podejść do realizacji tej inwestycji, wspomniany teren rekreacyjny wciąż swoim wyglądem nie zachęca do odwiedzin. Być może tym razem uda się doprowadzić inwestycję do końca i zmienić oblicze tego miejsca. Jest na to szansa, bowiem stalowowski magistrat szuka właśnie wykonawcy tej przemiany.

Miasto Stalowa Wola ogłosiło przetarg na zadanie pn. Odnowa zdegradowanych terenów zielonych w Stalowej Woli. W ramach zadania w Ogródku Jordanowskim mają powstać wielopokoleniowe strefy aktywności.

– Dzięki pojawieniu się nowych programów dofinansowania na działania zaplanowane już w budżecie, możemy zmienić strategię ich wykorzystania i przeznaczyć środki na bardzo oczekiwaną przez mieszkańców Stalowej Woli realizację odnowienia Ogródka Jordanowskiego. Wyciągnęliśmy również wnioski z poprzednich postępo-

wań na to zadanie, dlatego nie będzie łączone ono z innymi zadaniami dotyczącymi terenów zieleni i rekreacji. W tym czasie dokonaliśmy również istotnych zmian w projekcie, aby wzmocnić go o ochronę zieleni, liczbę nowych nasadzeń oraz ciekawe zmiany w architekturze tego terenu. Dzięki temu stworzyliśmy zrównoważoną, bardzo zieloną przestrzeń, dającą miejsce odpoczynku i odprężenia jak teżnia solankowa oraz atrakcyjne miejsce dla naszych najmłodszych do zabawy. Nowym, bardzo ciekawym elementem będzie wielka drewniana sowa na placu zabaw. To będzie wyjątkowe i piękne miejsce Sta-

lowej Woli – mówi prezydent Lucjusz Nadberezny.

Zadanie swoim zakresem obejmuje rozbiórki, remont ogrodzenia, budowę ciągów pieszych, tętni solankowej i fontanny wraz z infrastrukturą techniczną. W ramach inwestycji zaplanowano także powstanie zielonej pergoli, nasypu pod górkę saneczkową, ogrodu deszczowego. Ponadto projekt przewiduje montaż urządzeń w strefie zabaw dla dzieci, montaż urządzeń na ścieżce treningowej dla młodzieży i dorosłych, montaż urządzeń w strefie seniora, wykonanie projektowanej zieleni i nasadzeń oraz innych obiektów:

elementów małej architektury, urządzeń sportowych i rekreacyjnych, elementów wspomagających retencję wód opadowych (ogród deszczowy, rów infiltracyjny, nieka infiltracyjna). Koncepcja zakłada także przebudowę i budowę instalacji infrastruktury technicznej: budowę przyłączy oraz instalacji zewnętrznych kanalizacji sanitarnej, budowę sieci zewnętrznej wodociągowej, iluminacji obiektów, budowę linii kablowych elektroenergetycznych i teletechnicznych, sieci monitoringu, instalacji oświetlenia terenu, kanalizacji teletechnicznej i instalacji wodnej. (as)

Miasto przekazało środki na doposażenie budynku OSP

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej stalowowolscy rajcy zabezpieczyli 100 tys. zł na doposażenie rozbudowanego budynku OSP w Stalowej Woli.

– Podczas komisji uzyskaliśmy informację, że pieniądze te mają być przeznaczone m.in. na wyposażenie budynku OSP w meble, wyposażenie kuchni, a także siłownię czy też różnego rodzaju sprzęt sportowy. Po wiem szczerze, że jeżeli chodzi o sprzęt i wyposażenie to kwota 100 tys. zł wydaje się dosyć znacząca – mówił radny Damian Marczak. Radny sygnalizował potrzebę powtórnego zwrócenia uwagi na te wydatki.

Prezydent Lucjusz Nadberezny wyjaśnił, że to zadanie jest kontynuacją inwestycji, która była prowadzona od dwóch lat w budżecie miasta, związanej z rozbudową budynku OSP przy ulicy Targowej.

– Rozbudowa za ponad 1,6 mln zł, obejmująca budowę garażu z wyjazdem w stronę ulicy Strażackiej – zadanie budowy garażu nadbudowanego dużą świetlicą i pomieszczeniami socjalnymi, w tym kuchnią. Cała powierzchnia tego nowego budynku, który został dobudowany do strażnicy wymaga dzisiaj wyposażenia – mówił prezydent Lucjusz Nadberezny. – Nie wiem za ile chciałby pan wyposażyć tego typu obiekt, który musi spełniać określone kryteria? Uważam, że wniosek OSP jest tutaj bardzo racjonalny i nawet do kosztów majątkowych wybudowania tej strażnicy, ten nakład wyposażenia jest naprawdę w podstawowych elementach – dodał wójt miasta.

Skontaktowaliśmy się z jednostką OSP w Stalowej Woli z prośbą o informację na co zamierzają przeznaczyć przekazane przez miasto środki. – Dobudowana część garażowa, świetlica i część socjalna to gołe ściany, kiedy miasto rozpoczynało rozbudowę, była mowa o tym, że wyposażenie tego obiektu będzie drugą częścią tej inwestycji. A za przyznane środki OSP nie zamierza kupować sprzętu na siłownię, o co toczyła się dyskusja, tylko będą zakupione przede wszystkim stoły, krzesła i inne wyposażenie na świetlicę, w tym do prowadzenia szkoleń. W planach jest także wyposażenie kuchni w meble. Bardzo istotnym zakupem są specjalne szafki, na ubrania specjalne do akcji, które będą w garażu. To bardzo ważny i potrzebny zakup, bo nie mogą to być zwykłe szafki ubraniowe, gdyż ubrania specjalne, w których jeździmy między innymi do pożarów, po takich akcjach mają na sobie szkodliwe substancje, w tym związki rakotwórcze. Dlatego dla własnego zdrowia takich ubrań nie możemy przechowywać ze zwykłą odzieżą. A zadbać trzeba o każdego strażaka wyjeżdżającego do akcji – wyjaśnia Marta Górecka z Ochotniczej Straży Pożarnej w Stalowej Woli.

W OSP Stalowa Wola w skład Jednostki Operacyjno-Technicznej wchodzi ponad 30 strażaków-ratowników, którzy biorą udział w działaniach ratowniczo-gaśniczych wyjeżdżając do akcji. (as)

Uczczą pamięć „Żołnierzy Wyklętych”

1 marca obchodzimy Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”. Podobnie jak w latach ubiegłych również i w tym roku Stalowa Wola uczci pamięć żołnierzy powojennego podziemia antykomunistycznego. 1 marca odbędą się oficjalne uroczystości wojskowe, na 5 marca zaplanowano zaś bieg „Tropem Wilczym”.

Oficjalne uroczystości wojskowe z udziałem Kompanii Honorowej Wojska Polskiego wystawionej przez Garnizon Nisko, Orkiestry Dętej Miejskiego Domu Kultury w Stalowej Woli, pocztów sztandarowych, uczniów i grona pedagogicznego stalowowskich szkół rozpoczyna się 1 marca (środa) na placu Piłsudskiego o godz. 12. Jako dalsza część obchodów, o godz. 18 w kościele pw. Zwiastowania Pańskiego Braci Mniejszych Kapucynów w Stalowej Woli zostanie odprawiona msza święta w intencji „Żołnierzy Wyklętych”. Po mszy świętej, na Cmentarzu Wojskowym w Stalowej Woli – Rozwadowie nastąpi złożenie wiązanek przy grobie Tadeusza Gajdy ps. Tarzan.

Na 5 marca zaplanowano bieg „Tropem Wilczym”. Wydarzenie rozpocznie się o godz. 19.44, obok Urzędu Celnego przy ulicy Kwiatkowskiego. Dystans do przebiegnięcia to 1963 m i/lub 5000 m. Pierwszy bieg wystartuje o godz. 19.44, około godziny 20. wystartuje bieg na 5 km. Trasy obu dystansów przebiegać będą przez las.

Każdy uczestnik otrzyma pamiątkową koszulkę i medal. Dostępnych jest 250 pakietów i decyduje kolejność zgłoszeń. Podczas obecnej edycji zapisy na bieg będą prowadzone za pośrednictwem strony www.etiming.pl w zakładce zawody > Tropem Wilczym 2023 – Stalowa Wola. W zgłoszeniu należy podać swoje imię, nazwisko, datę urodzenia, wybrany dystans i rozmiar koszulki. Przyjmowanie zgłoszeń zostanie zakończone 28 lutego 2023 roku o godzinie 15.30.

Biuro zawodów będzie znajdowało się w SPZOZ w Stalowej Woli przy ul. Kwiatkowskiego 2 (tzw. Ambulatorium). Tam będą wydawane numery i pakiety startowe. Biuro będzie otwarte w godzinach od 14.00 do 19.30. (as)

Piotr prosi o pomoc w leczeniu glejaka

Piotr Miśkiewicz narzeczony naszej krajanki Kasi zмага się z najbardziej złośliwym guzem mózgu, glejakiem wielopostaciowym. Możliwości leczenia Piotra refundowane przez NFZ wyczerpały się. Skuteczna terapia szeroko stosowana w Stanach Zjednoczonych i Europie Zachodniej kosztuje ok. 100 tys. zł miesięcznie, niestety wciąż jest ona niedostępna w Polsce.

Każdy z nas może wesprzeć Piotra w tej nierównej walce o zdrowie i życie, przekazując 1,5 proc. podatku lub wpłacając darowiznę na konto Fundacji SEDEKA „Zdążyć z pomocą”. Jako lekarz sam przez ponad 20 lat niósł pomoc chorym, poświęcając się pracy w szpitalu. Dziś on potrzebuje pomocy.

Piotr pragnie wrócić do pracy, aby dalej móc pomagać innym. Dlatego on i jego bliscy proszą o pomoc. Jeśli nie macie jeszcze zagospodarowanego 1,5 proc. podatku, to możecie wesprzeć Piotra. To nic nie kosztuje, a może uratować życie.

W rozliczeniu PIT w rubryce Numer KRS wpisz: 0000338389, w części Informacje uzu-

pełniające – Cel szczegółowy 1,5 % podaj: 12392 Miśkiewicz Piotr, można zaznaczyć także poz. Wyrażam zgodę. Przez cały rok można też przekazać darowiznę: Fundacja SEDEKA, nr konta 93 2490 0005 0000 4600 7287 1845, tytułem 12392 Miśkiewicz Piotr.

– Drodzy Państwo, jako podopieczny Fundacji SEDEKA proszę o wsparcie mojego leczenia i rehabilitacji, które da mi szansę na poprawę stanu zdrowia oraz sprawności. Dzięki darowiznom oraz środkom z 1,5 proc. podatku będę w stanie refundować leki, sprzęt medyczny oraz inne specjalne potrzeby związane z moim stanem zdrowia – mówi Piotr. (bw)



FOT. BW

ARP chce budować akcelerator przemysłowy

➤ **Ciąg dalszy ze str. 1**

Nowoczesny obiekt produkcyjno-biurowy

Akcelerator przemysłowy to nowoczesny obiekt produkcyjno-biurowy stanowiący połączenie budynku biurowo-usługowego i hali produkcyjnej o łącznej powierzchni ok. 8,5 tys. m kw. Obiekt będzie składał się z części przemysłowej (powierzchnia produkcyjna: ok. 4,9 tys. m kw., możliwość elastycznego podziału części produkcyjnej na ok. 12 segmentów z dodatkową możliwością zagospodarowania antresol) oraz części biurowej (powierzchnia biurowa: ok. 660 m kw.). – Byliśmy przed tym jak zdecydowaliśmy się na ten projekt z wizytami studyjnymi w obiektach, które w takiej formule funkcjonują i doświadczenie jakie w związku z powyższym nabyliśmy utwierdziło nas w przekonaniu, że sama część produkcyjna powinna być połączona z częścią biurową, a ta część biurowa jest możliwa do zrealizowania w formule antresoli nad częścią produkcyjną, tak żeby maksymalnie wykorzystać przestrzeń jaką oddamy do dyspozycji młodym przedsiębiorcom – mówił Tomasz Miśko.

Projekt przewiduje także powstanie centrum coworkingu i usług okołobiznesowych: (biura coworkingowe o powierzchni ok. 390 m kw., lokale typu studio o powierzchni ok. 270 m kw., sale konferencyjne i wielofunkcyjne o łącznej powierzchni ok.

365 m kw., wyposażone w nowoczesne systemy audiowizualne).

Budynek zaprojektowany na rzucie kwadratu z wewnętrznym dziedzińcem

Budynek zaplanowano na rzucie kwadratu z pozostawieniem (uwolnieniem) terenu w centrum działki tworząc wewnętrzny dziedziniec. Przestrzeń dziedzińca stanowi półprywatne patio dedykowane dla najemców akceleratora pozwalające na kontemplowanie ogrodu „leśnego” utrzymanego w stylu naturalistycznym. Na dziedzińcu zaprojektowano chodnik w formie symbolicznej wstęgi, w kolorze błękitnym, nawiązującej do delty Wisły i Sanu. Element ten wykonany z nawierzchni poliuretanowej stanowi jednocześnie główny akcent kompozycyjny oraz element o funkcji rekreacyjno-wypoczynkowej.

Akcelerator przemysłowy będzie budynkiem 4-kondygnacyjnym, z kondygnacją techniczną ażurową z profili stalowych w formie żaluzji, niepodpiwniczonym. Wejście główne budynku prowadzi do holu gdzie zaprojektowano recepcję, strefę wypoczynku, zaplecze sanitarne. Wyjątkowy aspekt wizualny stanowią zielone ściany z gęsto nasadzoną roślinnością.

Wprowadzono wiele udogodnień dla użytkowników obiektu oraz rozwiązań proekologicznych i energooszczędnych m.in.: instalacja fotowoltaiczna na dachu obiektu o minimalnej mocy 100 kW, zbiorniki



FOT. ALEKSANDRA SOBÓL

Konferencja, na której zaprezentowano główne założenia akceleratora przemysłowego odbyła się 20 lutego, w Muzeum COP w Stalowej Woli

retencyjne o łącznej pojemności ok. 174 m sześciennych na gromadzenie wód opadowych z możliwością wykorzystania zgromadzonej wody do podlewania zieleni; stacje ładowania samochodów elektrycznych; bliskość komunikacji miejskiej; 54 stanowiska postojowe dla samochodów osobowych; miejsce do przechowywania rowerów; wszystkie pomieszczenia wentylowane mechanicznie z odzyskiem ciepła oraz klimatyzowane; wyposażenie sanitarne i urządzenia zapewniające oszczędność wody; nowoczesne systemy i inteligentne rozwiązania m.in. w zakresie zarządzania obiektem.

Jubileuszowy pomnik

– Nie ma lepszego prezentu dla uczczenia 85. rocznicy powstania COP-u. Kto by pomyślał, że obiekt biurowo-przemysłowy będzie wyglądał tak jak sanatorium. Jestem przekonana i wierzę, że przyjdą tutaj ci co

zechcą inwestować w takim pięknym miejscu, że nastąpi to przyspieszenie – mówiła senator Janina Sagatowska. Wiceminister infrastruktury Rafał Weber podkreślał, że warto inwestować w Stalowej Woli i warto inwestować w Stalową Wolę. – ARP prezentuje pionierski projekt, ponieważ projektu o takim zakresie, o tak nowoczesnym zakresie w Polsce jeszcze nie ma. Akcelerator, który ma przyspieszyć, pobudzić wzrastający biznes na pewno przyczyni się do tego, że przedsiębiorców, którzy w Stalowej Woli bardzo mocno wrosną i będą mogli się rozwijać będzie jeszcze więcej. ARP to spółka w sposób bezpośredni nadzorowana przez Prezesa Rady Ministrów. ARP musi realizować rządową strategię jeżeli chodzi o podejście do biznesu i do przedsiębiorczości. I tak się właśnie dzieje, naszą podstawową, kluczową strategią jest strategia zrównoważonego rozwoju – dodał.

Łukasz Gałczyński, wiceprezes zarządu ARP S.A. stwierdził, że Stalowa Wola jest doskonałym miejscem do tego typu inwestycji, ponieważ w tym momencie Stalowa Wola jest jednym z najbardziej atrakcyjnych miejsc do inwestowania, nie tylko w skali kraju, ale również w skali całej Europy Środkowo-Wschodniej.

– Dlaczego ten akcelerator jest ważny? Przedsiębiorcy mali i lokalni jak i duzi, międzynarodowi mają nieco inne oczekiwania, a akcelerator wychodzi naprzeciw wszystkim tym oczekiwaniom. Jest naturalnym uzupełnieniem między inkubatorem gdzie trafiają przedsiębiorcy mający dopiero pomysł, chcący te firmy zakładać i rozwijać, a między halami czy Euro – Parkiem gdzie lokują się inwestorzy o bardziej dojrzałej strukturze czy też duzi, międzynarodowi. Akcelerator będzie tym elementem łańcucha spajającym te etapy, umożliwiającym małym przedsiębiorcom, którzy zaczynają rosnąć ulokowanie się w coraz bardziej komfortowych warunkach, w profesjonalnym otoczeniu, którzy mamy nadzieję będą się dalej rozwijać w kierunku hal i dużych terenów inwestycyjnych – mówił Łukasz Gałczyński.

– Ten projekt, to jest właśnie projekt, który najmocniej pokazuje charakter nas jako ludzi Stalowej Woli, którzy mają w sobie wizję, determinację, pracowitość, ale jednocześnie konsekwencję do tego, aby te założenia, te wizje z całą siłą, z całym naszym stalowym charakterem realizować. W roku jubileuszowym 85-lecia naszego miasta można pewnie budować różnego rodzaju pomniki dla upamiętnienia ludzi, idei, historii naszego miasta, ale ten pomnik, który postanowiła wybudować ARP jest najlepszym pomnikiem na 85-lecie COP-u i Stalowej Woli dlatego, że on pokazując naszą tradycję, jednocześnie będzie budował odważnie przyszłość. I przyszłość w tym najlepszym możliwym standardzie – mówił prezydent Lucjusz Nadberezny.

(as)



Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci w wieku 84 lat

JÓZEFA PODSIADŁO

Był wieloletnim pracownikiem HSW.

Angażował się w życie społeczne miasta Stalowej Woli, zawsze z wielką energią organizując wiele ważnych inicjatyw patriotycznych i społecznych. Wielki swoją skromnością, pracowitością, serdecznością, miłością do Polski, swojej rodziny i drugiego człowieka.

Przez całe życie, zapisane niełatwymi wydarzeniami, był wierny i całkowicie oddany słowom, które jak nikt inny realizował w swojej codziennej postawie: Bóg, Honor, Ojczyzna. Krzewiciel pamięci o bohaterach naszej Ojczyzny.

Wieczne odpoczywanie, racz mu dać Panie...

Przewodniczący Rady Miejskiej w Stalowej Woli
Stanisław Sobieraj

Prezydent Miasta Stalowej Woli
Lucjusz Nadberezny

REKLAMA

NOWY SALON MEBLOWY

Krzeseła Łóżka Stoły

Zapraszamy

ZARZECZE ul. Stara 6A pon - pt 10-17 telefon: 734 410 784
sob. 10-13

Jeszcze po tym głosie drży powietrze, a pamięć zostanie...

Ostatnia droga Józefa Podsiadły

– Za tę wyjątkową wartość niesienia pamięci, honoru wielkich Polaków i narodowych bohaterów, dzisiaj nisko składamy sztandar miasta Stalowej Woli, dziękując za wypełnioną służbę, za Twoją wyjątkową pracę dla Stalowej Woli, miasta które zostało zbudowane właśnie pracą takich jak Ty: ludzi pokornych, uczciwych i szlachetnych – tak prezydent Lucjusz Nadberezny żegnał na pogrzebowej mszy świętej śp. Józefa Podsiadłę.



Grób pokryty licznymi wieńcami, w tym i jeden z wielkimi czerwonymi makami

20 lutego, w kościele Trójcy Przenajświętszej w Stalowej Woli, przy urnie z jego z prochami licznie zgromadziła się rodzina, przyjaciele, bliźni i dalsi znajomi i koledzy. Wszyscy, którzy śp. Józefa spotkali na swojej drodze. Przyszli, by towarzyszyć mu tego dnia w ostatniej ziemskiej drodze...

– Dzisiaj żegnamy człowieka wielkiej klasy, człowieka wielkiego patriotyzmu, który pozostawia za sobą piękne wspomnienia. Nasza obecność tutaj, to wyraz wdzięczności Bogu za jego życie i chrześcijańską postawę – powiedział na rozpoczęcie mszy, celebrujący ją ks. Wacław Gieniec, proboszcz parafii św. Floriana.

To właśnie w tej parafii od wielu lat, Józef, wspólnie z żoną Krystyną, organizowali w maju uroczystości w kolejne rocznice bitwy pod Monte Cassino (oboje byli dziećmi żołnierzy gen. Andersa, uczestników tej bitwy).

Na początku pogrzebowej mszy św. pięknie i donośnie zabrzmiała więc słynna wojenna pieśń „Czerwone maki na Monte Cassino”, w wykonaniu Chóru i Nadszańskiej

Orkiestry Kameralnej Miejskiego Domu Kultury w Stalowej Woli oraz Grupy Rekonstrukcyjnej Wrzesień 1939 z Jastkowic. Całością dyrygował Edward Horoszek.

Przy urnie stanęły dwa poczt sztandarowe: Rady Miejskiej Stalowej Woli oraz Zespołu Szkół nr 2 im. Tadeusza Kościuszki w Stalowej Woli, byli uczniowie klas mundurowych, wojskowi z garnizonu Nisko, członkowie Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Obwód Nisko – Stalowa Wola. Przybyły władze Stalowej Woli z prezydentem Lucjuszem Nadberezny i przewodniczącym Rady Miejskiej Stanisławem Sobierajem na czele, był starosta stalowowski Janusz Zarzeczny oraz miejscowi parlamentarzyści: senator Janina Sagatowska i poseł Rafał Weber.

W kazaniu ks. Gieniec przypominał najważniejsze daty i fakty z życia i dokonań śp. Józefa. Mówił o nieprzemijających wartościach, które tak szlachetnie pielęgnował i krzewił.

– Józefie, człowieku wielkiej wiary, który pokazałeś, jak żyć dla

Chrystusa, bliźnich i ojczyzny. Niech teraz Chrystus w niebieskiej ojczyźnie ukaże ci dom przygotowany od założenia świata. A my dziękujemy w naszej pamięci za wszystkie Twoje dobro i będziemy czekać tego momentu, aż się znów spotkamy – zakończył proboszcz Gieniec.

Zmarłego pożegnał też poprzedni proboszcz u św. Floriana, blisko 90-letni ks. prałat Jan Kozioł, znający się z nim i jego rodziną od dziesiątek lat swojego posługiwania w Stalowej Woli. On też przypominał jego zasługi w pielęgnowaniu patriotycznych wartości i tradycji.

– Był dobrym człowiekiem, Polakiem, patriotą, katolikiem. Gdzieżbym się spodziewał, że Józef wcześniej ode mnie odejdzie na tamten świat. Jeszcze miał tyle energii i ducha Bożego i ludzkiego – mówił ks. Kozioł.

Żegnał go także prezydent Lucjusz Nadberezny. – To była piękna karta życia śp. pana Józefa, które my tutaj, w Stalowej Woli mogliśmy obserwować, choć mam swoje osobiste przekonanie, że nie zawsze był w sposób odpowiedni



Uroczystości pogrzebowe śp. Józefa Podsiadły w kościele Trójcy Przenajświętszej

doceniany. To była wielka wartość, bo Twoje życie było wspaniałą wartością: wartością pamięci, oddania miłości, honoru i edukacji. Dla tych, którzy za nami. Bo nie ma ani dobrej, ani złej przyszłości, jeżeli nie szanuje się upamiętnień przeszłości – powiedział prezydent Nadberezny.

Przypomniał też, że zmarły pracował w HSW jako malarz.

– Aż chciałoby się powiedzieć, że miałeś też inny, wyjątkowy pędzel. Głęboko zamaczany w twojej dobrej duszy, którym malowałeś dla nas świat dobrymi barwami. Bo to, co Cię pięknie wyróżniało, to szlachetność i chęć spojrzenia na świat w dobrych kolorach, spojrzenie na drugiego człowieka w dobrych kolorach, dobrym spojrzeniem, to było wyjątkowe w Tobie – podkreślił Lucjusz Nadberezny.

Śp. Józefa Podsiadłę wspominał także Mariusz Kowalik, który razem z nim pięć lat temu został członkiem Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Obwód Nisko – Stalowa Wola.

– A ponieważ bliscy byli Ci harcerze, to powiem Ci na koniec tak po harcersku: Czuwaj. Tam, gdzie teraz jesteś, czuwasz nad nami.

A w imieniu Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich w Stalowej Woli pożegnała go Stanisława Targosz.

– Od 30 lat służyłem swoim zaangażowaniem w popularyzację wiedzy o tułaczach losach Kresowian. Wraz z innymi członkami organizowałem wyjazdy na Kresy, by wspierać materialnie mieszkających tam Polaków, a także sprawić, by nie czuli się zapomniani – mówiła.

Przypomniała też, że na różnych spotkaniach Józef śpiewał pieśni kresowe swym mocnym, pięknym głosem. – Jeszcze po tym głosie drży powietrze, a pamięć zostanie. Dziękujemy Ci, że byłeś dla nas wzorem mądrego patriotyzmu – zakończyła.

Po mszy św. kondukt żałobny, w którym szła i grała Orkiestra Dęta MDK, przeszedł na miejsce wiecznego spoczynku śp. Józefa Podsiadły na Cmentarzu Komunalnym w Stalowej Woli. Urnę złożono do grobu przy dźwiękach wojskowej pieśni „Śpij kolego w ciemnym grobie”, a nagrobną płytę przykryły liczne wieńce, w tym i jeden z wielkimi czerwonymi makami...

(stan)

Apel o przekazanie 1,5 proc. podatku dochodowego. Wspierajmy Polaków na Kresach!

Poza granicami Ojczyzny znaleźli się nie ze swojego wyboru. Często żyją bardzo skromnie – schorowani, samotni, borykają się z codziennością. Trwająca wojna z Rosją jeszcze pogarsza ich sytuację. Z pomocą do nich dociera m.in. Stowarzyszenie Łączności i Pomocy Rodakom we Lwowie i na Kresach ze Stalowej Woli.

Tak zwane Kresy Wschodnie to tereny, które Polska utraciła po II wojnie światowej. Na konferencji w Jałcie w 1945 roku, za zgodą Anglików i Amerykanów, wschodnie obszary Polski znalazły się w granicach ówczesnego Związku Radzieckiego. Oderwano wtedy od Polski 180 tysięcy kilometrów kwadratowych powierzchni, na której mieszkało ponad milion Polaków, z czego na Ukrainie ponad 360 tysięcy.

– To właśnie do nich, opuszczonych, samotnych, schorowanych, często bezradnych, walczących o przetrwanie i borykających się z problemami dnia codziennego Polaków, kierujemy i niesiemy już od 20 lat różnorodną pomoc humanitarną – mówi

Henryk Lubojański, prezes stalowowskiego Stowarzyszenia Łączności i Pomocy Rodakom we Lwowie i na Kresach.

Jak wyjaśnia, pomoc dociera do potrzebujących poprzez polskie parafie na Ukrainie. Dostarczana jest do polskich rodzin, wnosząc w ich ubogie życie odrobinę radości. Otrzymane dary są dla nich znakiem, że w Polsce cały czas o nich pamiętamy i doceniamy ich patriotyzm i przywiązanie do Ojczyzny.

– Muszę podkreślić, że Kresowiaczy, żyjący dziś poza granicami swojej Ojczyzny, której nigdy się nie wyrzekli, odznaczają się niezwykłym patriotyzmem i przywiązaniem do wiary przodków. Nadzwyczaj często podkreślają swoje przywiązanie do kraju, polskich tradycji, zwyczajów i kultury. Pięknie wyśławiają się w języku polskim. Dbają o wychowanie swoich dzieci oraz wnuków w zgodzie z polską kulturą i obyczajem. Są dumni ze swego pochodzenia! Niestety, większość z nich żyje biednie, w bardzo trudnych warunkach, czasem niemal na skraju wygetacji – mówi prezes Lubojański. – Trwająca obec-

nie wojna spowodowana napaścią Rosji na Ukrainę sprawiła, że położenie żyjących tam Polaków stało się jeszcze bardziej tragiczne. Biedę i niedostatek cierpią także i Ukraińcy – wewnętrzni uchodźcy, uciekający przed skutkami wojny do miejsc, gdzie mogą poczuć się względnie bezpiecznie. Dlatego staramy się także wspierać finansowo i materialnie tych proboszczów polskich parafii na Ukrainie, którzy udzielają schronienia u siebie, w parafialnych budynkach, szukającym ratunku i pomocy ludziom.

A potrzeby są ogromne, bo brakuje wszystkiego: jedzenia, środków czystości, lekarstw, ciepłej odzieży, pampersów dla dzieci i pieluchomajtek dla ludzi starszych, chorych.

– Nasze skromne środki finansowe, jakimi dysponujemy i przeznaczamy na pomoc, pochodzą z trzech źródeł: ze składek członkowskich, od sponsorów oraz z przekazywanego Stowarzyszeniu odpisu od podatku, obecnie wynoszącego 1,5 proc. – wyjaśnia Henryk Lubojański.

(it)

Zbliża się okres rozliczeń podatku dochodowego PIT. Od 2023 r. możesz przekazać 1,5% podatku na rzecz wybranej przez siebie Organizacji Pożytku Publicznego (OPP).

Nasze Stowarzyszenie jest taką Organizacją! Jeśli chciałbyś wesprzeć naszą działalność nakierowaną na pomoc Polakom na Kresach, przekaż przy rozliczaniu się z fiskusem 1,5% podatku dochodowego na rzecz naszego Stowarzyszenia.

Jak to zrobić? Wystarczy, że w odpowiedniej rubryce wpiszysz numer KRS naszego Stowarzyszenia: KRS 0 000 161 713. Dziękujemy za Twoją pomoc i wsparcie!

Kontakt: Stowarzyszenie Łączności i Pomocy Rodakom we Lwowie i na Kresach, 37-450 Stalowa Wola, ul. ks. Jerzego Popiełuszki 4/20. Tel. 667 150 875; e-mail: elha@autograf.pl

Zielone światło dla drogowej rewolucji

– Przed nami rewolucja drogowa w Tarnobrzegu, remont aż dziesięciu dróg, na który bardzo długo czekaliśmy. Z rządowego funduszu Polski Ład na realizację tej inwestycji otrzymaliśmy ponad 35 milionów złotych – poinformował w poniedziałek, 20 lutego br. prezydent Tarnobrzega Dariusz Bożek.

W Tarnobrzegu rusza realizacja inwestycji miejskich z wykorzystaniem środków finansowych w ramach programu „Rządowy Fundusz Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych”. 20 lutego 2023 roku prezydent Tarnobrzega Dariusz Bożek oraz przedstawiciele wykonawców inwestycji – Przedsiębiorstwa Budowy Dróg i Mostów sp. z o.o. z Mińska Mazowieckiego oraz PBI Infrastruktura Kraśnik – podpisali umowy na realizację remontu aż dziesięciu dróg w mieście.

– Drogowe inwestycje finansowane z tzw. pierwszego Polskiego Ładu podzielone zostały na trzy duże zadania. Pierwsze to przebudowa dróg: ul. M. Curie-Skłodowskiej, ul. E. Kwiatkowskiego, ul. Kazimierza Wielkiego, ul. Zwierzyniecka, ul. M. Dąbrowskiej. Cena brutto wykonania zadania to ponad 20,7 mln zł. Drugie to przebudowa ul. J. Kochanowskiego oraz ul. S. Moniuszki. Cena brutto wykonania zadania wyniesie ponad 7,1 mln zł. I trzecie to przebudowa

dróg: ul. prof. S. Tarnowskiego, ul. M. Marcza, ul. Konfederacji Dziękowskiej. Cena brutto wykonania zadania to ponad 9,1 mln zł.

Łada dzień tereny budów zostaną przekazane wykonawcom.

– Wykonawcy prac przedstawią harmonogramy prac. Każdy z wykonawców przedstawi nam do uzgodnienia projekt czasowej organizacji ruchu. Będziemy chcieli wybrać rozwiązania jak najmniej uciążliwe dla mieszkańców, ale z pewnymi utrudnieniami trzeba się liczyć – zaznaczyła Barbara Trzeciak naczelnik Wydziału Techniczno-Inwestycyjnego i Drogownictwa Urzędu Miasta Tarnobrzega.

W efekcie prac wszystkie uwzględnione w tej inwestycji drogi doczekają się nowej nawierzchni. Z ulicy M. Curie-Skłodowskiej nareszcie znikną betonowe płyty, a droga zostanie połączona z drogą obwodową. Wzdłuż remontowanych ulic wybudowane zostaną nowe, lub przebudowane istniejące, chodniki i drogi rowerowe,



Umowy z wykonawcami wszystkich trzech inwestycji, na których wykonanie będzie ponad 500 dni podpisano 20 lutego br. w Urzędzie Miasta Tarnobrzega

we, miejsca parkingowe. Projekt przewiduje także przebudowę zatok autobusowych, modernizację oświetlenia ulicznego, kanalizacji. W kilku miejscach wybudowane zostaną aktywne przejścia dla pieszych. Największe zmiany czekają nas na ulicy E. Kwiatkowskiego. Tam, w miejscu skrzyżowania z ulicą M. Curie-Skłodowskiej wybudowane zostanie rondo, a na wysokości placu targowego powstanie przejście dla pieszych z sygnalizacją świetlną. Zmieni się także organizacja ruchu

na ulicy J. Kochanowskiego, która w efekcie prac zyska przebiecie do drogi powiatowej, ul. 1 Maja. Prace ruszą w najbliższych tygodniach.

– Przed nami rewolucja drogowa w Tarnobrzegu, remont aż dziesięciu dróg, na który bardzo długo czekaliśmy. Z rządowego funduszu Polski Ład na realizację tej inwestycji otrzymaliśmy ponad 35 milionów złotych. Później były perturbacje związane z inflacją, długie rozmowy, także na szczeblu rządowym, na szczęście dziś już podpisujemy umowy z wy-

konawcami. Wykonawcy tych zadań to firmy wszystkim doskonale znane, gwarantujące zarówno najwyższą jakość i terminowość robót, ale też dające nadzieję, że tak duże inwestycje drogowe nie przyblokują miasta. Mimo wszystko z utrudnieniami musimy się liczyć, czekają nas bowiem naprawdę potężne prace drogowe. Zadanie obliczone jest na ponad 500 dni – podczas podpisywania umów z wykonawcami mówił prezydent Tarnobrzega Dariusz Bożek.

(bm)

Po wygranych wyborach przywrócimy normalność

Lewica pod Halą

– Jesteśmy zwolennikami wspólnej listy opozycji, ale do tego tanga trzeba czworga. To cztery partie muszą wyrazić zgodę. Na razie, jak widać, przynajmniej dwie mają z tym mentalny problem – tak podczas konferencji prasowej pod Halą Targową w Stalowej Woli, odpowiedział poseł Lewicy, Dariusz Wiczorek, na pytanie „Sztafety” o wspólny start opozycji w wyborach do Sejmu.

Czworo posłów Lewicy, wspomaganych przez grupę miejscowych działaczy, gościło w naszym mieście 16 lutego. Posłanka Małgorzata Prokop-Paczkowska przybliżyła dziennikarzom projekt ustawy o tzw. wdowiej rencie, skierowany do seniorów, popadających dzisiaj, w obliczu inflacji i drastycznego wzrostu opłat, w ubóstwo ekonomiczne.

– Nasz projekt zakłada, że wdowa lub wdowiec otrzymywałaby 50 proc. renty lub emerytury swojego zmarłego współmałżonka, przy zachowaniu własnego świadczenia. Albo mogą też wybrać inny wariant: 85 proc. emerytury zmarłego męża lub żony i 50 proc. swojej emerytury. To na pewno spowoduje, że sytuacja seniorów będzie lepsza – podkreśliła posłanka Lewicy.

Poinformowała też, że ponieważ PiS trzyma ten projekt w sejmowej „zamrażarce”, to Lewica zbiera 100

tys. podpisów, by przedstawić go jako projekt obywatelski, a wtedy będzie musiał być procedowany, jak nie w tej, to w następnej kadencji Sejmu.

Z kolei sekretarz Parlamentarnego Klubu Lewicy, poseł Dariusz Wiczorek, krytykował rządzącą ekipę za szalejącą w Polsce inflację, spadek PKB i poziom życia.

– Te wszystkie dane świadczą o tym, że to polityka gospodarcza ostatnich ośmiu lat doprowadziła do tego kryzysu. To nie jest tylko wina wojny w Ukrainie, to nie tylko kwestia COVIDU. To, niestety, jest kwestia polityki gospodarczej prowadzonej przez lata przez kolejne rządy PiS – zaznaczył. Jednocześnie pozytywnie ocenił ostatnie rządowe wsparcie dla Huty Stalowa Wola.

– W trudnej, wojennej sytuacji, na pewno trzeba wspierać takie zakłady jak HSW, bo to jest zakład



Małgorzata Prokop-Paczkowska: – PiS, który tak dużo mówi o poprawie sytuacji osób starszych, nasz projekt ustawy o wdowiej rencie trzyma w sejmowej zamrażarce

strategiczny – powiedział poseł. A podsumowując stwierdził, że po zwycięskich wyborach opozycja chce „przywrócić zaufanie do instytucji państwa i przywrócić w Polsce normalność”.

Sandomierski poseł Lewicy Andrzej Szejna mówił natomiast o sprawach międzynarodowych, o bezpieczeństwie naszego państwa i zagrożeniach dla Polski. Że to NATO, sojusz z USA i Unia Europejska są gwarantami tego bezpieczeństwa w obliczu wojny w Ukrainie i agresywnej polityki Rosji.

– I co obserwujemy? Że rząd PiS i pan Ziobro robią wszystko, by Polskę z Unii wyprowadzić. Właśnie Komisja Europejska skierowała kolejną skargę do TSUE przeciwko nie Polsce, ale rządowi PiS, dotyczącą nielegalnego działania Trybunału Konstytucyjnego, łamania w Polsce praworządności i praw człowieka. A to powoduje, że

nasza pozycja w Unii jest zagrożona – stwierdził poseł. Obiecał też, że po zwycięstwie w najbliższych wyborach, opozycja w możliwie krótkim czasie przywróci Polsce godność i sprawi, że popłyną do nas unijne pieniądze z Krajowego Planu Odbudowy, a inflacja spadnie poniżej 10 proc.

Głos zabrała też Weronika Przybóś z Kępia Zaleszańskiego w gminie Zaleszany, działaczka Młodej Lewicy. Mówiła, że młodzi ludzie opuszczają Stalową Wolę, bo nie mają tu szans na pracę i mieszkanie, że w mieście brakuje miejsc w żłobkach, że wielu mieszkańców powiatu, ale i innych miejscowości w całej Polsce, dotyka komunikacyjne wykluczenie.

– Chcemy więc, jako młodzi ludzie lewicy, pokazywać, jak najlepiej tworzyć nową Polskę – powiedziała Weronika Przybóś.

(SJ)

krótko

NISKO. Przygotowania do Światowych Dni Młodzieży

Przed tegorocznymi Światowymi Dniami Młodzieży w Lizbonie, w parafiach diecezji sandomierskiej rozpoczynają się spotkania przygotowujące dzieci i młodzież do duchowego uczestnictwa w wydarzeniu. ŚDM odbędą się w dniach 1–6 sierpnia br. pod hasłem „Maryja wstała i poszła z pośpiechem”.

Pierwsze spotkanie z cyklu odbędzie się w Nisku w parafii św. Józefa w czwartek, 23 lutego. Do udziału zaproszone są dekanaty: Nisko, Nowa Dęba, Pysznica, Raniżów, Rudnik nad Sanem oraz Ulanów.

(it)

STALOWA WOLA. Dzień otwarty szkoły

Katolicka Szkoła Podstawowa zaprasza na dzień otwarty w sobotę, 25 lutego, w godzinach od 10 do 13 w budynku szkoły przy ul. Podleśnej 4. W programie: występy uczniów, warsztaty, prezentacje sal, pokazy i rozstrzygnięcie konkursów dla przedszkolaków.

Szkoła rozpoczęła działalność 1 września 2008 r. Opiera się na wartościach chrześcijańskich. W Polsce działa około 500 szkół katolickich różnych typów.

Placówka jest szkołą publiczną, bezpłatną i ogólnodostępną. Do końca marca trwają zapisy do klasy pierwszej. O przyjęciu będzie decydować kolejność zgłoszeń.

(it)

Narzekają na słabą jakość węgla z pierwszego transportu

Mokry, dużo kamieni i piachu

40 wagonów z ładunkiem 2306 ton węgla dojechało 21 lutego do Stalowej Woli. Kolejne 700 ton miasto zamierza sprowadzić transportem samochodowym. Opał ten sprzedawany będzie po preferencyjnej cenie 1850 zł za tonę. Tyle tylko, że ceny węgla na giełdach mocno ostatnio spadły, i to już wcale nie musi być preferencyjna cena. Nie mówiąc już o tym, że do „Sztatety” docierały skargi na jakość węgla z pierwszej dostawy, tej z końca września 2022 r.

Tym razem nie jest to węgiel z Kolumbii (było go 2200 ton), ale polski surowiec z kopalni Ziemowit na Górnym Śląsku. A ponieważ z pierwszej dostawy pozostało około 60 ton ekogroszku (drobny węgiel o rozmiarach 5–25 mm, sprzedawany w workach), to nie był już on zamawiany. Cały nowy transport wypełni więc frakcja orzech (25–80 mm) i kostka (80–150 mm).

Dlaczego jednak drugi rzut drugiej dostawy nie będzie dostarczony koleją, ale transportem drogowym? Otóż minimalny ładunek pociągu z węglem to 1800 ton tego surowca. Transport 3100 ton trzeba więc było rozbić „na raty”.

Zastrzeżenia do jakości

Choć prezydent Lucjusz Nadbereżny zapewniał przy okazji pierwszej dostawy, że kolumbijski węgiel jest wysokiej jakości i ma wszelkie niezbędne certyfikaty, to jednak do „Sztatety” dotarły skargi na tę „wysoką jakość”. A jeden z naszych czytelników z tony kupionego węgla uezierał aż 200 kg... kamieni.

– Trzymam je u siebie i liczę, że moja reklamacja zostanie uwzględniona. To w końcu... twarde dowód – mówi „Sztafecie”.

– Przecież ten węgiel to jakieś nieporozumienie. Tyle syfu, co w nim jest, to nie widziałem w żadnym kupo-

wanym wcześniej. Średnio raz na dwa dni wyciągam z pieca jakieś resztki kamieni i różnego rodzaju syfu. Węgiel dodatkowo był mokry i z piachem. Ja tego więcej nie kupię – skarży się inny czytelnik.

– Dokładnie, niestety. Też to zakupiłem gdzieś w październiku, badziewie jak nic, tylko u mnie to musowo codziennie wyciągać ten niedopalony szajs. Jutro odbierają popiół, mam go 4 solidne worki, porażka – pisze kolejny.

– Nie wiem gdzie, ale z dofinansowania, kupiły moje dziadki węgiel. No, ale to, co kupili, to ciężko nazwać węglem. Takiego miało to bym się wstydziło sprzedawać, i to za takie pieniądze. Kolega w pracy mówił, że nie chciał nawet tego brać, co gorsza, w kolejnej dostawie było to samo (rejon Pysznica) – żali się jeszcze inny czytelnik „Sztatety”.

Jedna taka reklamacja

Marcin Uszyński, sekretarz miasta Stalowej Woli, koordynujący sprzedaż węgla przez miejscowy samorząd, mówił nam w styczniu, że reklamacji było tylko kilka i wynikały one głównie z tego powodu, iż podczas załadunku ładowarka na dawnym placu składowym Elektrowni Stalowa Wola zaczerpnęła trochę mialu węglowego z pozostałości po starych dostawach węgla.

Czy miasto nie odbierało zatem sygnałów o mokrym

węgle, pełnym piachu i kamieniami?

– Mieliliśmy jedną skargę na kamienie w węgle, ale została odrzucona. Nie stwierdziliśmy ich zalegania na naszym placu, nie było ich też w świadectwie jakości węgla z Kolumbii. Nikt nie zgłaszał nam takich zastrzeżeń podczas załadunku – odpowiada Marcin Uszyński.

Przyznaje natomiast, że pojawiły się uwagi, że kolumbijski węgiel czasami spieka się w czasie spalania, ale, jego zdaniem, to mogło wynikać z jakości samej instalacji grzewczej, a nie opału.

Za ile i komu

Węgiel sprzedawany jest w Stalowej Woli po 1850 zł za tonę, co po uwzględnieniu dodatku do tego surowca, wynoszącego 1000 zł do tony, daje w ostatecznym rozrachunku cenę 850 zł za tonę.

Uprawnione do otrzymania tego dodatku gospodarstwo domowe miało prawo do zakupu 1,5 tony węgla w roku 2022, a kolejne 1,5 tony może kupić do końca kwietnia 2023 r. Prawo do zakupu po preferencyjnej cenie mają tylko gospodarstwa uprawnione do otrzymania dodatku węglowego (muszą figurować w Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków).

Tak jak wcześniej, węgiel z drugiej dostawy sprzedawany będzie przez Miejski Zakład Komunalny mieszkańcom

Stalowej Woli i gmin jej powiatu, a następnie gminom powiatu niżańskiego.

Tanio, coraz taniej

Inna sprawa, że w ostatnim czasie ceny węgla na giełdach mocno spadły, a w Polsce są najniższe od sierpnia 2022 r.

– W ciągu kilku tygodni cena węgla w prywatnych składach spadła z ponad 3500 zł za tonę do poziomu cen, po których węgiel oferują samorządy, czyli 2000 zł za tonę – poinformował w styczniu wiceminister aktywów Karol Rabenda. – Interwencja rządu na rynku była skuteczna. Skończyła się pewnego rodzaju spekulacja cenowa (...) wywołana zbyt małą podażą – dodał.

Przypomnijmy, iż samorząd Stalowej Woli oferuje węgiel po nominalnej cenie 1850 zł za tonę (bez kosztów dowozu), czyli o 150 zł taniej niż ustawowy górny pułap.

Ale np. w e-sklepie Polskiej Grupy Górniczej – największego krajowego producenta węgla – jest, a przynajmniej było, jeszcze taniej (podajemy kwoty z 10 lutego 2023 r.)

- Pieklorz, Karlik Ekogroszek workowany – 1770 zł/tona
- Pieklorz, Karlik Ekogroszek luz – 1520 zł/tona
- Greenpal Ekomiał – 1335 zł/tona
- Orzech, Groszek – 1420 zł/tona

(SJ)



Takiego mialu to by się wstydziło sprzedawać, i to za takie pieniądze – pisze i demonstruje na zdjęciu jeden z czytelników „Sztatety”

Zmierzyli się z ortografią



Po odczytaniu wyników konkursu i wręczeniu nagród przyszedł czas na wspólną fotografię

We wtorek w Publicznej Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Woli Rzeczyckiej w gminie Radomyśl nad Sanem odbył się VII Gminny Konkurs Ortograficzny „Mistrz ortografii”. Zmagania językowe patronatem objął wójt gminy Jan Pyrkosz. W konkursie udział wzięło kilkunastu uczniów.

– Gminny Konkurs Ortograficzny „Mistrz ortografii” odbywa się 21 lutego, kiedy to obchodzimy Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego. To jest taka nasza tradycja. Konkurs co roku odbywa się pod innym hasłem, w tym roku hasło brzmiało „Bajki, bajeczki, bajunie” – mówiła Anna Klich, współorganizatorka konkursu.

Zmagania ortograficzne zorganizowane zostały w dwóch kategoriach wiekowych, tzn.: uczniowie klas IV–VI i VII–VIII. W konkursie udział wzięli uczniowie ze szkół w Woli Rzeczyckiej, Rzeczy Długiej, Chwałowicach i Antoniowie. Teksty dyktand oparte były na bajkach.

W kategorii klas IV–VI pierwsze miejsce zajęła Ewa Świątek (PSP Wola Rzeczycka), drugie miejsce wywalczyła Wiktoria Kamińska (PSP Chwałowice), trzecie miejsce przypadło Emilii Ziębie (PSP Rzeczyca Długa). W kategorii klas VII–VIII pierwsze miejsce zajęła Julia Miętus (PSP Rzeczyca Długa), drugie miejsce zdobyła Emilia Turek (PSP Wola Rzeczycka), trzecie miejsce wywalczył Dawid Markut (PSP Rzeczyca Długa).

Jak co roku na uczestników ortograficznych zmagani czekała niespodzianka. Uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej w Woli Rzeczyckiej przygotowali przedstawienie teatralne. Organizatorkami konkursu są Anna Klich oraz Joanna Zięba-Pyclik.

(as)

Przegłosowali dodatkowe środki na zajęcia dla seniorów w CAS

Miasto Stalowa Wola przekazało środki na organizację dodatkowych zajęć w Centrum Aktywności Seniora. Dzięki tym pieniądzom więcej osób będzie mogło skorzystać z proponowanych przez placówkę aktywności.

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej stalowowolscy rajcy zatwierdzili przekazanie środków na organizację dodatkowych warsztatów i zajęć w Centrum Aktywności Seniora. Proponowane aktywności w dużej mierze finansowane będą z projektu norweskiego. Zainteresowanie ofertą CAS było jednak tak duże, że nie wszyscy chętni mogli się zapisać, ze względu na brak wolnych miejsc czy ograniczenia projektowe. Aby możliwa była aktywizacja większej grupy seniorów CAS wystąpiło do miasta o zwiększenie środków na ten cel. – W ramach środków

norweskich zwiększamy wydatki o 60 tys. zł i ze środków własnych 150 tys. zł, co daje łącznie kwotę 210 tys. zł na organizację tych zajęć – wyjaśnia Lucjusz Nadbereżny, prezydent Stalowej Woli.

Od marca do grudnia 2022 roku około pół tysiąca seniorów w ramach środków norweskich uczęszczało na różne warsztaty psychologiczne, językowe, taneczne, plastyczne, gotowania, z nowych technologii, informatyczne, działania z rękodzieła czy zajęcia teatralne. Do tego doliczyć trzeba działania prowadzone przez stałe grupy, np. przez chór

Gaude Vitae, zespół taneczny „Stalowianki”. Ponadto w CAS-ie udostępniane są pomieszczenia dla różnych grup i kół senioralnych.

– CAS bez wątpienia jest miejscem wielkiego sukcesu, pomimo krótkiej historii działania, ta instytucja spełniła swój podstawowy cel, zadanie jakim było zaproszenie seniorów, zaaktywizowanie ich do różnego rodzaju działań. Cel oczywiście jest długofalowy – mówił prezydent Lucjusz Nadbereżny.

Radny Damian Marczak stwierdził, że te osoby, które już skorzystały lub dopiero skorzystają z oferty CAS stanowią nieduży ułamek

emerytów w Stalowej Woli. – Będę apelował o to abyśmy zwracali, większą uwagę również na tych wszystkich emerytów, którzy nie mogą cieszyć się takim zdrowiem i korzystać z tych wszystkich możliwości, które daje CAS – mówił radny Marczak.

– Gdybyśmy chcieli tak przeliczać te usługi czy działania, to 50 tys. ludzi powinno chodzić na basen, do biblioteki, do muzeum czy do MDK-u – stwierdził prezydent Nadbereżny. Dodał również, że takie słowa uderzają w tych wszystkich, którzy na terenie miasta Stalowej Woli od lat prowadzą politykę senioralną dotyczącą osób wykluczonych, z problemami zdrowotnymi, a których liderem jest MOPS i stowarzyszenia działające bardzo aktywnie w tym zakresie.

Radna Renata Butryn podkreślała, że wielokrotnie zgłaszała problemy seniorów, mniej sprawnych, schorowanych, potrzebujących innej formy zaopiekowania. – Rewitalizacja społeczna, o której mówimy w kontekście również funduszy norweskich dotyczy przede wszystkim takich grup. Chciałabym żeby się znalazły pieniądze właśnie w tym rozdaniu dodatkowym, na utworzenie dodatkowego miejsca dla tych chociażby seniorów, którzy oczekują na miejsce w Domu Dziennego Pobytu Senior Plus – mówiła radna Renata Butryn. Wspomniała także o problemie braku mieszkań chronionych.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Jerzy Augustyn podkreślał, że w

związku z tym iż mieszka w pobliżu Centrum Aktywności Seniora widzi na co dzień jak wielu seniorów korzysta z tego obiektu. Dodał, że pojawiają się już także głosy o potrzebie jeszcze większej przestrzeni pod tego typu działalność. – Sam się przekonałem do tej aktywności, bo uczestniczę w tych zajęciach, które to centrum proponuje. 10 i 11 stycznia CAS ogłosiło nabór na kolejne zajęcia w ramach programu norweskiego, 10 już nie było miejsc. Nie wiedziałem, że przydział tych środków wzbudzi tak duże emocje, złe emocje. Senior to jest nie tylko wiek’ ale i siwy włos, należy mówić o tym z szacunkiem – mówił Jerzy Augustyn.

(as)

Niebezpieczne wyprzedzanie

Do groźnie wyglądającego wypadku drogowego doszło 17 lutego w miejscowości Rzeczyca Długa. Osobówka zderzyła się z busem, w wyniku czego oba auta znalazły się w przydrożnym rowie.

– Po godzinie 8 na drodze wojewódzkiej nr 855 doszło do zdarzenia drogowego z udziałem dwóch pojazdów poruszających się w kierunku Stalowej Woli. Ze wstępnych ustaleń wynika, że pojazd osobowy wykonujący manewr wyprzedzania wpadł w poślizg i uderzył w pojazd typu bus przewożący cztery osoby, który w wyniku uderzenia zjechał z drogi, przewrócił się i uderzył w drzewo.

Pojazd osobowy również zjechał z drogi i dachował – relacjonuje mł. asp. Małgorzata Kania z KPP w Stalowej Woli.

Na szczęście w wypadku nikomu nic się nie stało. Na miejscu zdarzenia pracowały policja, straż pożarna i ratownicy medyczni. Funkcjonariusze ustalają dokładne okoliczności zdarzenia.

(kag)



Groźnie wyglądało, na szczęście oboje się bez rannych

Awanturował się w sklepie i znieważał policjantów

Agresywny 26-latek, klient jednego z punktów handlowo-usługowych w Nisku, został zatrzymany przez policjantów. Wcześniej młody mężczyzna uszkodził samochód należący do ekspedientki, a podczas zatrzymania znieważał interweniujących policjantów.

Do zdarzenia doszło 16 lutego w Nisku. Policjanci zostali skierowani na interwencję do jednego z punktów handlowo-usługowych, gdzie według zgłoszenia klient miał wszcząć awanturę.

Na miejscu okazało się, że ekspedientka nie przyjęła od klienta uszkodzonego towaru, w wyniku czego mężczyzna wszczął awanturę i stał się agresywny. Kobieta zadzwoniła na policję, a awanturę wybiegł z lokalu uszkadzając po drodze zaparkowany przy budynku pojazd ekspedientki.

Policjanci ruszyli w pościg za mężczyzną, którego zatrzymali na jednej z ulic w Nisku. 26-latek nie reagował na polecenia mundurowych i zwracał się do nich w sposób wulgarny i obraźliwy, a następnie zaatakował interweniujących funkcjonariuszy narażając ich na niebezpieczeństwo cielesne. Mężczyzna był pod wyraźnym działaniem alkoholu, jednak nie poddał się on badaniu na stan trzeźwości. Napastnik został obezwładniony i umieszczony w policyjnym areszcie.

Teraz 26-latek za swoje nieodpowiedzialne zachowanie odpowie przed sądem. (kag)

krótko

Pijemy i jedziemy

W Krzeszowie policjanci zatrzymali kierowcę forda, który miał blisko 2 promile alkoholu w organizmie. Z kolei w Jeżowie zatrzymali rowerzystę, u którego badanie wskazało ponad 2,5 promila. Kierujący jednośladem otrzymał wysoki mandat, a kierowca osobówki odpowie przed sądem.

15 lutego, w miejscowości Krzeszów, podczas wykonywanych czynności, funkcjonariusze zwrócili uwagę na osobowego forda, którego styl jazdy wskazywał na to, że jego kierowca może być nietrzeźwy. Jak się okazało, 53-latek kierował samochodem mając blisko 2 promile alkoholu w organizmie. Osobówka została zabezpieczona na parking strzeżonym, a jej nietrzeźwy kierowca, oprócz utraty prawa jazdy i otrzymania punktów karnych, odpowie teraz za swoje zachowanie przed sądem. Grozi mu nawet do 2 lat pozbawienia wolności.

Podobna sytuacja miała miejsce 16 lutego wieczorem. Ponad 2,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu miał rowerzysta, którego policjanci zatrzymali jadącego „wężykiem” w miejscowości Jeżowe.

Kierującemu jednośladem uniemożliwiono dalszą jazdę. Ponadto, 32-latek został ukarany mandatem w wysokości 2,5 tys. złotych.

(kag)

Z 3 promilami na rowerze

W dniach 17–19 lutego, niżańscy policjanci prowadzili akcje „Niechronieni uczestnicy ruchu drogowego” i „Trzeźwość”. Ujawnili blisko 50 wykroczeń popełnionych przez kierujących, i przebadali ponad tysiąc kierowców na zawartość alkoholu. Rekordziści mieli 3 promile.

W piątek, 17 lutego, przed godz. 18. w Rudniku nad Sanem, funkcjonariusze zatrzymali kierującego rowerem 58-latkę, który miał 2 promile alkoholu w organizmie.

W tym samym dniu, inny patrol mundurowych zatrzymał w Nisku 40-letniego mężczyznę, który jechał rowerem mając 3 promile alkoholu. Nietrzeźwych kierowców jednośladów czeka teraz sprawa w sądzie. Grozi im grzywna albo areszt.

(kag)

Modernizują mieszkania socjalne

Realizacja projektu pod nazwą „Modernizacja mieszkań socjalnych w Stalowej Woli” zbliża się ku końcowi. Projekt ma na celu poprawę standardów 19 mieszkań socjalnych.

Przedmiotowa inwestycja zapewni dostęp mieszkańcom Stalowej Woli do zmodernizowanych mieszkań. Projekt obejmuje kompleksowy remont mieszkań wraz z częścią kuchenną i sanitarną.

Realizowany projekt współfinansowany jest z budżetu państwa za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego w ramach rządowego programu bezzwrotnego wsparcia budownictwa z Funduszu Dopląt. Całkowita wartość proje-

ktu złożonego do dofinansowania wynosi 777 897,19 zł.

Efektom realizacji przedsięwzięcia będzie zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych członków wspólnoty samorządowej o najniższych dochodach. Dzięki przeprowadzonej modernizacji, 19 mieszkań o łącznej powierzchni użytkowej 697 metrów kwadratowych uzyska wyższy standard, spełniający zasady programu.

FOT. UM STALOWA WOLA



PRZED



PO

(as)

Celem projektu jest poprawa standardów 19 mieszkań socjalnych będących w zasobach miasta Stalowej Woli

Rozbudowują stacje uzdatniania wody

Gmina Radomyśl nad Sanem kontynuuje realizację dużego zadania związanego z rozbudową stacji uzdatniania wody w Chwałowicach i Radomyślu. Na terenie obydwu stacji prowadzone są roboty obejmujące budowę dodatkowych zbiorników wody czystej i zbiorników reakcji. Ze względu na duży zakres prac zadanie jest etapowane.

– W Radomyślu zrealizowano już wszystkie prace ziemne oraz roboty szalunkowe, zbrojarskie i betoniarskie płyt fundamentowych pod 3 zbiorniki wody czystej. Do końca lutego zostaną zamontowane na płytach stalowe zbiorniki, które łącznie będą miały objętość 150 m sześciennych wody. Na terenie stacji w Radomyślu wykonano również wykopy, chude betony, prace szalunkowe, zbrojarskie i betoniarskie płyty fundamentowej nowego zbiornika reakcji. Do końca lutego mają być wykonane wszystkie żelbetowe ściany oraz płyta stropowa tego zbiornika. Jednocześnie rozpoczęte zostaną prace instalacyjne związane z wykonaniem rurociągów technologicznych łączących wszystkie zbiorniki z halą filtrów – informuje UG w Radomyślu nad Sanem.

W Chwałowicach natomiast wykonano fundamenty i roboty zbrojarskie pierwszego zbiornika wody czystej, który będzie miał pojemność 300 m sześciennych. Do końca lutego mają być zrealizowane ściany zbiornika. Ponadto w Chwałowicach trwają roboty budowlane przy drugim zbiorniku reakcji, o pojemności 60 m sześciennych.

– Realizacja rozbudowy stacji zapewni skrócenie czasu uzdatniania wody z ujęć oraz gromadzenie większej ilości wody czystej, potrzebnej szczególnie w okresach zwiększonego poboru przez odbiorców. Zakres rozbudowy jako inwestycji strategicznej wraz z wcześniej wykonanymi, nowymi studniami głębinowymi umożliwi normalne funkcjonowanie stacji przez okres co najmniej kilkudziesięciu lat – informuje UG w Radomyślu nad Sanem. Całość prac ma kosztować 7,5 mln zł.

(as)



FOT. UG RADOMYSŁ NAD SANEM

Trwa rozbudowa stacji uzdatniania wody w gminie Radomyśl nad Sanem

Opracują strategię marki wyróżniającą miasto

Miasto Stalowa Wola rozstrzygnęło przetarg na opracowanie strategii marki miasta Stalowej Woli wraz z zaprojektowaniem symbolu wizji rozwoju miasta oraz systemu identyfikacji wizualnej marki Stalowa Wola. Oferty w przetargu złożyło 4 wykonawców. W toku postępowania dwie oferty zostały odrzucone. Realizację zadania powierzono firmie z Warszawy.

– Zadanie to jest wynikiem przeprowadzonych wśród mieszkańców i interesariuszy miasta analiz i ankiet przygotowujących do złożenia projektu o środki norweskie. Przedstawione przez mieszkańców Stalowej Woli uwagi i opinie pozwoliły wyciągnąć wnioski z wykonanych prac badawczo-analitycznych, które wykazały, że w Stalowej Woli istnieje potrzeba wykreowania silnej i rozpoznawalnej marki „Miasto Stalowa Wola”, zdefiniowania produktu/produktów oraz korzyści dla interesariuszy, które będą kryły się pod marką miasta, czy tworzenia szerokiej płaszczyzny integracji mieszkańców przez podejmowanie wspólnych działań na rzecz kreowania pozytywnego wizerunku miasta, a także efektywnego podniesienia konkurencyjności oferty inwestycyjnej, kulturalnej, sportowej i turystycznej miasta – informuje stalowowolski magistrat. Na zadanie przeznaczono 428 tys. zł, ma być zrealizowane do 22 maja 2023 roku.

Głównym celem strategii jest budowa wyróżniającego wizerunku miasta, ze szczególnym uwzględnieniem nadania kierunków rozwoju i promocji

jego potencjału gospodarczego, naukowego i inwestycyjnego, a także jakości życia i związanego z nią potencjału rekreacyjnego, sportowego, przyrodniczego.

Pomysły i rozwiązania zawarte w strategii mają być podstawą do planowania i realizacji operacyjnych i komunikacyjnych działań taktycznych w dłuższym horyzoncie czasowym – 2030+. Założenia przedstawione w dokumencie powinny obejmować wizję miasta na 100-lecie rocznicy powstania, uwzględniać historię i tradycje oraz dotychczasowy dorobek miasta i zmiany jakie w nim zachodzą. Strategia marki Stalowa Wola powinna uwzględniać również potencjał Czwórmieścia: Stalowa Wola-Tarnobrzeg-Sandomierz-Nisko i rozwój marki miasta na ich tle.

Wybrany w przetargu wykonawca ma opracować symbol wizji rozwoju miasta, logo marki miasta, system identyfikacji wizualnej marki miasta oraz księgę systemu identyfikacji wizualnej miasta.

– Wybrana firma zaprezentowała zwinny, komplementarny i zróżnicowany sposób podejścia do realizacji zadania, który nie powiela niepotrzebnie badań, które

już zostały zrealizowane w przeszłości przez miasto, a które doświadczą aktualnie typowych wyzwań przed jakim stanęło wiele innych miast o podobnej wielkości i historii gospodarczej. To co stanowi o sile miasta to jego historyczne osiągnięcia, jednak aktualnie mieszkańcy Stalowej Woli przestali żyć w poczuciu dawnej dumy, odwagi i wizji, co wynika z dostępnych analiz. Wiele kluczowych informacji istotnych dla realizacji tego zadania znajduje się już w posiadaniu miasta. Badania te zostały przeprowadzone na szeroką skalę, z wykorzystaniem szeregu technik i form badawczych, a ze względu na moment ich przeprowadzenia wciąż są bardzo aktualne i stanowią istotny wkład do opracowania Strategii Marki. Wykonawca zamierza wykorzystać udostępnione przez miasto badania w celu analizy i wyciągnięcia kluczowych wniosków w zakresie potrzeb, aspiracji, marzeń, obaw, problemów, wyzwań, sposobów myślenia o przyszłości Stalowej Woli. Przeprowadzona analiza pozwoli odtworzyć wizerunek miasta i jego pozycji na tle konkurencji – informuje stalowowolski magistrat.

(as)

Karnawał pożegnali z przytupem

Jak co roku w zapustny wtorek ulicami Radomyśla przeszedł barwny korowód przebierańców. Jak nakazuje radomska tradycja, tego dnia odbyły się zaślubiny Maryny i jej dopiero co „upolowanego” narzeczonego. Skończyły się bale, żegnaj karnawale.

Co roku radomyscy zapustnicy wychodzą na ulicę, by tradycyjnie pożegnać kończący się karnawał. Na czele korowodu zawsze maszeruje Maryna, która jest sprawczynią całego zamieszania. Dziewczyna po „przebalowaniu” całego karnawału opamiętała się dopiero w zapustny wtorek, że pora już wyjść za mąż. Wiedziona chęcią zamążpójścia wyrusza na poszukiwanie odpowiedniego kandydata. W tych poszukiwaniach wspiera ją grono bardzo cudacznie i kolorowo poubieranych zapustników.

Kiedy udaje się upolować kandydata na współmałżonka przychodzi czas na ślub. W tym celu narzeczeni wraz z gośćmi udali się do Urzędu Gminy, by wymienić się obrączkami i rozpocząć wspólne życie.

W trakcie przemarszu zapustnicy odwiedzili też m.in. okoliczne sklepy, bank czy inne instytucje. Zapustników pozdrawiali mieszkańcy i przejeżdżający przez Radomyśl kierowcy.

W tym roku zapustnicy ponownie wyruszyli spod budynku tzw. „ochronki”, gdzie obecnie przecho-

wywane są stroje uczestników kolorowego korowodu. Organizatorką marszu od kilku lat jest Honorata Jędrzejewska-Rębacz, która przejęła pałeczkę od Gizeli Krajewskiej. (as)



Pamiątkowa fotografia przed Urzędem Gminy



Ślubu Marynie i jej wybrankowi udzieliła Izabela Szałaj, zastępca wójta gminy Radomyśl nad Sanem



Po zaślubinach przyszedł czas na tańce

Zrewitalizują podwórka i tereny przyblokowe

Gmina Stalowa Wola ogłosiła przetarg na zadanie pn. Modernizacja osiedli miejskich w celu kreowania spójnej i nowoczesnej przestrzeni publicznej miasta Stalowa Wola. Oferty w przetargu można składać do 6 marca. Na tę inwestycję składają się trzy zadania. Zakres prac będzie obejmował przestrzeń w rejonie budynków przy ul. Mickiewicza 16, ul. Wolności 2, ul. Staszica 7, ul. Popiełuszki 41, ul. Ofiar Katynia 16, 18, 20, 22 i 24, ul. Staszica 16-18 oraz ul. Popiełuszki 3-5.

W ramach zadania gmina planuje zagospodarowanie terenów przyblokowych w sąsiedztwie budynków przy ul. Mickiewicza 16, ul. Wolności 2, ul. Staszica 7 w Stalowej Woli. Projekt swoim zakresem obejmuje budowę 43 miejsc postojowych, w tym dwóch dla osób z niepełnosprawnościami, rozbórkę istniejących ciągów pieszych i pieszko-jezdnymi, budowę ciągów pieszych i pieszko-jezdnymi, budowę obiektów małej architektury (plac zabaw z ogrodzeniem, wiaty śmietnikowej, ławki, kosze na śmieci, stojaki na rowery), budowę kanalizacji deszczowej. Przewidywane jest też zabezpieczenie istniejących linii

kablowych, przebudowa oświetlenia terenu oraz rozbudowa monitoringu wraz z kanalizacją teletechniczną.

Drużga część zamówienia dotyczy rewitalizacji przestrzeni w pobliżu ul. Popiełuszki 41 i ul. Ofiar Katynia 16, 18, 20, 22 i 24. Pojawi się nowy układ alejek dostosowany do nowych funkcji terenu. Wzdłuż ścieżek rozlokowano ławki i kosze na śmieci. Dodatkowo przewidziano stacje na psie odchody wraz z dystrybutorem worków. Uwzględniając zapotrzebowania mieszkańców na projektowanym podwórku przewidziano miejsca na suszarki na pranie oraz trzepaki. W projekcie uwzględniono miejs-

ca na dwie altany śmietnikowe. Projekt zakłada poszerzenie strefy placu zabaw oraz wprowadzenie siłowni plenerowej. Na terenie inwestycji zaprojektowano drogi manewrowe wraz z miejscami postojowymi. Istniejący parking przy budynku nr 41 zostanie przebudowany na większy z 27 miejscami postojowymi oraz 3 dla osób niepełnosprawnych. Ruch w tej strefie będzie jednokierunkowy. Projektowany układ komunikacyjny pełni również rolę drogi przeciwpożarowej.

Na drugim parkingu, który znajduje się we wschodniej części terenu, powstanie 19 miejsc pos-

tojowych i 2 miejsca dla osób z niepełnosprawnościami. Łącznie przewiduje się 46 miejsc postojowych oraz 5 miejsc dla osób z niepełnosprawnościami. W celu odprowadzenia wód deszczowych z parkingów i placów w obrębie inwestycji zaprojektowano nową kanalizację deszczową oraz wymianę odcinka istniejącej sieci kanalizacji sanitarnej. Zaplanowano budowę linii kablowej NN wraz z jej uziemieniem i montaż 17 latarni parkowych. W ramach monitoringu zaprojektowano sześć punktów kamer stacjonarnych na słupach oświetleniowych. W przestrzeni roślinności będą dominowały grupy roślin okrywowych i niskich krzewów, umożliwiających zachowanie dobrej widoczności w całym terenie. Na ścianach garaży zostaną zasadzone pnącza, które po rozrośnięciu się utworzą zielone ściany zasłaniające obiekty. Na placu zabaw zasadzony zostanie

niski labirynt. Swoje miejsce na tym terenie znajdzie także łąka kwietna.

Trzecie zadanie, to zagospodarowanie terenów przyblokowych w rejonie ul. Staszica 16-18 i ul. Popiełuszki 3-5 w Stalowej Woli. Zakres zadania obejmuje: przebudowę istniejących ciągów pieszych, budowę ciągów pieszko-jezdnymi, rozbudowę stanowisk postojowych dla samochodów osobowych (79 miejsc postojowych w tym 6 dla osób z niepełnosprawnościami), zorganizowanie przestrzeni rekreacyjnej, montaż wiaty śmietnikowej, montaż wiaty na rowery, montaż elementów małej architektury tj.: ławki, śmietniki, osłony na drzewa w strefie ciągów pieszych, przebudowę oświetlenia, odwodnienia, remont istniejącej obudowy wentylacji schronu oraz uporządkowanie zieleni i nowe nasadzenia.

(as)



W przekazaniu budynku firmie remontowej udział wzięli: starosta Robert Bednarz, wicestarosta Adam Mach, inspektorzy nadzoru: Kazimiera Bukowska, Wiesław Małek i Jarosław Lipiarz, wykonawca inwestycji: Tomasz Koc i Kazimierz Koc oraz pracownicy Starostwa Powiatowego w Nisku: naczelnik Wydziału Gospodarki Mieniem Jadwiga Maluga i główny specjalista w Wydziale GM Beata Zaręba



W przyszłym roku niektóre wydziały Starostwa Powiatowego w Nisku zaczną prace w nowej przestrzeni

Przebudowa aresztu staje się faktem

8 lutego budynek po byłym Areszcie Śledczym w Nisku został oficjalnie oddany do przebudowy na potrzeby Starostwa Powiatowego. Realizacją inwestycji zajęła się firma remontowo-budowlana z Jeżowego.

Planowanej przebudowie budynku po byłym areszcie w Nisku pisaliśmy ostatnio niejednokrotnie. Były plany, projektowanie, pozyskiwanie środków, przyszedł więc w końcu czas na kluczowy etap, czyli rozpoczęcie prac budowlanych.

– Realizowana inwestycja wzmocni potencjał administracji samorządowej poprzez rewitalizację budynku po byłym Areszcie Śledczym w Nisku, który zakończył swoje funkcjonowanie w roku 2018, a który władze Powiatu Nizańskiego przejęły w roku 2019,

w celu nadania mu nowych funkcji użytkowych. Przedsięwzięcie obejmuje przebudowę i rozbudowę budynku położonego w Nisku przy Placu Wolności 15 wraz z elementami podziemnej infrastruktury technicznej, rozbiórką wybranych obiektów budowlanych, w tym:

m.in.: budynku magazynowego, kotłowni i muru ochronnego. Jest to zadanie bardzo ważne, ponieważ poprawi warunki lokalowe urzędu – mówi starosta nizański Robert Bednarz.

Koszt zadania wyniesie 7 746 854,51 zł, w tym dofinansowanie z Rządowego Funduszu

Polski Ład to kwota 6 584 826 zł. Pozostała suma 1 162 028,51 zł to środki własne Powiatu Nizańskiego.

Realizacja inwestycji będzie prowadzona w dwóch etapach i potrwa 13 miesięcy, czyli do marca 2024 r. (kag)

Nisko stawia na energię odnawialną

Burmistrz Niska Waldemar Ślusarczyk, potwierdza, że trwają prace związane z powstaniem na terenie miasta farmy fotowoltaicznej. Inwestycja planowana jest na obszarze dawnego wysypiska śmieci. Trwa opracowywanie dokumentacji projektowej.

Farma fotowoltaiczna to nic innego jak duża instalacja słoneczna łącząca w jeden system dziesiątki, a nawet setki lub tysiące modułów ustawionych na wspólnej przestrzeni. Gminie i miastu Nisko pozwoliłoby na znaczne oszczędności z tytułu

opłat za prąd, ponoszonych przez miejskie i gminne jednostki użyteczności publicznej.

Budowa farmy planowana jest na zrekultywowanym terenie dawnego składowiska odpadów.

– To farma dosyć duża patrząc na gminę i miasto Nisko, bo o

mocy 1 MWp. Chcemy wykorzystać tę kopułę, żeby ona taką pustką nie świeciła. Ukształtowanie tej czaszy jest bardzo pozytywne pod kontem ustawienia ogniw fotowoltaicznych. Przeprowadziliśmy badania, można więc śmiało wybudować na zrekulty-

wowanym wysypisku śmieci farmę fotowoltaiczną – mówi Waldemar Ślusarczyk.

Aktualnie firma z Warszawy za blisko pół miliona złotych, przygotowuje projekt inwestycji. Ile będzie kosztować farma? Tego dowiemy się, gdy projekt zostanie ukończony.

Burmistrz Ślusarczyk na realizację inwestycji planuje pozyskać środki z zewnątrz. Liczy na to, że uda się napisać wspólny projekt w

ramach „czwórmiasta” (Nisko należy do Stowarzyszenia Czwórmieście, skupiającego także Stalową Wolę, Tarnobrzeg i Sandomierz. Celem jest m.in. współpraca w obszarze „zielonej energii”, która jest jednym z priorytetów Unii Europejskiej).

Przypominamy, że na terenie Niska trwa już budowa dużej farmy fotowoltaicznej. Realizuje ją firma KFA Armatura. (kag)

Wraca temat budowy terminalu LHS w Nowosielcu

– Chcielibyśmy dalej realizować działania w kierunku budowy terminalu przeładunkowego przy linii hutniczo-siarkowej LHS. Ten terminal jest potrzebny Stalowej Woli, gdyż ta strefa przemysłowa, którą prezydent mocno zaczyna rozbudowywać, musi mieć połączenie z LHS. Terminal będzie służył nie tylko Stalowej Woli, Nisku, ale mamy bardzo blisko Rzeszów, więc i inne potężne strefy przemysłowe – mówi burmistrz Waldemar Ślusarczyk.

Strefa przemysłowa w Nowosielcu to blisko 49 hektarów terenów inwestycyjnych przeznaczonych pod lokalizację obiektów produkcyjnych, składów i magazynów oraz zabudowę usługową. Wybudowanie bocznicy kolejowej przy LHS pozwoliłoby na większe otwarcie i atrakcyjność dla firm

nie tylko nizańskiej strefy przemysłowej.

Burmistrz planuje więc powrót do tematu i podjęcie w tym roku kolejnych działań w kierunku utworzenia terminalu przeładunkowego. Jednocześnie przypomina, że utworzenie terminalu i bocznicy kolejowej przy

szerokim torze nabiera jeszcze większego znaczenia w związku z planowaną budową południowej obwodnicy Stalowej Woli i Niska biegnącej przez tereny przemysłowe, która będzie miała swoje połączenie z S19 właśnie w Nowosielcu.

(kag)

Mieszkańcy Koziarni doczekają się nowej drogi

Remont drogi gminnej 102772r w Koziarni (gmina Krzeszów), powinien ruszyć wiosną bieżącego roku. To inwestycja, z realizacji której zadowoleni będą nie tylko mieszkańcy, ale i inni podróżujący przez Koziarnię, ponieważ ten odcinek drogi jest bardzo ruchliwy. Remont będzie możliwy dzięki rządowym środkom.

– To dość istotna dla mieszkańców inwestycja, bo ta droga częściowo odciąża drogę wojewódzką i nawet drogę krajową nr 77, dlatego to jest ważna droga, która jest w kiepskim stanie – mówi Stanisław Szafran, zastępca wójta Krzeszowa.

W ramach inwestycji ma być przebudowany ponadkilometrowy odcinek tej drogi. Szacowany koszt przebudowy to blisko 2 miliony złotych, z czego dofinansowanie z Funduszu Rozwoju Dróg to prawie milion złotych. (kag)

Budowa S74 Opatów – Nisko. Pieniądze już czekają

3 miliardy 400 milionów złotych – to szacowany koszt budowy drogi ekspresowej S74 relacji Opatów – Nisko. Jak zapowiada wiceminister infrastruktury Rafał Weber, te pieniądze są i czekają na uruchomienie.

Przyszła droga ekspresowa S74 Opatów – Nisko to odcinek o długości 73 kilometrów, który przebiegać będzie przez tereny dwóch województw: świętokrzyskiego i podkarpackiego. Dokładnie 1 grudnia 2022 roku na łamach „Sztafety” podaliśmy wariant przebiegu tej drogi opracowany w oparciu o wnioski wypracowane podczas konsultacji z mieszkańcami i samorządami gmin.

Dla przypomnienia wybrano „wariant społeczny”, a to oznacza, że planowana droga będzie miała swój początek na końcu obwodnicy Opatowa, która jest w trakcie budowy. Pierwszy węzeł będzie się znajdował w Lipniku, kolejne: w Samborcu, (przejazd przez Wisłę nastąpi nowym mostem), w Tarnobrzegu (wpięty w istniejącą obwodnicę), w Gorzycach, w Zaleszanach, w Turbi (bezpośrednie połączenie do lotniska), w Radomyślu nad Sanem, w Pysznicy

(Miejsce Obsługi Pasażerów drugiej kategorii ze stacją benzynową), w Kłyżowie do węzła Zapacz.

Nowa trasa będzie miała dwie jezdnie po dwa pasy ruchu w każdą stronę, a dostępność do niej będzie poprzez węzły drogowe. Inwestycja pozwoli na wyprowadzenie ruchu tranzytowego z wielu zatłoczonych dziś miejscowości. Dzięki temu nastąpi poprawa bezpieczeństwa i zmniejszenie niekorzystnego wpływu ruchu pojazdów ciężkich na życie mieszkańców.

S74 oprócz tego, że będzie posiadała liczne Miejsca Odpoczynku Podróżnych, to także znajdzie się na niej ponad 120 przejazdów dla zwierząt. Całość inwestycji jest przełomowa, ponieważ powstaną dwa nowe mosty. Jeden na Wiśle w okolicach węzła Tarnobrzeg, drugi na Sanie przy węźle Radomyśl.



Odcinek S74 Opatów – Nisko finalnie łączyć się będzie z drogą ekspresową S19 – węzeł Nisko (Zapacz)

To ogromna inwestycja, ale jak zapewnia wiceminister infrastruktury Rafał Weber finansowanie zadania jest zapewnione.

– Od strony finansowej jesteśmy gotowi na realizację tego zadania. Można powiedzieć, że te środki finansowe

są i czekają na uruchomienie, a zostaną uruchomione wtedy, kiedy wszelkie procedury administracyjne związane z pozyskaniem decyzji środowiskowej, później z uzyskaniem koncepcji programowej zostaną przeprowadzone – mówi Rafał Weber.

Pieniądze mają pochodzić z Rządowego Programu Budowy Dróg Krajowych. Wiceminister dodaje, że w przypadku odcinka Opatów – Nisko wartość szacowana i zapewniona w budżecie programu wynosi 3,4 mld zł.

Budowa drogi szybkiego ruchu w naszym regionie może się rozpocząć w 2025 roku, pod warunkiem, że wszystkie procedury administracyjne przebiegną bez większych opóźnień. Zakończenie budowy planowane jest na rok 2030. (kag)

Powiat Nizański znów wśród najlepszych

Już po raz szósty z rzędu Powiat Nizański znalazł się w czołowej 15 najaktywniejszych powiatów w corocznym Ogólnopolskim Rankingu Powiatów i Miast na prawach powiatu, przeprowadzanym przez Związek Powiatów Polskich. W tym roku na 150 powiatów do 120 tys. mieszkańców, zajął wysokie, piąte, miejsce.

Ogólnopolski Ranking Powiatów i Miast na prawach powiatu, to bezpłatny i dobrowolny konkurs prowadzony przez Związek Powiatów Polskich od 2003 roku.

Ranking ZPP prowadzony jest w podziale na cztery kategorie jednostek samorządu terytorialnego: powiaty do 60 tys. mieszkańców, powiaty od 60 do 120 tys. mieszkańców, powiaty powyżej 120 tys. mieszkańców oraz miasta na prawach powiatu.

Ranking to jedyne w Polsce tego rodzaju przedsięwzięcie, zarządzane na bieżąco przez ekspertów w trybie on-line. Zwycięstwo danego samorządu wiąże się z przyznaniem tytułu „Dobry Polski Samorząd”. Ranking trwa przez cały rok. Okolicznościowe statuetki oraz dyplomy dla zwycięzców, wręczane są corocznie podczas ogólnopolskiej konferencji organizowanej przez Związek Powiatów Polskich.

Samorządy sklasyfikowane w rankingu, oceniają eksperci ZPP według wielu kryteriów, zgrupowanych w jedenastu grupach tematycznych, takich jak: działania proinwestycyjne i prorozwojowe; rozwiązania poprawiające jakość obsługi mieszkańca oraz funkcjonowania jednostki samorządu terytorialnego; rozwój społeczeństwa informacyjnego; rozwój

społeczeństwa obywatelskiego; promocja rozwiązań z zakresu ochrony zdrowia i pomocy społecznej; promocja rozwiązań z zakresu edukacji, kultury i sportu; wspieranie działań na rzecz społecznej gospodarki rynkowej; wspieranie działań na rzecz bezpieczeństwa publicznego; promocja rozwiązań ekoenergetycznych i proekologicznych; współpraca krajowa i międzynarodowa oraz działania promocyjne.

Rok 2022, był kolejnym dobrym rokiem dla Powiatu Nizańskiego. Pomimo zniesienia w Polsce stanu epidemii, który obowiązywał przez ponad dwa lata, przekształconego następnie w stan zagrożenia epidemicznego, trudnej sytuacji geopolitycznej, związanej z wojną na Ukrainie, sytuacji gospodarczej i społecznej w kraju i na świecie, udało się zrealizować wiele ważnych projektów i inwestycji, które będą służyć nie tylko obecnym, ale również przyszłym pokoleniom. Realizując zaplanowane inwestycje, w wielu miejscach Powiatu Nizańskiego poprawiła się m.in. infrastruktura drogowa i bezpieczeństwo ruchu drogowego oraz dostępność komunikacyjna obszarów, na których były prowadzone prace.

– Realizacja zaplanowanych zadań była możliwa dzięki sprawnemu działaniu Zarządu i Rady Powiatu

Nizańskiego, Wydziałów Starostwa Powiatowego w Nisku i jednostek organizacyjnych Powiatu. Podejmowano wspólne działania, które przyczyniły się do pozyskiwania środków na realizację zadań. Bardzo dobrze układała się współpraca z samorządami miejskimi i gminnymi. Wszystkie te czynniki wpłynęły na to, że Powiat Nizański po raz kolejny zajął wysokie 5 miejsce w organizowanym przez ZPP Rankingu Powiatów i uzyskał tytuł „Laureat Rankingu Powiatów 2022”. Zaznaczyć należy, że w ścisłej czołówce rankingu Związku Powiatów Polskich, trwamy nieprzerwanie od 2017 roku zajmuje najlepsze miejsce w swojej kategorii, wśród innych, uczestniczących w rankingu powiatów z Województwa Podkarpackiego – mówi starosta niżański Robert Bednarz.

Dotychczas Powiat Nizański zajmował w rankingu następujące lokaty: 2017 rok – 12, 2018 – 3, 2019 – 6, 2020 – 8, 2021 – 6.

Na uwagę zasługuje również fakt, że Powiat Nizański okazał się nadal najlepszy w swojej kategorii spośród innych, uczestniczących w rankingu powiatów z Województwa Podkarpackiego. Sąsiedni Powiat Stalowowolski uplasował się na miejscu 8. (kag)

Ochotnicy już po przysiędze

11 lutego na Placu Apelowym Garnizonu Nisko ponad stu ochotników Dobrowolnej Zasadniczej Służby Wojskowej złożyło przysięgę. Każdy z nich ukończył szkolenie podstawowe.

Na zaproszenie Dowódcy 16. Tczewskiego Batalionu Saperów ppłk. Adama Bieńka w uroczystości udział wzięli m. in.: wiceminister infrastruktury Rafał Weber, senator RP Janina Sagatowska oraz starosta niżański Robert Bednarz.

Uroczystość rozpoczęła się podniesieniem flagi państwowej oraz odśpiewaniem hymnu Rzeczypospolitej Polskiej. Następnie do sztandaru wojskowego wystąpiła kolumna elewów składających przysięgę wojskową. Cała uroczystość zakończyła się defiladą pododdziałów i przemówieniami zaproszonych gości, z których płynęły wyrazy wdzięczności za decyzję o podjęciu służby dla Polski.

Bohaterowie dnia mogli przyjąć pochwały i życzenia od najbliższych oraz uwiecznić ten ważny moment na wspólnych zdjęciach. (kag)



Ponad stu żołnierzy ochotników złożyło przysięgę na sztandar

Ścieżka edukacyjno-przyrodnicza na terenie Leśnictw Maziarnia-Zalesie



Punkt początkowy ścieżki, w tym miejsce biwakowe i „Leśna Szkoła”, znajduje się na gruntach gminy Bojanów, natomiast cała trasa przebiega przez tereny leśne Nadleśnictwa Rudnik. Dla miłośników pieszych wędrówek przeznaczono „małą pętlę” długości 3,5 km. Znajduje się na niej wiele ciekawych przystanków, kładki, a także taras widokowy. Na wytrwałych piechurów i rowerzystów czeka natomiast „duża pętla” długości 8,6 km, która biegnie przez najbardziej malownicze fragmenty leśnictw Maziarnia i Zalesie. Atrakcjami tej części ścieżki są: taras widokowy, leśne źródło, kapliczka św. Huberta oraz liczne przystanki edukacyjne.

1. Miejsce początkowe: wiaty, „Leśna Szkoła”.

Miejsce, z którego rozpoczynamy naszą wędrówkę. Przy wjeździe na parking ustawione są tablice informacyjne przedstawiające przebieg trasy z zaznaczonymi przystankami. Wiaty wyposażono w solidne urządzenia turystyczne, dzięki którym można odpocząć, rozpalic ognisko, bądź schronić się przed deszczem. Obok ustawione są tablice „Leśnej szkoły” wprowadzające wszystkich zainteresowanych w tajniki życia lasu.

2. Mieszkańcy małych zbiorników wodnych.

Szczególnie uroczne miejsce, gdzie z pięknej kładki można podziwiać życie roślin i zwierząt zamieszkujących mały staw.

3. Rola lasu.

Trudno w kilku zdaniach opisać wszystkie korzyści płynące z lasu. To przecież one łagodzą klimat, chronią przed lawinami, pełnią rolę naturalnego filtra powietrza. Lasy mają duże zdolności retencyjne, tworzą swoisty mikroklimat sprzyjający odpoczynkowi. Nie bez znaczenia jest również gospodarcza funkcja lasu, pozyskane drewno stanowi najbardziej uniwersalny surowiec budowlany. Nie można także zapomnieć o chętnie zbieranych owocach runa leśnego.

Pomost umiejscowiony na przystanku doskonale ułatwia obserwację różnorodności otaczających siedlisk leśnych.

4. Rodzime gatunki drzew leśnych.

Otoczający drzewostan uzupełniony barwną tablicą stanowi doskonałe miejsce dla wszystkich, którzy chcą poznać główne gatunki drzew rosnących w obrębie ścieżki.

5. Dokarmianie zwierzyny.

Zima to najtrudniejszy okres dla zwierząt. Gdy ziemię pokrywa gruba warstwa śniegu, cierpi ona z powodu



Wiaty edukacyjne na początku trasy ścieżki edukacyjno-przyrodniczej

braku pożywienia i wyrządza szkody w uprawach leśnych. Na przystanku można dowiedzieć się, w jaki sposób leśnicy pomagają zwierzynie oraz jakie urządzenia służą do wykładania karmy.

6. Piętra w lesie i ich mieszkańcy.

Jedną z cech lasu jest wielowarstwowa budowa zwana inaczej budową piętrową lub układem piętrowym. Poszczególne piętra to: piętro drzew, które czasem dzielimy na górne i dolne, piętro podszytu, które tworzą krzewy lub rośliny drzewiaste oraz piętro runa leśnego zbudowane z roślin zielnych, mchów i porostów. Runo tworzy tzw. dno lasu.

7. Odnowienie lasu.

Odnowienie lasu to proces powstawania w sposób naturalny bądź sztuczny młodego pokolenia drzew. Odnowienie prowadzi się na powierzchniach leśnych, uprzednio zajętych przez las w przeciwieństwie do zalesienia, które prowadzi

się na powierzchniach nieleśnych, np. nieużytkach porolnych i hałdach.

8. Sosna – królowa polskich lasów.

Sosna zwyczajna to podstawowy i najliczniejszy gatunek lasotwórczy Puszczy Sandomierskiej. Zatrzymując się w tym miejscu można poznać jej biologię oraz zobaczyć szczególnie imponujący okaz. Dalej widać po obu stronach trasy piękne świerki, jodły, dęby oraz buki.

9. Siedliskowe typy lasu.

Doskonałe miejsce do odpoczynku i pogłębienia wiedzy. W tym miejscu można dowiedzieć się, jaka jest różnica pomiędzy lasem a borem.

10. Trwale zrównoważona gospodarka leśna.

Priorytetem obecnie prowadzonej gospodarki leśnej jest zapewnienie trwałości lasów i możliwości pełnienia przez nie wszystkich funkcji. Zachowanie zdrowych, pięknych lasów dla przyszłych pokoleń zawsze stanowiło motto pracy leśników.

11. Ochrona lasu przed zwierzyną.

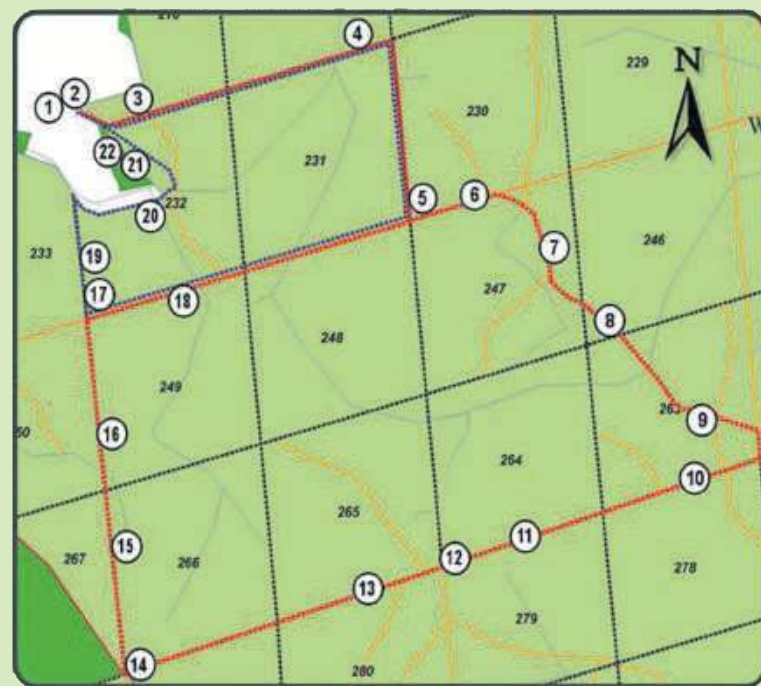
Wiemy, że las narażony jest na szkody wyrządzane przez zwierzyną chętnie zgryzającą młode drzewka. Dlatego leśnicy podejmują wiele działań, aby zapobiegać szkodom. Przykłady są na tym przystanku.

12. Patroni lasów i łowiectwa.

Kapliczka ku czci św. Huberta – patrona myśliwych. Znajdująca się obok barwna tablica przedstawia życiorysy najważniejszych patronów leśników i myśliwych.

13. Fazy życia lasu.

W czasie swojego życia drzewostan przechodzi charakterystyczne fazy rozwojowe. W każdej z tych faz wymaga specjalnego traktowania ze strony gospodarza. Umieszczenie przystanku pozwala prześledzić najważniejsze etapy życia lasu.



PRZYSTANKI TEMATYCZNE:

1. MIEJSCE POCZĄTKOWE, WIATY, „LEŚNA SZKOŁA”.
2. Mieszkańcy małych zbiorników wodnych.
3. Rola lasu.
4. Rodzime gatunki drzew leśnych.
5. Dokarmianie zwierzyny.
6. Piętra w lesie i ich mieszkańcy.
7. Odnowienie lasu.
8. Sosna – królowa polskich lasów.
9. Siedliskowe typy lasu.
10. Trwale zrównoważona gospodarka leśna.
11. Ochrona lasu przed zwierzyną.

12. Patroni lasów i łowiectwa.
13. Fazy życia lasu.
14. Gospodarczy drzewostan nasienne.
15. Leśne źródło.
16. Podmokłe i wilgotne łąki (taras widokowy).
17. Rośliny chronione w Polsce – barwinek pospolity.
18. Gospodarka łowiecka.
19. Feromonowe sidła na owady.
20. Pomniki przyrody w Polsce.
21. Granica lasu (taras widokowy).
22. Ptaki w lesie.

14. Gospodarczy drzewostan nasienne.

Wędrując po lesie często napotykamy na drzewostany oznaczone przerywaną, żółtą opaską i symbolami. Są to gospodarcze drzewostany nasienne (GDN), stanowiące bazę, z której pozyskuje się nasiona do produkcji sadzonek. Taki drzewostan korzystnie wyróżnia się swoją wartością hodowlaną.

15. Leśne źródło.

Kolejny ciekawy obiekt przypominający drewnianą studnię, chroniący naturalne leśne źródło. Staraniem leśników obiekt został odnowiony, zaopatrzone w ławki, na których można odpocząć przed dalszą podróżą.

16. Podmokłe i wilgotne łąki (taras widokowy).

Taras widokowy, z którego rozpościera się piękny widok na leśną łąkę, jest atrakcją tego urokliwego miejsca. Bardzo łatwo natknąć się tutaj na sarnę, jelenia czy dziką.

17. Rośliny chronione w Polsce.

Po zejściu z tarasu udajemy się na kolejny obiekt. Na tym przystanku można podziwiać chroniony gatunek rośliny – barwinek pospolity.

18. Gospodarka łowiecka.

Gospodarowanie zwierzyną w Polsce odbywa się w oparciu o łowieckie plany hodowlane. Gospodarka łowiecka obejmuje inwentaryzację zwierzyny, zabiegi hodowlane i ochronne, niezbędne do poprawy warunków bytowania i zmniejszenia szkód. Odstzał zwierzyny prowadzony jest w celu regulacji liczebności, a jego wykonanie musi być zgodne z zasadami ekologii oraz prawa i etyki łowieckiej.

19. Feromonowe sidła na owady.

Szczególnie niebezpiecznymi wrogami lasu są szkodliwe owady. Ich masowe występowanie zwane „gradacją” może zagrażać setkom hektarów lasu. Dlatego leśnicy stosują prognozowanie występowania wyjątkowo szkodliwych owadów. Służą do tego m.in. pułapki feromonowe. Konstrukcja jest uzależniona od gatunku odławianego owada. Typy pułapek stosowane w Polsce przedstawia tablica.

20. Pomniki przyrody w Polsce.

Współczesna ochrona przyrody, bazując na historycznych doświadczeniach, ma na celu ochronę cennych przyrodniczo terenów i tworów przyrody ożywionej i nieożywionej. Pomnikowe drzewa to najliczniej reprezentowana forma ochrony przyrody wzbudzająca szczególne zainteresowanie u ludzi.

21. Granica lasu (taras widokowy).

Po pokonaniu kilku kładek znajdujących się nad ciekami wodnymi dochodzimy do kolejnego malowniczo położonego tarasu widokowego. Bardzo ciekawe miejsce, gdzie stykają się dwa środowiska – leśne i nieleśne. Każde z nich ma odrębne warunki środowiskowe, glebowe, klimatyczne i świetlne. Naturalna granica pomiędzy różnymi środowiskami nazywana jest ekotonem.

Największymi sprzymierzeńcami leśników w ochronie lasu przed szkodnikami są ptaki. Aby ułatwić im budowanie gniazd w lesie zakładane są budki lęgowe. Na przystanku pokazane są przykładowe typy budek lęgowych dla ptaków i nietoperzy.



Taras widokowy na trasie ścieżki edukacyjno-przyrodniczej

To oni przeczytali najwięcej książek

Małgorzata Jurkowska, Paweł Kielb i Dominik Zaklika – to oni według statystyk prowadzonych przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Stalowej Woli w 2022 roku przeczytali najwięcej książek. Choć każdy z nich zdobył tytuł „Czytelnik roku” w innej kategorii wiekowej, to łączy ich jedno – ich pasją są książki.

W kategorii dla dorosłych zwyciężyła Małgorzata Jurkowska. W 2022 roku wypożyczyła, aż 407 książek. Od roku 2014 do końca 2022 wypożyczyła ich w sumie 742.

– Głównie czytamy dziecku, naszej córeczce i to są głównie książki dla dzieci, choć zdarza się, że sobie też wypożyczamy inne pozycje. Korzystamy z trzech filii MBP i czytamy naszemu dziecku – mówi Małgorzata Jurkowska.

Zwycięzca kategorii młodzieżowej, Paweł Kielb, w 2022 roku wypożyczył 69 książek, a od mo-

mentu zapisania się do Miejskiej Biblioteki Publicznej w 2018 roku – 199. Jak sam mówi główną tematyką jego zainteresowań jest historia. Nie trudno więc zgadnąć, że książki o takiej właśnie tematyce przeważają wśród lektur wypożyczanych przez Pawła.

Z kolei Dominik Zaklika najbardziej lubi książki o detektywach. „Czytelnik roku” w kategorii dziecięcej, zapisał się do biblioteki w lutym 2022 roku. I przez te 11 miesięcy wypożyczył w stalowowskiej bibliotece 157 książek.

Uroczyste podsumowanie konkursu odbyło się w poniedziałek, 13 lutego, w siedzibie głównej MBP przy ul. ks. J. Popiełuszki 10. Najlepsi, z rąk Ewy Białej, dyrektorki Miejskiej Biblioteki Publicznej, otrzymali nagrody książkowe oraz specjalne statuetki Czytelnika Roku 2022. – Zachęcamy również do aktywnego czytelnictwa w roku 2023. Za bieżący rok również przyznamy nagrody książkowe dla najlepszych Czytelników – mówią pracownicy MBP.

(kag)



To oni w 2022 roku wypożyczyli najwięcej książek, od lewej: Paweł Kielb, Dominik Zaklika i Małgorzata Jurkowska. Na zdjęciu towarzyszy laureatom Ewa Biała dyrektorka MBP w Stalowej Woli

O Portugalii, także kulinarnie

Do gorącej Portugalii – kraju pełnego słońca, zabytków i... jajecznych deserów, przenieśli się mieszkańcy Stalowej Woli, którzy przyszli na spotkanie z Małgorzatą Dołęgą-Mjalsi, oceanografem i wielką pasjonatką podróży z plecakiem. Wydarzenie odbyło się 17 lutego w MBP w ramach Klubu Podróżnika #czterystronyświata.

Wyprawy gościa MBP do Portugalii były związane z realizowanym na południu kraju projektem naukowym oraz samodzielnie zorganizowaną wycieczką. Uczestnicy spotkania mogli usłyszeć garść historii z kilku regionów Portugalii.

Od wypełnionego wspaniałymi plażami Algarve na południu poprzez środkowy region Alentejo z historyczną perełką – Évora (zabytkowe miasto położone przy prawym brzegu rzeki Anas na łagodnym wzgórzu wyrastającym ponad słoneczną równinę Alentejo), aż po miasto „czerwonych dachów”, znane ze znamienitych win – Porto. Nie mogło zabraknąć i Lizbony – stolicy portugalskiej muzyki fado oraz okolicznej Sintry słynącej z zapierających dech w piersiach zamków, pałaców oraz studni.

Portugalia to kraj przepełniony smakami morza, dobrego wina oraz niezwykłymi deserami. A kto miałby ochotę zamówić do słodkości np. kawę z mlekiem to czeka na



Małgorzata Dołęga-Mjalsi chętnie odpowiadała na wszystkie pytania od uczestników spotkania

niego nie lada wyzwanie przy wyborze dostępnych opcji. Dla spragnionych kulinarnych nowinek były przygotowane przepisy (do wzięcia do domu) na portugalskie smaczności. Podróżniczka swoją ciekawą opowieścią zachęcała niejednego uczestnika spotkania do planowania podróży do ojczyzny wielkich odkrywców, wspaniałych

zabytków i urzekającej muzyki fado.

Na koniec spotkania można było obejrzeć książki o Portugalii z zasobów biblioteki. Były to nie tylko przewodniki, ale także ciekawe reportaże i powieści. Tam można znaleźć wiele ciekawostek o historii, zabytkach i pięknie życia w tak słonecznym zakątku Europy. (kag)



Wiele osób przyszło do stalowowskiej biblioteki, by dowiedzieć się czegoś więcej o Portugalii

Współautor jednej z najlepszych książek 2022 roku przyjedzie do Stalowej Woli

Polscy Czytelnicy serwisu Granice.pl wybrali najciekawsze książki roku 2022. Oddano ponad 90 tysięcy głosów.

Jak się okazuje po jedną z ulubionych książek wybranych w plebiscycie w stalowowskiej Miejskiej Bibliotece Publicznej ustawiają się kolejki chętnych, a autor innego bestselleru niebawem przyjedzie do biblioteki i poprowadzi „Noc Detektywów” z wykorzystaniem przestrzeni biblioteki i architektury Stalowej Woli.

Najlepszą pozycją w kategorii literatury faktu okazała się książka „Tysiąc bochenków. Zapiski z zaplecza wojny” Serhyja Syniuka i Krzysztofa Petka. I to właśnie Krzysztof Petek, współautor tej pozycji zjawi się w stalowowskiej księgarni, najpóźniej w czerwcu 2023 roku. Termin i szczegóły spotkania są właśnie doprecyzowywane. Sama książka chwytła za gardło, bo tak łatwo wczuć się w sytuację jej bohaterów. Ludzi takich jak my, którzy budzą się we własnych łóżkach, by chwilę później zabrać dzieci pod pachę i uciekać.

Nagle stajemy po drugiej stronie granicy. Czytamy o tym, jak do kraju dociera pomoc humanitarna, organizowana także przez Polaków. Czytamy o tych, którzy muszą wyjechać i o tych, którzy pozostają. W niektórych regionach życie toczy się dalej. Trzeba gotować, karmić zwierzęta, sprzątać. A wojna toczy się codziennie. Tuż obok.

Serhyj Syniuk i Krzysztof Petek oddają w nasze ręce mocną, ważną, potrzebną książkę. Reportaż, który ma w sobie duszę. Który jest świadectwem, głosem, ale też szansą, by zrozumieć wszystko jeszcze lepiej.



Te dwie pozycje książkowe polscy czytelnicy uznali za najciekawsze w roku 2022

Spora kolejka chętnych, utworzyła się, aby wypożyczyć w stalowowskiej MBP inną nagrodzoną przez czytelników portalu Granice.pl książkę. Chodzi o powieść Delii Owens „Gdzie śpiewają raki”. To pasjonująca historia, w której elementy kryminału łączą się z wątkami obyczajowymi. Duszne i wilgotne mokradła pod miastem, pełne nierówności społecznych lata 50. XX wieku i młoda dziewczyna, która musiała nauczyć się przetrwać. Tak w kilku słowach opisać można nagrodzoną przez internautów w kategorii prozy obcej bestsellerową powieść. Lektura dostępna jest w 4 placówkach bibliotecznych i notuje dość sporą kolejkę oczekujących. W sumie chętnych jest 26 czytelników, a MBP planuje dokupić kolejne egzemplarze poczytnej lektury.

(kag)

Pod tablicą przez trzy lata było pusto...

Pamięć wygasła, pamięć przywrócona

Pod jednym z bloków na Oziecie w Stalowej Woli, gdzie 39 lat temu znaleziono ciało Zbigniewa Tokarczyka, od siedmiu lat stoi poświęcona mu pamiątkowa tablica: W tym miejscu 24 lutego 1984 r. został zamordowany śp. Zbigniew Tokarczyk działacz Solidarności – głosi napis. W latach 2019–2021 nikt nie składał tu jednak kwiatów, nie zapalał zniczy. Rok temu wieniec złożyli tylko przedstawiciele Rady Miejskiej Stalowej Woli. Podobnie będzie w tym roku.



21 lutego 2023. Tablica poświęcona Zbigniewowi Tokarczykowi na Oziecie



Luty 2016 r. Uroczystość odsłonięcia tablicy

23 lutego 1984 roku, Zbigniew Tokarczyk, pracownik Elektrowni, wracał z delegacji do Poznania. Z przystanku na Oziecie, gdzie wysiadł ok. godz. 23, do domu miał ledwo kilkadziesiąt metrów... Leżące twarzą do ziemi ciało znaleziono ok. godz. 6 rano, 24 lutego. Podejrzenia o sprowadzenie śmierci od razu zwróciły się w jedną stronę.

Jak i dlaczego zginął

Tokarczyk od kilku lat był wtedy inwigilowany i szykanowany przez stalowowską Służbę Bezpieczeństwa. Mimo wielu śledztw, także tych po 1989 r. (te w czasach PRL-u nie mogły oczywiście wskazać jako sprawców funkcjonariuszy SB), nie ustalono dokładnych okoliczności jego śmierci, a po sekcji zwłok, jako przyczynę podano bardzo ogólną „ostrą niewydolność krążeniowo-oddechową”. Nie ustalono jednak, co było jej przyczyną.

Ale ujawniono zasinienia w okolicy żeber i stłuczenia na prawym płacie płuca, wskazujące na pobicie. Stwierdzono też zawartość alkoholu w organizmie (1,2 promila we krwi, 2 promile w moczu). Ale w opinii biegłych zauważono, że wyniki te nie mogą być uznane za wiarygodne, jako że próbki przesłane do badań były w daleko posuniętym stanie rozkładu.

O tym, że Zbyszek został pobity i zamordowany przez SB, przekonany był i jest m.in. jego brat, Jerzy Tokarczyk. Powoływał się m.in. na ustalenia IPN i funkcjonariuszy z Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie, którzy uzyskali operacyjnie informację, iż sprawcą śmierci Zbigniewa Tokarczyka był Mirosław J., ówczesny zastępca naczelnika Wydziału V Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Stalowej Woli. Przesłuchiwany w tej sprawie J. zaprzeczył, by miał cokolwiek wspólnego z inwigilacją

i śmiercią Tokarczyka. Po latach kategorycznie zaprzeczył swojemu domniemanemu udziałowi w tej sprawie także w rozmowie ze „Sztafetą”.

W sprawie zgonu Zbigniewa Tokarczyka nie ma dziś stuprocentowych dowodów na poparcie tezy o morderstwie, ale też IPN nie wyklucza, że mogło do niego dojść. Sceptycy, w tym niektórzy dawni działacze „Solidarności”, wskazują jednak, że zmarły nie był aż tak ważną postacią stalowowskiego podziemia, by SB miała się na niego zamachnąć, że był to jednak splot nieszczęśliwych okoliczności.

Nagroda, której nie było

W 2017 r. Jerzy Tokarczyk zwrócił się do władz Stalowej Woli i dyrekcji miejscowej elektrowni o ustanowienie miliona zł nagrody za wskazanie sprawców śmierci jego brata (miało to złamać złą historię milczenia wśród esbeków).

Ale ani miasto, ani elektrownia na przystały na to, tłumacząc, że nie mają do tego tytułu prawnego. Sprawa nagrody bardzo poróżniła też rodzinę Zbigniewa Tokarczyka, a szczególnie jego syna Marka i Jerzego Tokarczyka. Publicznie padały bardzo ostre słowa (syn był przeciwny temu pomysłowi), ale po jakimś czasie doszło do pojednania i Marek poparł inicjatywę stryja. Tak czy inaczej, nagrody nie ustanowiono.

Wielka uroczystość i spory o upamiętnienie

W lutym 2016 r., obok domu, gdzie mieszkał Zbigniew Tokarczyk i gdzie znaleziono jego ciało, odsłonięto uroczyste pamiątkową tablicę umieszczoną na niewielkim cokole (wcześniej na bloku wisiała skromna tabliczka). „W tym miejscu 24 lutego 1984 r. został zamordowany śp. Zbigniew Tokarczyk

działacz Solidarności” – czytamy na tablicy.

Uroczystość była bardzo podniosła, uczestniczyła w niej rodzina zmarłego oraz m.in. prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadbereżny i poseł Rafał Weber, były pocztą sztandarowe „Solidarności”. Przez lata w kościele na Oziecie zamawiano też mszę św. w intencji śp. Zbigniewa Tokarczyka.

Ale już w 2019 r. przy tablicy nie zapłonął ani jeden znicz, nie było żadnych uroczystości i mszy. Jak wyjaśniała nam wtedy Bogusława Piejko, szefowa „Solidarności” w Elektrowni Stalowa Wola, to „roszczeniowa” postawa rodziny, a szczególnie Jerzego Tokarczyka sprawiła, że związek postanowił rodzinie właśnie pozostawić formę uczczenia pamięci Zbyszka.

Z kolei Marek Tokarczyk mówił nam wówczas, iż ma prywatne powody, by nie wiązać się z uroczystościami organizowanymi dotąd przez „Solidarności” i nie kontaktować się z jej działaczami w Elektrowni. A pamięć ojca czci co roku, zamawiając mszę św. w jego intencji w kościele w Zaklikowie, gdzie mieszka, i odwiedzając jego grób na cmentarzu w Stalowej Woli.

Dziś mówi podobnie. Czy więc będzie teraz pod tablicą na Oziecie? – Nic nie wiem o tej nowej inicjatywie miasta, nikt się w tej sprawie za mną nie kontaktował. Nie umiem więc teraz odpowiedzieć – poinformował „Sztafetę”.

Uroczystości co roku to przesada?

Z szefową „Solidarności” w Elektrowni Stalowa Wola nie udało nam się skontaktować. Nie wiemy więc, czy związek ponownie, obok samorządu miasta, włączy się w rocznicowe uroczystości na Oziecie.

Z ŻYCIA DIECEZJI SANDOMIERSKIEJ

Dzień modlitwy i pokuty za wykorzystanie seksualne małoletnich

W pierwszy piątek Wielkiego Postu, 24 lutego, Kościół w Polsce po raz siódmy będzie przeżywał dzień modlitwy i pokuty za grzech wykorzystania seksualnego małoletnich.

Modlitwy za osoby zranione w Kościele odbywać się będą tego dnia w całej diecezji sandomierskiej. Centralnym wydarzeniem będzie nabożeństwo drogi krzyżowej, które zostanie odprawione w kościele seminaryjnym pw. św. Michała Archanioła w Sandomierzu o godz. 17 pod przewodnictwem bp. Krzysztofa Nitkiewicza. Podczas Drogi Krzyżowej zostanie odmówiona modlitwa wynagradzająca za grzechy wykorzystywania seksualnego małoletnich. We wspólnej modlitwie wezmą udział duchowni posługujący w Kurii i instytucjach diecezjalnych, siostry zakonne oraz wspólnota seminaryjna.

Dzień Modlitwy i Pokuty za Grzech Wykorzystania Seksualnego Małoletnich ustanowiony został w odpowiedzi na apel Ojca Świętego Franciszka. Obchodzony jest w Polsce decyzją Konferencji Episkopatu Polski w pierwszy piątek Wielkiego Postu. Ta duszpasterska inicjatywa KEP służy kształtowaniu sumień i wrażliwości oraz stanowi pomoc do duchowego towarzyszenia osobom, które zostały zranione i zmagają się z bolesnymi konsekwencjami wyrządzonej krzywdy.

(it)

ODESZLI DO WIECZNOŚCI



Zofia Kaczor, żyła 95 lat, zm. 12.02, p. 15.02 w Turbi
Igor Bednarz, żył 24 lata, zm. 12.02, p. 18.02 w Lipie
Alicja Wołoszyn, żyła 65 lat, zm. 12.02, p. 22.02 w Stalowej Woli
Albert Różycki, żył 55 lat, zm. 13.02, p. 22.02 w Stalowej Woli
Anna Wolak, żyła 83 lata, zm. 15.02, p. 17.02 w Stalowej Woli
Stanisław Powęska, żył 76 lat, zm. 16.02, p. 20.02 w Jastkowicach
Krystyna Bąk, żyła 89 lat, zm. 17.02, p. 27.02 w Stalowej Woli
Helena Świątek, żyła 94 lata, zm. 18.02, p. 21.02 w Rzeczycy Długiej
Aleksandra Chmura, żyła 89 lat, zm. 20.02, p. 22.02 w Zaklikowie
Urszula Tokarz, żyła 64 lata, zm. 20.02, p. 23.02 w Stalowej Woli
Jolanta Kuryło, żyła 66 lat, zm. 20.02, p. 23.02 w Stalowej Woli
Lidia Patuszak, żyła 44 lata, zm. 20.02, p. 23.02 w Rozwadowie
Tadeusz Grzegorzczak, żył 72 lata, zm. 20.02, p. 24.02 w Pilchowie

Dane z zakładów **Memento, Pro Morte i Olimp** w Stalowej Woli oraz z tablic ogłoszeniowych na terenie Niska

O kobietach z XIX wieku

17 lutego w Centrum Wikliniarstwa w Rudniku nad Sanem odbyło się otwarcie wystawy zatytułowanej „Fason kobiety”. To ekspozycja malarstwa i makatki ludowej inspirowana kulturą i modą XIX wieku. Autorką prac jest Agnieszka Ciura.



FOT. CENTRUM WIKLINIARSTWA W RUDNIKU NAD SANEM

Agnieszka Ciura podczas wernisażu wyjaśniała, czym charakteryzowały się stroje noszone przez kobiety w XIX wieku

To jest wystawa, która przyciąga głównie panie, ale na otwarciu pojawili się również i panowie

To artystka młodego pokolenia pochodząca z Rzeszowa. W 2020 roku ukończyła studia w Instytucie Sztuk Pięknych Uniwersytetu Rzeszowskiego (specjalizacja malarstwo i rysunek). Dyplom zrealizowany w pracowni Malarstwa Monumentalnego pod kierunkiem prof. zw. Tadeusza Boruty, został wyróżniony nagrodą główną w XII edycji konkursu im. Jerzego Panka za Najlepszy Dyplom Artystyczny ISP Uniwersytetu Rzeszowskiego. Jest laureatką kilku konkursów międzynarodowych, m.in. w Moskwie i Pekinie. Uczestniczyła w projektach artystyczno-naukowych, plenarach malarskich i wystawach zbiorowych. W swoim dorobku

ma również prowadzenie warsztatów plastycznych z dziećmi i młodzieżą. Obecnie jest studentką drugiego roku na kierunku pedagogika medialna na Uniwersytecie Rzeszowskim.

W swojej pracy artystycznej specjalizuje się w malarstwie, kostiumografii, krawiectwie i hafcie. Inspiruje się modą kobiet XIX wieku. I o tym też jest wystawa prezentowana w Centrum Wikliniarstwa w Rudniku nad Sanem zatytułowana „Fason kobiety”.

Tytuł ten nawiązuje do stroju i praktyki krawieckiej. Fason w tym wypadku odnosi się do kreowania kształtu ubioru lub sposobu bycia danej osoby w kontekście formowania roli kobiety w społeczeństwie w

zależności od jej pochodzenia, statusu czy wykształcenia. Za pomocą autoportretów autorka prac stara się prowadzić dialog pomiędzy przeszłością a tym co współcześnie uważa za istotne. Wyciąga z zakamarków pamięci wspomnienia i historie, o których powoli się zapomina. Z jednej strony są to wiktoriańskie suknie, natomiast z drugiej, ludowe gorsety i makatki wyszywane na wzór tych, co wisiały w babcinych izbach.

– Na wystawie można zobaczyć obrazy i makatki z projektu „Obyczaj wyszyty tradycją”, cykl XIX-wieczny z rekonstrukcją sukni wiktoriańskiej oraz kilka nowych pozycji, między innymi obraz z plakatu pt. „Siostry”. Ten obraz

jest odzwierciedleniem wsparcia i przyjaźni między Polską a Ukrainą. Tradycyjnie dla mojego stylu malarskiego stworzyłam obraz w formie figuracji i autoportretu, w którym z wykorzystaniem stroju rzeszowskiego oraz połtawskiego, poprowadziłam dialog polsko-ukraiński – mówi artystka.

Na wystawie prezentowany jest również cykl pt. „Kobieta pod kloszem?”, który odnosi się do sytuacji kobiet w XIX wieku i w różnych ujęciach prezentuje elementy poszczególnych strojów elegantek z tej epoki.

Wystawa w Centrum Wikliniarstwa dostępna będzie do końca marca.

(kag)

III Krakowski Salon Poezji w Stalowej Woli

„Niech żyje bal”, to tytuł trzeciego już spotkania z krakowskimi artystami w Stalowej Woli. Tym razem tematem będzie twórczość Agnieszki Osieckiej. Wydarzenie odbędzie się 5 marca o godzinie 12 w Rozwadowskim Domu Kultury „Sokół”.

Agnieszka Osiecka pozostawiła po sobie, popularne wśród kolejnych pokoleń, teksty piosenek – „Niech żyje bal”, „Małgośka”, „Nie żałuję”, „Kochankowie z ulicy Kamiennej”, „Kiedy mnie już nie będzie”, „Chwalmy Pana”. Wykonywane przez Marylę Rodowicz, Edytę Geppert, Sławę Przybylską, Annę Szalapak czy Seweryna Krajewskiego były i wciąż są chętnie interpretowane.

W „Listach śpiewających” przekazała radę, która może okazać się szczególnie przydatną tuż przed Dniem Kobiet: „Umiem żyć

z ludźmi. W dzisiejszych czasach jest to niesłychanie ważne. Wymaga a) wiedzy, b) doświadczenia, c) taktu. Najprymitywniejsze sposoby współżycia ograniczają się do łapówek, pochlebstw i tym podobnych. Brzydzę się tym. Poza tym jest karalne. A przecież są metody znacznie bardziej delikatne, powiedziałabym – finezyjne. Czy na przykład wręczony we właściwym czasie bukietik fiołków podpada pod paragraf? Nie, skądże. A ileż może zdziałać dobro!”.

Inspirację do pisania czerpała z życia – spotkań z ludźmi, podróży,

wymiany korespondencji. Przelewała na kartki papieru stany emocjonalne, których doświadczała pod wpływem różnych zdarzeń. Były one mieszkanką lęku, cierpienia, zachwyty, troski, radości i szczęścia.

W pierwszą marcową niedzielę wybrane utwory Agnieszki Osieckiej przeczytają Beata Paluch-Zarycka i Zbigniew W. Kaleta – aktorzy Narodowego Starego Teatru im. Heleny Modrzejewskiej w Krakowie. O stronę muzyczną zadba Kwartet Smyczkowy Nadsańskiej Orkiestry Kameralnej pod dyr. Edwarda Horoszko. (kag)



SWORD ART ONLINE
– Progressive – Scherzo of Deep Night w Helios ANIME
(anime, Japonia, 2023)

Pierwsza na świecie gra VRMMORPG (Sword Art Online) stała się walką o przetrwanie. Minął miesiąc odkąd 10 tysięcy graczy zostało uwieczonych w wirtualnym świecie gry. Asuna, która oczyściła pierwsze piętro zamku Aincrad, łączy siły z Kirito, by wspólnie wspiać się na ostatnie piętro. Dzięki Argo i jej cennym informacjom, pokonywanie kolejnych pięter wydaje się iść gładko, ale...

W trójkacie

(komediadramat, koprodukcja, 2023)
Seans z Cyklu Kino Konesera

Statkiem podróżuje para modeli-celebrity, Carl i Yaya, niestety ich wycieczka szybko przestaje nadawać się na Instagram. Nagły sztorm – sprawia, że owoce morza wracają tam, skąd przyszły, i demoluje jacht, a wraz z nim rozsada całą społeczną hierarchię. Wywołując salwy śmiechu film Rubena Östlunda („Turysta”, „The Square”), jednego z najlepszych europejskich reżyserów, to bezlitosna satyra na bogatych, a także kapitalna metafora naszych czasów. Wszyscy płyniemy statkiem, który już dawno obrał kurs na katastrofę. Uratuje nas tylko śmiech!

Tata

(dramat, Polska, 2023)

Lubos wcieli się w postać Michała – kierowcy TIRa i ojca samotnie wychowującego córkę Miśkę. Długie godziny za kółkiem, samotność i ciągłe życie w drodze to dla niego codzienność. Najważniejsze, żeby dotrzeć z towarem na czas. Kiedy jest w trasie, córką opiekuje się jego ukraińska sąsiadka. Jej wnuczka Lena i Miśka są nierozłączne. Gdy niania nagle umiera, Michał zabiera dziewczynki ze sobą. Przymusowa podróż z dziećmi sprawi, że w końcu przestanie uciekać przed swoimi demonami i odkryje, co w jego życiu jest tak naprawdę najważniejsze.

Masz ci los!

(komedia, Polska, 2023)

Podczas stypy po pogrzebie ukochanego dziadka rodzina orientuje się, że w loterii padły właśnie numery, którymi staruszek grał przez całe życie. Nie ma czasu na rozpacz i żzy, kiedy zwycięski kupon jest w marynarce. Trzy metry pod ziemią. Rodzina i przyjaciele nagle z wielką mocą odczuwają potrzebę zobaczenia dziadka jeszcze raz...

GRATISY



Do rozdania mamy wejściówkę do kina **HELIOS** w Stalowej Woli. Wystarczy zadzwonić do redakcji pod numer **530-530-598**, o godz. **12.00 w czwartek** i mieć przy sobie „Sztafetę”.

krótko

STALOWA WOLA. Spotkanie z literatami i prezentacja almanachu

W czwartek, 23 lutego, w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Stalowej Woli odbędzie się spotkanie z twórcami ze Związku Literatów Polskich Oddział w Rzeszowie oraz promocja almanachu wydanego z okazji 55-lecia Oddziału pn. „Zbudowaliśmy dom ze snów”. Literacka uczta planowana jest w sali bankietowej MBP przy ul. księdza Jerzego Popiełuszki 10, od godziny 18. (kag)



Jak uzyskać informację o rachunkach bankowych spadkodawcy

Niedawno zmarła moja matka. Domyślam się, że na rachunkach mogą znajdować się oszczędności matki, jednakże nie mam żadnej wiedzy, czy i ile miała rachunków bankowych. Czy można w jakiś sposób uzyskać od banków informację o rachunkach zmarłej matki? – pyta Czytelniczka Sztatety.

Istnieje dość szybki sposób na pozyskanie informacji o rachunkach bankowych spadkodawcy. Zgodnie z art. 92ba ust. 1 Prawa bankowego, bank jest zobowiązany udzielić posiadaczowi rachunku bankowego, będącemu osobą fizyczną, osobie, która uzyskała tytuł prawny do spadku po posiadaczu rachunku, oraz zarządcy sukcesyjnemu, zbiorczej informacji o:

1) rachunkach bankowych posiadacza, w tym rachunkach wspólnych – bez wskazania danych współposiadacza;

2) rachunkach posiadacza rachunku bankowego prowadzonych w spółdzielczej kasie oszczędnościowo-kredytowej, w tym rachunkach wspólnych – bez wskazania danych współposiadacza;

3) umowach rachunku bankowego posiadacza rozwiązanych albo wygasłych z przyczyn, o których mowa w art. 59a ust. 1-3, czyli wygasłych z dniem śmierci posiadacza rachunku albo z upływem 10 lat od dnia wydania przez posiadacza rachunku ostatniej dyspozycji dotyczącej tego rachunku;

4) rachunkach posiadacza rachunku bankowego prowadzonych w spółdzielczej kasie oszczędnościowo-kredytowej, w tym rachunkach wspólnych – bez wskazania danych współposiadacza;

5) umowach rachunków posiadacza rachunku bankowego prowadzonych w spółdzielczej kasie oszczędnościowo-kredytowej rozwiązanych albo wygasłych z przyczyn, o których mowa w art. 13a ust. 1-3 ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych, czyli wygasłych z dniem śmierci członka kasy albo z upływem 10 lat od dnia wydania przez członka kasy ostatniej dyspozycji dotyczącej tego rachunku, chyba że umowa lokaty była zawarta na czas oznaczony dłuższy niż 10 lat.

Zbiorcza informacja o rachunkach

Należy wiedzieć, że po śmierci członka rodziny jego bliscy przed uzyskaniem prawomocnego postanowienia sądu o nabyciu spadku lub zarejestrowanego aktu poświadczenia dziedziczenia sporządzonego przez notariusza, nie otrzymają z banku żadnej informacji o kredytach zaciągniętych przez zmarłego czy też rachunkach bankowych. Takie informacje są bowiem objęte tajemnicą bankową. Bank, aby udzielić odpowiedzi na pytanie dotyczące umowy o czynność bankową, np. umowy kredytu, musi mieć pewność, że rozmawia z osobą upoważnioną do uzyskania informacji. W przypadku spadkobierców dokumentem potwierdzającym ich status, a zatem także prawo do uzyskania informacji, jest stwierdzenie nabycia spadku wydane w przewidzianej prawem formie przez sąd lub notariusza. Bez tego dokumentu bank nie może potwierdzić ani faktu istnienia umowy kredytu ani wysokości zobowiązania.

Spadkobiercy mogą dowiedzieć się o wszystkich założonych przez zmarłego rachunkach bankowych za pomocą Centralnej Informacji o Rachunkach. Jest to usługa, która umożliwia dostęp do informacji między innymi o rachunkach osób zmarłych. Spadkobierca składając wniosek do Centralnej Informacji o Rachunkach może uzyskać kompletną informację o wszystkich rachunkach bankowych, a także rachunkach w SKOK-ach, których posiadaczem był zmarły. Wniosek o wyszukanie rachunków bankowych spadkobierca może złożyć w dowolnym banku lub placówce SKOK-u. Oczywiście, musi jednak przy tym okazać tytuł prawny do spadku potwierdzający nabycie spadku (prawomocne stwierdzenie nabycia spadku przez sąd, akt poświadczenia dziedziczenia sporządzony przez notariusza, prawomocne postanowienie o dziale spadku). Po wyszukaniu rachunków przez Centralną Informację o Rachunkach spadkobierca otrzymuje zbiorczą informację na temat wszystkich odnalezionych rachunków bankowych zmarłego. Informacja zbiorcza będzie zawierała listę banków czy SKOK-ów, które prowadziły lub prowadziły rachunek zmarłej osoby, wraz numerami tych rachunków. Znajdzie się tam też informacja, czy rachunek jest nadal prowadzony oraz czy jest to rachunek wspólny. W zestawieniu pojawi się także informacja o umowach rachunków rozwiązanych lub wygasłych z powodu śmierci posiadacza rachunku albo braku dyspozycji przez 10 lat. W informacji tej nie znajdzie się jednak informacja o stanie rachunku

bankowego. W celu uzyskania szczegółowych informacji o koncie bankowym, w szczególności o stanie konta, spadkobierca musi się udać już do placówki konkretnego banku, w którym prowadzony jest rachunek.

Jak z powyższych wyjaśnień wynika, o podanie takiej informacji spadkobierca nie musi prosić każdego banku z osobna, gdyż przepisy przewidują tzw. zbiorczą informację o rachunkach bankowych. Zbiorczą informację bank jest zobowiązany pozyskać ze specjalnie do tego utworzonej Centralnej Informacji o Rachunkach, zaraz po otrzymaniu pisemnego żądania od osoby uprawnionej i zweryfikowaniu jej tytułu prawnego. Taka informacja musi być przekazana przez bank osobie spadkobiercy, niezwłocznie po jej pozyskaniu z Centralnej informacji o Rachunkach.

Zamknięcie konta bankowego po śmierci właściciela

Co do zasady umowa rachunku bankowego osoby fizycznej wygasa z dniem śmierci posiadacza rachunku. Rzadko jednak jest tak, aby bank powziął natychmiastową informację o śmierci właściciela konta bankowego. Jeżeli bank nie poweźmie informacji o śmierci posiadacza rachunku, konto zostanie zamknięte najpóźniej po upływie 10 lat od przeprowadzenia ostatniej operacji na rachunku bankowym. Jednakże bank po 5 latach od wydania ostatniej dyspozycji na rachunku bankowym ma obowiązek wystąpić do ministra właściwego do spraw informatyzacji o udostępnienie

danych z rejestru PESEL w celu ustalenia, czy posiadacz rachunku bankowego żyje. W momencie, gdy okaże się, iż brak dokonywania jakichkolwiek czynności na rachunku bankowym spowodowany jest śmiercią jego właściciela, bank dokonana zamknięcia konta bankowego.

W momencie, gdy bank uzyska informację o śmierci posiadacza rachunku, momentalnie blokuje jego konto. Dostęp do niego mogą uzyskać spadkobiercy dopiero po udokumentowaniu swojego statusu po stwierdzeniu nabycia spadku, czy okazując akt poświadczenia dziedziczenia. To, że pieniądze z konta po śmierci właściciela mogą zostać zablokowane przez bank nie oznacza wcale, że pieniądze z konta po śmierci właściciela zostają przejęte przez bank. Mimo zamknięcia rachunku umowa jest wiążąca aż do chwili wypłaty środków osobie mającej do nich prawo. To znaczy, że pieniądze zgromadzone na rachunku bankowym zmarłego wchodziły w skład masy spadkowej i podlegają dziedziczeniu. W tym przypadku blokada rachunku bankowego sprawia, że wygasają udzielone pełnomocnictwa, a bank powinien przestać pobierać opłaty za prowadzenie rachunku.

Tak więc, mimo, że konto w związku ze śmiercią posiadacza rachunku przestaje być aktywne, środki na nim zgromadzone pozostają nietknięte. Bank przestaje również naliczać opłaty związane z jego prowadzeniem do czasu wyjaśnienia kwestii spadkowych.

Bożena Kolba

Podstawa prawna: Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (tj. Dz. U. z 2022 r., poz. 2324).

Program „Opieka wytchnieniowa” – edycja 2023

Po raz kolejny gmina Stalowa Wola przystąpiła do Programu Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej „Opieka wytchnieniowa”. Z Funduszu Solidarnościowego miasto na ten cel dostało 263 876 złotych.

Głównym celem programu jest odciążenie członków rodzin lub opiekunów sprawujących bezpośrednią opiekę nad dziećmi z orzeczeniem o niepełnosprawności i osobami posiadającymi orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności albo orzeczenie równoważne poprzez wsparcie ich w codziennych obowiązkach lub zapewnienie czasowego zastępstwa.

Program adresowany jest do członków rodzin lub opiekunów sprawujących bezpośrednią opiekę nad osobą niepełnosprawną, która stale

przebywa w domu, tj. nie korzysta z ośrodka wsparcia lub placówek pobytu całodobowego, np. ośrodka szkolno-wychowawczego czy internatu.

Program realizowany jest w formie świadczenia usługi opieki wytchnieniowej w ramach pobytu dziennego w miejscu zamieszkania osoby niepełnosprawnej w wymiarze do 240 godzin lub w ramach pobytu całodobowego w miejscu wskazanym przez uczestnika programu, które otrzyma pozytywną opinię gminy w wymiarze do 14 dni pobytu.

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Stalowej Woli

zwraca się do osób zainteresowanych tą formą wsparcia o składanie kart zgłoszenia do udziału w programie wraz z kserokopią aktualnego orzeczenia o niepełnosprawności, kartą oceny stanu osoby niepełnosprawnej wg zmodyfikowanej skali FIM (ocenę potrzeby wsparcia w codziennym funkcjonowaniu z zastosowaniem Skali Pomiaru Niezależności Funkcjonalnej – FIM).

Komplet dokumentów należy składać do 3 marca 2023 r. Szczegóły pod nr tel.: 15 842 50 97 wew. 12 lub 14. (kag)

Asystent Osobisty Osoby Niepełnosprawnej – edycja 2023

To kolejny program realizowany przez gminę Stalowa Wola z myślą o osobach z niepełnosprawnościami. Na jego realizację miasto uzyskało dofinansowanie w wysokości 706 639,68 złotych ze środków Funduszu Solidarnościowego.

Założeniem programu jest zwiększenie szans osób niepełnosprawnych na prowadzenie bardziej niezależnego/samodzielnego i aktywnego życia. Program zapewni wsparcie w wykonywaniu codziennych czynności oraz funkcjonowaniu w życiu społecznym: dzieciom do 16. roku życia, które posiadają orzeczenie o niepełnosprawności łącznie ze wskazaniami: konieczności stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji oraz konieczności stałego współudziału na co dzień opiekuna dziecka w procesie jego leczenia, rehabilitacji i edukacji, osobom niepełnosprawnym posiadającym orzeczenie o niepełnosprawności.

Usługi asystencji osobistej mogą w szczególności polegać na pomocy w: wykonywaniu czynności dnia codziennego, wyjściu, powrocie lub dojazdach z lub w wybrane przez uczestnika miejsca, załatwianiu spraw urzędowych, korzystaniu z dóbr kultury, zaprowadzaniu dzieci z orzeczeniem o niepełnosprawności do placówki oświatowej lub przeprowadzaniu ich z niej.

Uczestnik programu może samodzielnie wybrać asystenta z wyłączeniem osób będących członkami rodziny, opiekunami prawnymi lub osobami faktycznie z nim mieszkającymi.

Komplet dokumentów należy złożyć do 3 marca. Szczegóły pod nr tel.: 15 842 50 97 wew. 12 lub 14.

(kag)

OGŁOSZENIE

Burmistrz Gminy i Miasta w Ulanowie

ogłasza przetarg ustny nieograniczony
na dzierżawę nieruchomości stanowiącej własność
Gminy Ulanów położonej w Ulanowie

Przedmiotem wydzierżawienia jest część działki o nr ew. 2237 o pow. 4,3036 ha stanowiąca użytek gruntowy PsVI, Ps V. Działka jest objęta Księgą Wieczystą nr TB1N/00095917/9 założoną w Sądzie Rejonowym w Nisku IV Wydziale Ksiąg Wieczystych. Umowa dzierżawy działki użytkowanej rolniczo zostanie zawarta na okres 5 lat na cele rolnicze. Na przedmiotowej działce występują skupiska samosiejek drzew.

Do obowiązków dzierżawcy będzie należało udostępnienie przejazdu do działek graniczących z przedmiotową działką od strony północnej istniejącą w terenie drogą. Czynsz dzierżawny wytypowanej działki do dzierżawy w stosunku rocznym wynosi 5,00 zł za 1 ar płatny do końca listopada każdego roku i może być waloryzowany nie częściej niż z upływem każdego roku kalendarzowego w formie aneksu do umowy, w szczególności wobec zwiększenia wartości rynkowej przedmiotu dzierżawy.

Działka wytypowana do wydzierżawienia wolna jest od obciążeń. Przetarg odbędzie się w dniu **27.03.2023 r. o godzinie 9.00** w sali narad Urzędu Gminy i Miasta w Ulanowie ul. Rynek 5, 37-410 Ulanów. Wadium w wysokości 430,00 zł należy wpłacić na rachunek bankowy Urzędu Gminy i Miasta w Ulanowie nr 80 9430 1032 4000 0303 2000 0002 w Nadszańskim Banku Spółdzielczym Stalowa Wola Oddział Ulanów najpóźniej do dnia 21.03.2023 r. Wadium wpłacone przez osobę, która wygrała przetarg na dzierżawę działki, zostanie zaliczone na poczet ceny dzierżawy działki, pozostałym uczestnikom wadium zostanie zwrócone po zakończeniu przetargu. W przypadku gdy osoba, która wygrała przetarg uchyli się od zawarcia umowy dzierżawy wadium przepada na rzecz Gminy Ulanów. Wszystkie opłaty związane z dzierżawą działki ponosi dzierżawca.

Uczestnik przetargu powinien posiadać dowód osobisty i dowód wpłaty wadium. Osoba reprezentująca w przetargu inną osobę powinna posiadać pisemne pełnomocnictwo do reprezentowania.

Blizszych informacji udziela pracownik ds. gospodarki nieruchomościami pokój nr 5, tel. (15) 8763041, wew. 17, w godzinach pracy Urzędu. Burmistrz może odwołać przetarg z ważnych powodów.

PRACA

PUP STALOWA WOLA,
21.02.2023 r.

tel. 15 643-37-50

* Kucharz * Diagnosta samochodowy
* Kelner * Kierowca kat. C * Malarz
konstrukcji stalowych * Kierowca Kat. C
+ E * Magazynier z uprawnieniami UDT
* Monter rusztowań * Sprzedawca *
Konsultant ds. wparcia * Kosmetyczka
* Odprawiacz pociągów * Rewident ta-
boru * Barista * Barman * Formierz *
Kierowca pojazdu samochodowego do
3,5 t. * Pomocnik budowlany * Robotnik
budowlany/kierowca * Elektromonter
* Kucharz restauracji typu fastfood *
Monter filtrów i rurociągów transporto-
wych * Opiekun/terapeuta realizujący
specjalistyczne usługi opiekuńcze

PUP NISKO, 21.02.2023 r.
Tel. 15 841-23-13, wew. 15

* Piekarz * Ślusarz * Elektromonter *
Kelner * Fryzjer * Kierowca autobusu
* Nauczyciel niesłyszących i słabo-
słyszących * Fizjoterapeuta ambula-
torium * Ekspedientka * Montażysta
reklam * Kosmetyk/kosmetyczka *
Sprzedawca * Kierowca samochodu
pow. 3,5 t. * Opiekun/terapeuta *
Barman * Operator ładowarki * Tech-
nik farmaceutyczny * Specjalista do
spraw kadr i płac * Wychowawca *
Robotnik drogowy * Blacharz/dekarz
* Przedstawiciel handlowy * Dekarz

PUP SANDOMIERZ,
21.02.2023 r.
Tel. 15 644-14-46

* Mechanik samochodów osobowych
* Księgowy * Magazynier * Przedsta-
wiciel handlowy * Barman * Kelner *
Logopeda * Operator koparko-ładowar-
ki * Diagnosta * Operator koparki *
Telemonter * Masażysta/masażystka
* Radca prawny * Asystent osoby
niepełnosprawnej * Instruktor wykład-
owca wózków widłowych szkoleń UDT
* Inżynier budownictwa * Laborant
* Mechanik/lakiernik * Pracownik
myjni * Operator wózka widłowego *
Elektryk/konserwator instalacji elek-
trycznych * Asystent/adiunkt w dziale
sztuki * Ślusarz * Pomoc kuchenna
* Recepcjonista/ recepcjonistka *
Starszy kucharz * Nauczyciel logopeda

Wójt Gminy Zaleszany podaje do wiado-
mości, że w siedzibie U.G. w Zaleszanych
wywieszony został na okres 21 dni od dnia
23 lutego do dnia 16 marca 2023 roku
wykaz nieruchomości przeznaczonych do
sprzedaży.

PUP TARNOBRZEG,
21.02.2023 r.
Tel. 15 823-00-30

* Blacharz samochodowy * Brukarz
* Dyspozytor * Elektromonter * Elek-
tryk/elektromonter * Elektryk urządzeń
gastronomicznych i chłodniczych *
Fryzjer * Inspektor ds. BHP, ppoz i
ochr. środowiska * Kierowca autobu-
su * Kierowca ciągnika siodłowego *
Kierowca operator wózków jezdniowych
(widłowych) * Kierowca samochodu
ciężarowego * Kontroler jakości * Ko-
smetyczka * Lakiernik samochodowy

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Radomyśl nad Sanem

podaje do wiadomości informację, że został ustalony na dzień 20.03.2023 r. termin
podpisania protokołu uzgodnień na zbycie bez przetargu dz. nr 909/21obr. Chwa-
łowice gm. Radomyśl nad Sanem celem poprawy warunków zagospodarowania
działki sąsiedniej oraz podaje do wiadomości informację, że został sporządzony
wykaz działek przeznaczonych do zbycia w miejscowości Chwałowice gm. Rado-
myśl nad Sanem.

Blizsze informacje na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy Radomyśl nad Sanem
lub pod nr telefonu 15-8454211.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGACH BURMISTRZ GMINY I MIASTA NISKO

ogłasza następujące przetargi na sprzedaż nieruchomości Gminy Nisko:

Lp	Miejsce położenia	Numer działki	Pow. działki (w ha)	KW (nr)	Cena wywoławcza (w złotych)	Wysokość wadium (w złotych)	Rodzaj przetargu
1.	Obręb 0001 Nisko ul. Konwaliowa	8022	0,1339	TB1N/00046275/8	112000,00 (plus podatek VAT w wysokości 23 %)	22400,00	I przetarg ustny nieograniczony
2.	Obręb 0001 Nisko ul. Konwaliowa	8023	0,1252	TB1N/00046275/8	105000,00 (plus podatek VAT w wysokości 23 %)	21000,00	I przetarg ustny nieograniczony
3.	Obręb 0001, Nisko ul. Kochanowskiego	5140/295	0,1633	TB1N/00032296/0	77000,00 (plus podatek VAT w wysokości 23 %)	15400,00	I przetarg ustny nieograniczony
4.	Obręb 0001, Nisko ul. Kochanowskiego	5140/296	0,1200	TB1N/00032296/0	57000,00 (plus podatek VAT w wysokości 23 %)	11400,00	I przetarg ustny ograniczony
5.	Obręb 0005 Racławice ul. Nadziejorze	462/2	0,0390	TB1N/00047018/6	19000,00 (plus podatek VAT w wysokości 23 %)	3 800,00	I przetarg ustny nieograniczony

Informacje dotyczące przetargów:

- Przetargi odbędą się w dniu **31 marca 2023 r.**, w sali narad Urzędu Gminy i Miasta w Nisku, Pl. Wolności 14.
- Przetargi przeprowadza się na każdą nieruchomość oddzielnie.

Przetargi rozpoczną się o godz. **9⁰⁰** dla pozycji **nr 1**, o godz. **9³⁰** dla pozycji **nr 2**, o godz. **10⁰⁰** dla pozycji **nr 3**,
o godz. **10³⁰** dla pozycji **nr 4**, o godz. **11⁰⁰** dla pozycji **nr 5** wyciągu z ogłoszenia o przetargach.

Informacji szczegółowych dotyczących przetargów udziela Referat Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Gminy i Miasta
w Nisku (pok. nr 2 i 3), tel. 15 841 56 53 i 15 841 56 51, w godzinach pracy Urzędu.

Ogłoszenie o przetargach wywieszane jest na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy i Miasta w Nisku Plac Wolności 14, ponadto
opublikowane jest na stronach Urzędu Gminy i Miasta Nisko oraz pod adresem bip.nisko.pl

Zapraszamy na KATECHEZY dla dorosłych i młodzieży



Wszystkich szukających sensu życia, prawdy, Boga i miłości, zapraszamy na katechezy.
Przyjdź, posłuchaj, napewno znajdziesz coś dla siebie.

Pierwsze spotkanie **13.02.2023**, następne
w każde poniedziałki i czwartki o godzinie **18⁴⁵**

Parafia Trójcy Przenajświętszej w Stalowej Woli
ul. Ofiar Katyń 57 (Sala Teatralna)

* Logopeda * Magazynier-kierowca * Mechanik pojazdów samochodowych i urządzeń magazynowych * Młodszy operator wycinarki laserowej * Monter instalacji sanitarnych * Nauczyciel plastyki i muzyki * Nauczyciel psychologa * Operator koparko-ładowarki * Operator maszyny rozlewniczej * Piekarz * Pomocnik piekarza * Pomocnik w tartaku * Pracownik fizyczny - monter sieci zewnętrznych * Pracownik leśny * Przedstawiciel handlowy * Psycholog * Robotnik mostowy * Serwisant urządzeń gastronomicznych i chłodniczych * Spawacz * Ślusarz

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych: Fizjoterapeuta * Pracownik gospodarczy * Sprzączka

NIERUCHOMOŚCI

Kupię szeregówkę, Osiedle Hutnik, do 200 tys. zł; 516-540-473

USŁUGI

BUDOWLANE

Kompleksowe wykończenia wnętrz, tapety natryskowe; 600-555-633

REMONTY fachowo
500 323 869

ALBRUK. Kostka brukowa. Układanie: parkingi, chodniki, płyty odbojowe; 15 842-05-29, 603-691-564

Ogrodzenia, balustrady; 507-846-827

Układanie PŁYTEK. Szybko, tanio, profesjonalnie; 662-335-590

Wycinki drzew; 512-389-666

SZTACHETY METALOWE, OGRODZENIA ŻALUZJOWE, tel. 15 841-10-70, 502-874-684

Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 509-613-441

Cyklinowanie, układanie parkietów; 531-333-111

„Złota rączka” wszelkie naprawy remontowe; 504-233-235

TRANSPORT

Transport – przeprowadzki kompleksowo; 605-333-665

USŁUGI INNE

Odpluskwanie, odkaraluszanie, ozonowanie, sprzątanie, pomieszczeń; 605-333-665

KUPNO-SPRZEDAŻ

Skupujemy motocykle, antyki-starocie, oraz pamiątki z PRL-u; 698-693-846

Nisko. Sprzedam łóżko rehabilitacyjne elektryczne z materacem, Tel. 15 841-24-84, 692-165-724

Skup biżuterii złotej i srebrnej z dojazdem do klienta na terenie Stalowej Woli i okolic, badanie spektrometrem, tel. 690-260-180

MOTORYZACJA

Skupujemy używane maszyny rolnicze; 697-926-718

Kasacja pojazdów; 697-926-718

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Stalowej Woli przy ul. gen. L. Okulickiego 32

O G Ł A S Z A

ustny nieograniczony przetarg na ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności

lokalu mieszkalnego położonego w Rudniku nad Sanem przy ul. Chopina 32, o pow. użytkowej 48,20 m², III piętro, **cena wywoławcza – 187 380 zł**

Przetarg odbędzie się **13.03.2023 r.** w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. gen. L. Okulickiego 32 w Stalowej Woli o **godz. 9⁰⁰**.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

- wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, **w terminie do 8.03.2023 r.** (wpływ na rachunek Spółdzielni), na konto Spółdzielni: PKO BP S.A. O/Stalowa Wola nr 32 1020 4939 0000 0102 0003 3282, które zostanie zaliczone na poczet wylicytowanej kwoty;
- pisemne zgłoszenie udziału w przetargu (na formularzu „Zgłoszenie udziału w przetargu na ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego”) wraz z przedłożeniem do wglądu dowodu wpłaty wymaganego wadium **w terminie do 8.03.2023 r.**

Wpłacone wadium przepada na rzecz Spółdzielni, gdy osoba wygrywająca przetarg nie wpłaci wylicytowanej kwoty i nie przystąpi do zawarcia umowy notarialnej przeniesienia własności lokalu.

Zastrzega się prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

Szczegółowe warunki przetargu zawiera Regulamin przetargu dostępny dla każdego zainteresowanego w biurze Spółdzielni Mieszkaniowej w Stalowej Woli przy ul. gen. L. Okulickiego 32 (biuro obsługi klienta /parter/) oraz na stronie internetowej Spółdzielni: www.sm.stalowawola.pl

Dodatkowych informacji można uzyskać w Dziale członkowsko-mieszkaniowym Spółdzielni – tel. 15 810 98 01, wew. 214 lub w Administracji Osiedla nr 5 przy ul. Chopina 32/12 – tel. 506 295 060 w godz. od 7⁰⁰ do 15⁰⁰.

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Stalowej Woli



Wójt Gminy Zaleszany

O G Ł A S Z A:

I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż:

- działki nr **725/28** o pow. **0,0056 ha**, położonej w **Dzierdźwińcu**, księga wieczysta TB1S/00015891/0, cena wywoławcza – **2.350,00 zł** plus podatek VAT 23%. Wadium – 400,00 zł.
- działki nr **791/17** o pow. **0,1314 ha**, położonej w **Obojnej**, księga wieczysta TB1S/00022752/6, cena wywoławcza – **72.300,00 zł** plus podatek VAT 23%. Wadium – 13.400,00 zł.
- działki nr **791/18** o pow. **0,1255 ha**, położonej w **Obojnej**, księga wieczysta TB1S/00022752/6, cena wywoławcza – **69.000,00 zł** plus podatek VAT 23%. Wadium – 12.800,00 zł.
- działki nr **791/19** o pow. **0,1277 ha**, położonej w **Obojnej**, księga wieczysta TB1S/00022752/6, cena wywoławcza – **70.300,00 zł** plus podatek VAT 23%. Wadium – 13.000,00 zł.
- działki nr **791/20** o pow. **0,1332 ha**, położonej w **Obojnej**, księga wieczysta TB1S/00022752/6, cena wywoławcza – **73.300,00 zł** plus podatek VAT 23%. Wadium – 13.600,00 zł.
- działki nr **791/21** o pow. **0,1143 ha**, położonej w **Obojnej**, księga wieczysta TB1S/00022752/6, cena wywoławcza – **63.000,00 zł** plus podatek VAT 23%. Wadium – 11.700,00 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu **28 marca 2023 roku o godz. 9.00** w siedzibie Urzędu Gminy w Zaleszanych ul. Tadeusza Kościuszki 16.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w pieniądzu w podanej wysokości na konto Urzędu Gminy nr 09 9439 0007 2001 0000 0329 0005 Bank Spółdzielczy w Zaleszanych **najpóźniej do dnia 24 marca 2023 roku**. Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek Urzędu Gminy w Zaleszanych.

Treść niniejszego ogłoszenia opublikowana została na stronie internetowej www.zaleszany.pl, www.zaleszany.biuletyn.net oraz zamieszczona na tablicach ogłoszeń w budynku U.G. i w poszczególnych sołectwach Gminy Zaleszany. Szczegółowe informacje można uzyskać w U.G. Zaleszany, pl. Kościuszki 5, I p. pok. 7, tel. 15 845-94-19 wew. 31.

Twoja reklama, która dociera do tysięcy ludzi przebywających codziennie w okolicach Hali Targowej

RADIOWEZEŁ

radiowezeł.stw@gmail.com
tel. +48 695 198 028

radio leliwa

Stalowa Wola 93,5 FM

Al. Jana Pawła II 25a, p.III
tel. 15 843 25 25

ADOPTUJ ZWIERZAKA - ZYSKAJ PRZYJACIELA



DT Mruczka Kraina
☎ 668 019 259

MISIO – 8-miesięczny kotek po kastracji i szczepieniach. Cudowny przytulak szuka dobrego domku.



DT u Marty
☎ 512 303 993



LILY – 6 miesięczna burasza, rozmruczana i towarzyska. Świetnie dogaduje się z innymi kotami. Odrobaczona, zaszczepiona, wykastrowana.

Gożyckie Stowarzyszenie „Zwierzęcy Zakątek”
☎ 533 327 300



BAZIA – piękna ważka 3,05 kg sunieczka, wysterylizowana. Wesoła, ciokawska psinka – odrobaczona, zaszczepiona, pierwszy raz zaszczepiona. Sunia docelowo będzie niewielka.

PRZYTULISKO PSIA PRZYSTAŃ
www.facebook.com/przytutulisko.psia.przystan ☎ 602 199 204



SID – to cudowny ok. 4-letni, większy pies. Jest bardzo przyjazny dla ludzi, świetnie dogaduje się z innymi psami. Uwielbia spacerować i kontakt z człowiekiem oraz towarzystwo innych psów. To idealny przyjaciel dla osób lubiących aktywnie spędzać czas.

Więcej informacji o pieskach www.psiaprzystan.pl **Nie wydajemy psów na łańcuch**

Kopalnia Piasku ☎ 509 910 650
 ✓ piasek do murowania ■ tynkowania
 ■ wylewek ■ przesiany
 ✓ Piasek zasypowy ✓ Ziemia ogrodowa
 ✓ Wykopy koparką z wysięgiem 18,5 m

✓ sztachety metalowe
 ✓ deski ogrodzeniowe



DUŻY WYBÓR
ZARZECZE k. NISKA
 ul. Kościuszki 28, tel. 15 841 10 70
 witoldszabat@vp.pl

WtórStal
KASACJA POJAZDÓW



✓ odbiór autolawetą, transport gratis
 ✓ zaświadczenie do wyrejestrowania
 ✓ najwyższe ceny, płatność gotówką

**SKUP ZŁOMU STALOWEGO
 I METALI KOLOROWYCH
 oraz UTYLIZACJA ODPADÓW**

hurtownia art. papierniczych ♦ hurtownia zniczy ♦ skup makulatury
 Stalowa Wola, ul. Przemysłowa 19 ☎ 15 844 48 81, 607 562 564
 email: kasacja@wtorstal.pl www.wtorstal.pl

www.stalowa.info

stalowowolski portal ogłoszeniowy

Tygodnik
SZTAFETA
 możesz kupić
 w sklepach
Matthias

Wtór-Steel **PROFESJONALNA STACJA
 DEMONTAŻU POJAZDÓW**

Stalowa Wola, ul. Grabskiego 12 www.sdp-wtorstel.pl

➔ ZAŚWIADCZENIE O KASACJI
 ➔ SPRZEDAŻ CZĘŚCI
 ➔ UTYLIZACJA ODPADÓW
 ➔ SKUP ZŁOMU I METALI NIEŻELAZNYCH

**Zadzwoń 516 281 867, 15 813 59 19 – POMOŻEMY!
 PRZYJEDZIEMY po każdy samochód CAŁKOWICIE GRATIS!**
NAJLEPSZE CENY NA RYNKU!



Kancelaria Podatkowo-Prawna Studio Podatki Sp. z o.o.

STUDIO PODATKI

Pracujemy na Twój sukces

- usługi księgowo-kadrowe
- doradztwo podatkowo-prawne
- usługi finansowe

ul. Hutnicza 10, 37-450 Stalowa Wola, tel. 519 055 835, www.studiopodatki.pl



STELLA **Telewizja cyfrowa StellaDTV**

- cztery pakiety programów, pakiet Premium, multiroom

Internet StellaNET

- szerokopasmowy, stabilny, stały dostęp bez limitu danych

Telefon StellaTEL

- darmowe minuty, przenoszenie numeru

Zadzwoń, zapytaj, zamów. Skorzystaj z promocji!
Biuro Obsługi Klienta, ul. Orzeszkowej 3
 telefon: 15 810 81 00, 502 317 697
 e-mail: bok@stella.net.pl strona: www.stella.net.pl

Program Lokalny **STELLA**
 TELEWIZJA KABLOWA

godz. 8:00, 10:00, 14:00, 16:00, 20:00, 22:00
 "z archiwum Stelli" godz. 12:00, 18:00

premiera piątek 24.02 godz. 20:00	premiera wtorek 28.02 godz. 20:00
■ Serwis Informacyjny ■ Pogoda ■ Twoje Światło koncert muzyki chrześcijańskiej ■ Kalendarium	■ Serwis Informacyjny ■ Pogoda ■ Informator TVK ■ Rozkochać w swej ziemi Zamek Kamieniec w Korczynie-Odrzykoniu

redakcja tel.: 15 810 81 11 e-mail: telewizja@stella.net.pl
 strona: www.tvkstella.pl

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

**Punkty przyjmowania
 OGŁOSZEŃ**

do tygodnika SZTAFETA
 oraz na www.sztafeta.pl

- Redakcja tygodnika „Sztafeta”, Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30 w godz.: 8.00–16.00, tel. 15 810-94-01, 513-013-198, 530-530-577 sztafeta.ogloszenia@gmail.com, sztafeta.reklama@gmail.com
- **BIURO PODRÓŻY NISTA** Nisko, Pl. Wolności 1 w godz.: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-85
- **Rotrans. Ośrodek szkolenia kierowców**, Nisko, ul. Rzeszowska 3, w godz.: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-66

INFORMATOR MEDYCZNY

Medyczne tłumaczenia przysięgłe – angielski. A. Linek; 15 844-12-06, 603-175-406

DYŻURY APTEK

STALOWA WOLA
 24.02–2.03,
 ul. Wojska Polskiego 5,
 tel. 500 624 121

NISKO
 24.02–2.03,
 ul. Wolności 54 A,
 tel. 690 515 069

LEŻAJSK
 24.02–2.03,
 ul. Mickiewicza 22,
 tel. 660 796 178

TARNOBRZEG
 24.02–2.03,
 ul. Sienkiewicza 67,
 tel. 15 822 59 60

**Zakład pogrzebowy
 PRO MORTE**
 Tel. 602 126 637
 Stalowa Wola i okolice

Dr hab. med. Andrzej Pluta
HEMATOLOG
 rejestracja:
516-572-556

St. Wola, ul. Skocznińskiego 20/2
www.drpluta.pl
 przyjęcia w poniedziałki:
 20 lutego
 oraz 6 marca

SPIS NUMERÓW TELEFONÓW SPZOZ
 (ambulatorium przy Hucie)
 ul. Kwiatkowskiego 2, 37-450 Stalowa Wola
www.e-spzoz.eu

DYREKTOR/SEKRETARIAT TEL./FAX..... 15 842 10 17, 15 813 44 65
 REJESTRACJA PORADNI SPECJALISTYCZNYCH.....15 813 54 65

REJESTRACJA PORADNI PODSTAWOWEJ OPIEKI ZDROWOTNEJ..... 15 842 21 41, 15 813 54 75
 REJESTRACJA PORADNI ZDROWIA PSYCHICZNEGO.....15 813 50 07

REJESTRACJA PORADNI DLA KOBIET..... 15 813 58 33
 REJESTRACJA MEDYCYN PRACY.....15 813 54 95

REJESTRACJA RTG i USG..... 15 813 40 31
 REJESTRACJA PRACOWNI ANALITYCZNEJ.....15 813 55 51

PIELĘGNIARKI ŚRODOWISKOWE..... 15 813 44 55
 GABINET ZABIEGOWY.....15 813 54 55
 REJESTRACJA FIZJOTERAPII AMBULATORNEJ.....15 813 71 17

ODDZIAŁ REHABILITACJI:
 GABINET ORDYNATORA.....15 813 60 66
 GABINET LEKARSKI – SEKRETARIAT.....15 813 60 77

DYŻURKA PIELĘGNIAREK..... 15 813 56 40

NFZ **Zapisy na bezpłatne protezy na rok 2023**
 lek. stom. ZBIGNIEW DOLIŃSKI
 ✓ bezpłatne leczenie stomatologiczne
 Godziny przyjęć: cały tydzień
 + sobota – pogotowie 10⁰⁰–12⁰⁰
 Stalowa Wola, ul. Wojska Polskiego 16 A
 tel. 15 843-86-81, 503-15-22-27

ORTOPEDA DZIECIĘCY

- wady stóp
- zaburzenia osi kończyn
- skrzywienia kręgosłupa
- USG bioder u niemowląt
- dolegliwości bólowe stawów
- złamania i inne urazy narządu ruchu u dzieci i dorosłych

Rejestracja: SANUS
 tel. 15 843-14-18, 603 283 595
 660 670 591

OPTYK ZOOM

- BADANIE WZROKU
- OKULARY PROGRESYWNE
- SOCZEWKI KONTAKTOWE
- NAPRAWY • NISKIE CENY

Przy zakupie kompletnych okularów badanie wzroku jest **BEZPŁATNE**
 Promocja ważna do 31.03.2023 r.

Zadzwoń i umów się na wizytę
☎ 735-736-007

czynne: poniedziałki–piątki 10.00–18.00
ul. Poniatowskiego 19c
 37-450 Stalowa Wola
www.optikzoom.pl

Sport
MARIUSZ BIEL

biel.sztafeta@gmail.com; 509-387-011

Zadebiutowali na prawdziwej... trawie



W sobotę, 25 lutego, Stal Stalowa Wola zagra ostatni przed ligową inauguracją sparing, a jej rywalem będzie Sokół Nisko.

W ubiegłą sobotę drużyna trenera Łukasza Surmy rozegrała na sztucznej murawie PCPN towarzyskie spotkanie z Lublinianką. To było spotkanie do jednej bramki. Drużyna z Lublina jest w zupełnie innym okresie przygotowania do wiosennej rundy niż nasza Stal i w zupełnie innej rzeczywistości organizacyjno-finansowej. Jeszcze kilka tygodni temu nie wiadomo było, czy Lublinianka przystąpi do rozgrywek 3 ligi.

Stal na tle tworzącej się dopiero co drużyny rywala, wyglądała znakomicie. Już w 12. minucie bramkarz z Lublina wyjmował piłkę z bramki po strzale Jakuba Lebiody. Pięć minut później zrobił to samo – po uderzeniu Kosei Iwao. W 30. minucie Szczepanik wykorzystał nieporozumienie pomiędzy Furmanem a Kucharczykiem i zdobył kontaktową bramkę. Na kolejne Stal już gościom nie pozwoliła, natomiast sama strzeliła jeszcze 6 goli. W 39. minucie po raz drugi w tej połowie na listę strzelców wpisał się 20-letni Lebioda (asysta Iwao), a chwilę później Maciej Wojtak wyłożył piłkę Mariuszowi Szuszkiewiczowi i Stal wygrywała 4:1.



FOT. MARIUSZ BIEL

W sobotę Stal rozgromiła Lubliniankę 8:1. Przy piłce Bartłomiej Olszewski

Chwilę po wznowieniu gry po przerwie Stal podwyższyła prowadzenie, po samobójczym trafieniu jednego z graczy Lublinianki. W 61. minucie debiutanckie trafienie dla Stali zaliczył Piotr Rogala. Pozyskany z Łagowa środkowy obrońca popisał się celną „główką” po dośrodkowaniu z prawej strony boiska. Na kolejnego gola kibice musieli poczekać do 74. minuty. Po zagraniu Arkadiusza Ziarki piłkę do bramki wpakował Szy-

mon Grabarz, a wynik ustalił w 81. minucie, uderzeniem zza pola karnego, Wiktor Stępniewski.

STAL – LUBLINIANKA 8:1 (4:1)

1-0 Lebioda (12), 2-0 Iwao (17), 2-1 Szczepanik (30), 3-1 Lebioda (39), 4-1 Szuszkiewicz (43), 5-1 samob. (46), 6-1 Rogala (61), 7-1 Grabarz (74), 8-1 Stępniewski (81).

STAL, I połowa: Furman – Wojtak, Rogala, Grasa, Kucharczyk, Olszewski, Soszyński, Lebioda, Filipczuk,

Szuszkiewicz, Iwao. **II połowa:** Konefał – Kowalski, Banach, Rogala, Piłka, Ziarko, Kołbon, Stępniewski, Lebioda, Imiela, Grabarz.

LUBLINIANKA: Kamil Styż – Szatała, Szczawiński, Oroń, Szczepaniak, Wdowicz, Brzyski, Książek (8 Brillant), Knapp, Flis, Szczepanik oraz bramkarz testowany i drugi bramkarz testowany, Misiurek, Kołacz, Czulowski, Górecki, Matyjaszczyk, Piskorski, Mazur.

We wtorek (21 lutego), „Stalówka” gościła w Niecieczy i zmierzyła się z piątym po rundzie jesiennej zespołem I ligi, Bruk-Betem Termalica i od razu trzeba zaznaczyć, że trener tej drużyny, Czech Radosław Latal wystawił na ten mecz dwie bardzo mocne „jedenastki”.

Stal po raz pierwszy w tym roku zagrała na prawdziwej trawie i było to widoczne, szczególnie w pierwszej połowie, w której gospodarze zdobyli trzy bramki.

Wynik otworzył w 15. minucie 20-letni środkowy obrońca Bartosz Farbiszewski. Kilkadziesiąt sekund później wynik podwyższył Muris Mesanović – 35-letni Bośniak, który ma na swoim koncie m.in. mistrzostwo Czech i puchar krajowy wywalczony ze Slavią Praga oraz grę w tureckim Denizsporze.

W 35. minucie „jedenastkę” wykorzystał kapitan Stali, Jakub Kowalski, ale tuż przed przerwą pierwszoligowiec zdobył kolejną

bramkę. Celnie przymierzył potężnie zbudowany 35-letni Czech Tomas Poznar. Wynik ustalili w drugiej połowie, wypożyczony z Widzewa 20-letni Kacper Karasek.

Po przerwie w ataku Bruk-Betu wystąpił wychowanek „Stalówki” Kacper Śpiewak, a w pierwszej połowie zagrał na prawej obronie Jakub Cukrowski, który był zawodnikiem Stali jesienią 2021 roku, a ostatnie pół roku spędził w KSZO. Zabrakło natomiast u gospodarzy innego eks-gracza Stali (lata 2017–19), napastnika Andrzeja Trubehy, który do Niecieczy trafił z Ekstraklasy, z Jagielloni Białystok.

BRUK-BET TERMALICA – STAL 4:1 (3:1)

1-0 Farbiszewski (15), 2-0 Mesanović (16), 2-1 Kowalski (36 – rzut karny), 3-1 Poznar (45), 4-1 Karasek (78)

BRUK-BET, I połowa: Pawluczenko – Cukrowski, Farbiszewski, Biedrzycki, Kadlec – Hubinek, Ambrosiewicz – Hilbrycht, Mesanović, Poliarus – Poznar. **II połowa:** Bartoszek – Błachewicz, Farbiszewski, Biedrzycki, Kukułowicz – Hubinek (64 Zawijasky), Dombrowskyj – Karasek, Purece, Banasik – Śpiewak.

STAL: Smyłek – Banach, Grasa, Piłka – Kowalski, Soszyński, Kołbon, Imiela, Szuszkiewicz, Olszewski – Iwao. **Po przerwie:** Konefał – Szifer, Rogala, Hudzik, Kucharczyk, Ziarko, Stępniewski, Filipczuk, Wojtak – Grabarz.

„Trójka” ze Stalowej Woli lepsza od tarnobrzeskiej „Trójki”

W poniedziałek i we wtorek, 20 i 21 lutego, w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w

Tarnobrzegu rozgrywano finały rejonowych Igrzysk Dzieci w koszykówce dziewcząt i chłopców.

Obydwa zakończyły się zwycięstwami drużyn reprezentujących PSP nr 3 im. Bohaterów Wester-

platte w Stalowej Woli przy ul. Wyszyńskiego. W poniedziałek awans do półfinału wojewódzkiego

zapewniły sobie dziewczęta. Podopieczne trenera Artura Karlika pokonały w pierwszym spotkaniu PSP Jarocin 16:5, w drugim PSP 3 Tarnobrzeg 27:4. Wynik tego meczu będzie zaliczony w półfinale, do którego dostała się także drużyna z Tarnobrzegu po zwycięstwie nad PSP Jarocin 11:7 i także one zagrają w półfinałach.

Przypomnijmy, że tydzień wcześniej półfinał wojewódzki Igrzysk Młodzieży Szkolnej w koszykówce dziewcząt w Maliniu, również zdominowała drużyna PSP 3 Stalowa Wola.

Dzień później, w tej samej hali rywalizowali chłopcy. Koszykarze „Trójki” postanowili nie być gorsi od koleżanek ze szkoły i także oni zakończyli turniej sukcesem, czyli awansem do fazy półfinałowej tych rozgrywek.

W pierwszym meczu zespół trenera Artura Karlika pokonał PSP Jarocin 30:6, a w drugim PSP 3 Tarnobrzeg 26:8.



FOT. ARTUR KARLIK



PSP 3 Stalowa Wola. Stoją, od lewej: Paweł Skrzypczak, Bartosz Skrzypczak, Dominik Maślanka, Jakub Siudzik, Daniel Pachla, Aleksander Jędrał, Adam Karbarz. U dołu, od lewej: Szymon Czuj, Tymon Spilarewicz, Wojciech Zbęk, Antoni Szymczyk, Bartłomiej Madej, Franciszek Wyka, Artur Dziura

PSP 3 Stalowa Wola. Od lewej stoją: Julia Sokal, Natalia Śnios, Anna Wiśniewska, Paulina Gierlach, Wiktoria Jaworska, Emilia Giemza, Maria Dziechciarz. U dołu, od lewej: Nadia Ługowska, Alicja Czudak, Klaudia Pado, Wiktoria Dębiak, Alicja Burdzy, Nikola Drozd



Oliwia Sybicka srebrną medalistką mistrzostw Europy!

Z tytułem drużynowej wicemistrzyni Europy do lat 14 wróciła z czeskiego Rakownika zawodniczka Miejskiego Klubu Tenisowego w Stalowej Woli, Oliwia Sybicka. Polska drużyna przegrała w finale z Czeszkami.

Polska drużyna w składzie: Oliwia Sybicka, Barbara Kostecka (Winner Kraków) i rezerwowa Antonina Snochowska (Akademia Tenisowa w Toruniu), rozpoczęła zmagania w mistrzostwach Europy od zwycięstwa z Niemkami 2:1. W grach pojedynczych Oliwia Sybicka przegrała z Mariellą Thamm 2:6, 2:6, a Barbara Kostecka pokonała Taminę Kochtę 4:6, 6:2, 6:2. W spotkaniu decydującym o awansie do półfinałów, w grze deblowej Sybicka i Kostecka okazały się lepsze od Tamy Kochty i Marielli Thamm, wygrywając 6:4, 6:1.

W półfinale reprezentacja Polski zmierzyła się z najwyżej rozstawionymi w mistrzostwach Serbkami. „Biało-czerwone” rozstrzygnęły sprawę awansu w grach indywidualnych. W pierwszym meczu Oliwia Sybicka wygrała w trzech setach z Dusią Popović 3:6, 6:1, 6:3, a w drugim Barbara Kostecka z Luną Vujović 6:1, 6:2. Mając zagwaranto-

wany awans, trener polskiej ekipy kapitan Paweł Bojarski, desygnował do gry w deblu w miejsce Oliwii Sybickiej, Antoninę Snochowską. 13-letnia zawodniczka pochodząca ze Złejwsi Małej w województwie kujawsko-pomorskim i krakowianka Barbara Kostecka przegrały z dusem Popović/Vujović 1:4, 3:5.

W finale Tennis Europe Winter Cups by Dunlop Polki zmierzyły się z Czeszkami. Pierwsza na kort wyszła Oliwia Sybicka. Zawodniczka trenera Włodzimierza Pikulskiego przegrała z Veroniką Sekerkovą (numer 6 w europejskim rankingu) 4:6, 3:6. W drugim spotkaniu Sofie Hettlerova pokonała Kostecką 6:4, 2:6, 6:4. Po rozstrzygnięciu losów mistrzowskiego tytułu w grach singlowych obie strony uzgodniły, że nie będą już rozgrywać pojedynku deblowego.

W tym sezonie o mistrzostwo Europy dziewcząt do lat 14 rywalizowało 31 państw.



Od lewej: Mieczysław Bogusławski (trener przygotowania motorycznego), Antonina Snochowska, Barbara Kostecka, Oliwia Sybicka, Paweł Bojarski (kapitan-trener)



Trzy sety do dziesięciu

W najciekawszym spotkaniu 9. kolejki SWVA drużyna Leśnika pokonała po pięciosetowym pojedynku Samax. W pozostałych dwóch meczach takich emocji już nie było. Behapowcy przegrali w trzech setach z Konzbudem, a WP-Transfer pokonał gładko Damont. Lider w żadnej z trzech partii nie pozwolił ostatniej drużynie ligowej tabeli zdobyć więcej niż 10 punktów. Transferowcy wciąż pozostają jedyną drużyną bez porażki, a Damont jedyną bez zwycięstwa.

W najbliższej kolejce WP-Transfer, a więc zespół, który

ma na swoim koncie najwięcej mistrzowskich tytułów SWVA, zmierzy się z aktualnym mistrzem, Samaksem.

Wyniki 9. kolejki: BHP PPOŻ Tomasz Mazur – Konzbud 0:3 (16:25, 16:25, 28:30), Leśnik Rudnik nad Sanem – Samax 3:2 (25:21, 20:25, 23:25, 25:18, 15:11), Damont – WP-Transfer 0:3 (10:25, 10:25, 10:25).

1. WP-Transfer	8	21	8	0	24-9
2. Konzbud	8	20	6	2	22-8
3. BHP PPOŻ	9	16	5	4	20-16
4. Samax	9	11	4	5	16-18
5. Leśnik	9	10	3	6	15-19
6. Damont	9	0	0	9	0-27

10. kolejka, 25 lutego: WP-Transfer – Samax (10), BHP PPOŻ T.Mazur – Leśnik Rudnik nad Sanem (11.40), Damont – Konzbud (13.20).

Czy powtórzą sukces z ubiegłego roku?



4 marca w hali lekkoatletycznej Uniwersytetu Rzeszowskiego odbędą się mistrzostwa województwa podkarpackiego Młodzików (U 16), Dzieci Starszych (U 14) i Dzieci (U 12).

Bardzo liczną reprezentację zamierza wysłać do Rzeszowa Katolicki Klub Lekkoatletyczny Stal Stalowa Wola. W ubiegłym roku nasz klub zdominował mi-

strzostwa, wygrywając punktację medalową. Łącznie lekkoatleci Stali wywalczyli 30 medali – młodzieży 12 (4 złote), a dzieci 18 (6 złotych). Czy uda się młodemu stalowcom powtórzyć sukces sprzed roku?

– Apetyty na medale są i to duże – mówi Monika Kłosowska, trenerka i zastępca prezesa ds. sportowych w KKL Stal Stalowa Wola ds. sportowych. – Nie wiem w jakiej liczbie stawimy się w Rzeszowie, ale zakładam, że

będzie nas co najmniej 70 osób. Nie ma co ukrywać, że chcemy w mistrzostwach odgrywać czołowe role.

Konkurencje: U16: 60 m, 60 m ppł, 200 m (U 14), 300 m (U 14 i U 16), 600 m, 1000 m, skok w dal, skok wzwyż, skok w dal (U 14 i U 12, strefa) wieloskok (U16), kula, chód 2 km, sztafeta 4x200 m mikst.

W mistrzostwach wystąpią także lekkoatleci klubów województwa małopolskiego, ale tylko w kategorii U 16.

„Piątka” melduje się w finale!



Franciszek Wołoszyn jest jednym z tych zawodników w drużynie PSP 5 Stalowa Wola, który trenuje koszykówkę również w ZKS Stal

W hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Stalowej Woli odbył się półfinał Wojewódzkich Igrzysk Młodzieży w koszykówce chłopców. W turnieju rywalizowały: PSP 5 Stalowa Wola, PSP 3 Tarnobrzeg, PSP 5 Dębica i PSP 9 Mielec.

W pierwszym meczu najlepsza drużyna powiatu stalowowolskiego, gospodarze turnieju zmierzyli się z debiutującą „Piątką” i rozgromili ją 64:4. W drugim Mielec, po niezwykle dramatycznej końcówce pokonał PSP 3 Tarnobrzeg 18:17. Tarnobrzeżanie powetowali sobie niepowodzenie w kolejnym spotkaniu, wygrywając z PSP 5 Dębica 19:14.

W ostatnim meczu stanęły na przeciwko sobie drużyny, które zanotowały wcześniej zwycięstwa, czyli PSP 5 Stalowa Wola i PSP 9 Mielec. Tylko początkowe fragmenty spotkania należały do gości. Z każdą upływającą minutą uwidaczniać zaczęła się przewaga podopiecznych stalowowolan, którzy ostatecznie wygrali ten mecz 36:14 i z pierwszego miejsca awansowali do finału wojewódzkiego, natomiast PPS 9 Mielec powalczy o niego w barażach.

PSP 5 Stalowa Wola występowała w składzie: Łukasz Zakrzewski, Wiktor Zakrzewski, Dominik Błyskal, Bartłomiej Malecki, Franciszek Wołoszyn, Bartosz Frankiewicz, Mikołaj Bednarz, Igor Janusz. Opiekunem drużyny jest trener Marcin Malecki.

67. Halowe Mistrzostwa Polski

Angelika ze srebrem, Agnieszka z brązem



W Toruniu odbyły się w miniony weekend halowe Mistrzostwa Polski w lekkiej atletyce. Według informacji, jaką opublikował Polski Związek Lekkiej Atletyki, zawody zostały sklasyfikowane przez World Athletics na drugim miejscu wśród halowych czempionatów krajowych rozegranych do tej pory w tym sezonie. Lepiej punktowane są obecnie jedynie mistrzostwa USA.



Medalistki HMP w biegu na 800 m. Od lewej: Angelika Sarna, Margarita Kaczanowa, Agnieszka Dybka

Natomiast kapitalny wynik MP w Arenie Toruń złożyły się przede wszystkim wyniki, jakie padły w trzech konkurencjach finałowych: w biegach na 400 m kobiet (rekord Polski Natalii Kaczmarek, 50,83) i 200 m mężczyzn (Albert Komański z Resovii pobiegł tylko o 0,01 sek. wolniej od rekordu Polski Marcina Urbasia – 20,55) oraz wysoki poziom rywalizacji o medale w biegu na 60 m przez płotki mężczyzn („złoto” wywalczył Jakub Szymański – 7,53, „srebro” Damian Czykier – 7,63, a „brąz” Krzysztof Kiljan – 7,64).

W sumie tegoroczne mistrzostwa Polski zostały wycenione przez światową federację na 42258 pkt. Lepszy wynik – jak informuje PZLA – uzyskały jedynie rozegrane w Albuquerque, w stanie Nowy Meksyk, halowe mistrzostwa Stanów Zjednoczonych (44848 pkt), a z kolei polskie mistrzostwa wyprzedziły mistrzostwa Włoch (42057 pkt), Francji (41986 pkt) i Niemiec (41939 pkt).

W Toruniu można było oglądać w akcji kilku wychowanków KKS Victorii Stalowa Wola. Dwie zawodniczki wywalczyły medale w biegu na 800 m. Angelika Sarna, obecnie zawodniczka AZS AWF Warszawa, zajęła drugie miejsce, czas 2:03,67, a

na trzeciej pozycji ukończyła finałowy bieg Agnieszka Dybka z Resovii, czas 2:08,47 (wyrównała rekord życiowy). To pierwszy jej medal mistrzostw Polski w kategorii seniorek. Natomiast na najwyższym stopniu podium po tym biegu stanęła Margarita Kaczanowa z AZS AWF Kraków – 2:02,38. Przypomnieć jeszcze należy, że Sarna i Dybka swoją lekkoatletyczną przygodę rozpoczęły u trenera Stanisława Anioła. W tej samej konkurencji startowała jeszcze jedna stalowowlanka, Dominika Szymańska, ale zawodniczce Sparty, aktualnie Stali, nie udało się awansować do finału. Zajęła piąte miejsce w trzecim biegu eliminacyjnym, czas 2:16,54 (4. miejsce w U23).

W biegach sprinterskich, na 60 i 200 m, startowała Judyta Zwolińska. Także ona lekkoatletycznego elementarza uczyła się od trenera Stanisława Anioła. W biegu na 60 m pobiła w 4 serii eliminacyjnej rekord życiowy 7:51 (3. miejsce w U23), ale nie awansowała do finału, w którym zwyciężyła Ewa Swoboda z AZS AWF Katowice (czas 7,10). W biegu na 200 m Zwolińska również wybiegała „życiówkę” – 23,73 i awansowała do najlepszej szóstki mistrzostw, lecz popełniła w finale fałstart i została zdyskwalifikowana. „Złoto” wywal-

czyła Martyna Kotwiła z RTLE Optima Radom – 23,37, a wicemistrzynią Polski została Magdalena Niemczyk z Tiki-Taka Kolbuszowa – 23,50. W tej samej konkurencji startowała jeszcze jedna wychowanka Victorii, Emila Dąbek (obecnie Resovia). Zakończyła start w eliminacjach. Została sklasyfikowana na 16. miejscu (25,14).

W biegu na 3000 m rywalizował podopieczny trenera Mirosława Barszcza, Szymon Żywko. Reprezentant AZS UMCS Lublin nie zaliczył swojego startu do udanych. Zajął siódme miejsce z czasem 8:11,37, a więc o ponad 10 sekund gorszym od tego, jaki dwa tygodnie wcześniej uzyskał na tej samej bieżni podczas mitingu. Mistrzem Polski został jego kolega klubowy Michał Rozmys (7:54,93).

Klasyfikację medalową wygrał AZS UMCS Lublin (3 złote i 2 srebrne medale). Na piątym miejscu znalazła się Resovia (2 złote i 2 brązowe medale). Łącznie medale tegorocznych halowych mistrzostw Polski zdobyli lekkoatleci 39 klubów.

Punktację województw wygrało mazowieckie – 14 medali (4-7-3), na drugim miejscu znalazło się lubelskie – 6 (4-2-0), na trzecim wielkopolskie – 8 (4-2-3), a podkarpackie zajęło piąte miejsce – 6 (3-1-2).

W derbach Stalowej Woli Stal ponownie lepsza od Kuźni

Bartłomiej Malecki poprowadził kadetów Stali Stalowa Wola do wysokiego zwycięstwa nad CSM Kuźnia Stalowa Wola w rozgrywkach ligi podkarpackiej U15.

Silny skrzydłowy nie tylko zdobył największą liczbę punktów, ale zaliczył także wiele asyst i zbiórek. Zespół trenera Roberta Grzyba, który dzień później obchodził urodziny, pokonał „kowali” w ich hali różnicą 55 punktów.

Gospodarze tylko raz byli na prowadzeniu. Na początku spotkania w 2. minucie, po „trójce” Filipa Pawusiaka wygrywali 5:2. Stal bardzo szybko jednak odrobiła straty, następnie objęła prowadzenie, którego nie oddała do syreny kończącej mecz. Drugą i trzecią kwartę „zielono-czarni” wygrywali różnicą aż 20 punktów.

Było to drugie w tym miesiącu zwycięstwo Stali w derbach z Kuźnią. 2 lutego, także w hali SŁO przy ul. Wojska Polskiego, triumfowali młodziecy (również ten zespół prowadzi trener Robert Grzyb), wygrywając w lidze U13.

Dzięki niedzielnej wygranej z Kuźnią oraz wygranej kilka dni wcześniej z MKS-em Mielec, kadeci Stali przeskoczyli drużynę z Wojska Polskiego w ligowej tabeli. Na prowadzeniu cały czas Resan AZS, który dwoma punktami wyprzedza Sokoła Łańcut.

Także w rozgrywkach U17 dobrze spisują się koszykarze Stali. W ostatniej kolejce pokonali w Białej Podlaskiej tamtejszego Kadeta. Kacper Kędra trafił w tym meczu aż siedem „trójek”. W ostatnim meczu team trenera Rafała Partyki zagra na wyjeździe z przedostatnią w tabeli Lublinianką. Bez względu na wynik stalowcy mają już zapewnione miejsce drugie lub trzecie, a tym samym awans do ćwierćfinałów mistrzostw Polski do lat 15.

Dwa mecze rozegrały zespoły dziewcząt. Oba zakończyły się wysokimi porażkami. W rozgrywkach U17 nasza drużyna przegrała wysoko w Rzeszowie z MLKS-em, a w rozgrywkach drużyn do lat 15 we własnej hali z Piątką, Cztery, Trzy Lublin.



Bartłomiej Malecki ze Stali był nie do powstrzymania w derbowym spotkaniu z Kuźnią

Kobiety

U17

MLKS RZESZÓW – STAL 104:34 (30:7, 32:9, 25:13, 17:5)

STAL: Kołacz 14 (2x3), Kluk 10, Oczak 7, Kilian 2, Ange-Dehimi 1, Straszewska, Kurzelewska, Taraszk, Gorczyca, Kowal.
Dla **MLKS-u** najwięcej punktów: Cze-kańska 20, Wesołowska 19 (1x3).

U15

STAL – PIĄTKA, CZTERY, TRZY LUBLIN 17:80 (1:21, 6:16, 6:15, 4:28)

STAL: Kowal 6, Krokos 4, Kurzelewska 3, Trygar 2, Tabor, Taraszk, Flis, Kotwica, Gorczyca.
Dla **Piątki** najwięcej punktów: Jurkowska 13, Puch 12.

Mężczyźni

U17

KADET BIAŁA PODLASKA – STAL 68:105 (16:27, 17:27, 24:26, 11:25)

STAL: Kacper Kędra 33 (7x3), Maciej Paterek 21 (2x3), Baran 20, Marcin Paterek 7, Bożek 6, Kawalec 6, Różański 2, Stańczyk, Malecki, Dąbka.
Dla **Kadeta** najwięcej punktów: Kalich 20 (4x3), Izdebski 11.

U15

STAL – MKS MIELEC 101:40 (27:6, 22:10, 25:11, 27:13)

STAL: Malecki 17, Bełzak 16, Zajac 14, Frankiewicz 13, Mucha 11,

W.Zakrzewski 8, Wołoszyn 5, Bednarz 5 (1x3), Karol Kędra 4, Węgliński 4, Ł.Zakrzewski 2.
Dla **MKS-u** najwięcej punktów: Basztura 11, Kalisz 11.

CSM KUŹNIA – STAL 30:85 (11:18, 4:24, 7:27, 8:16)

KUŹNIA: Pawusiak 11, Karwas 8, Faraś 3, Drzewi 2, Rogala 2, Turek 2, E.Wyka 2, Szeliga, F.Wyka, Pomarenko, Korpak.
STAL: Malecki 28, Bełzak 17, Frankiewicz 11, Bednarz 6, Zajac 6, W.Zakrzewski 6, Węgliński 4, Karol Kędra 4, Błyska 3, Mucha, Ł.Zakrzewski, Wołoszyn.

U13

KUŹNIA – SOKÓŁ ŁAŃCUT 54:84 (8:28, 17:18, 16:17, 13:21)

KUŹNIA: Pomarenko 10, F.Wyka 9, Szeliga 8, Pachla 6, Skrzypczak 6, T.Faraś 5, Siudzik 4, Spilarewicz 2, Otto 2, Owane 2, Szymczak, Skrzypacz.
Dla **Sokoła** najwięcej punktów: Seroła 18, Wiśniowski 17 (1x3).

WILKI RZESZÓW – STAL 85:52 (28:8, 23:15, 22:17, 12:12)

STAL: Jargieło 17, Domański 13, Golas 12, Borek 4, Miś 2, Khan 2, Dziura 2, Wołoszyn, K.Faraś, Garbacz, Rakoczy, Zawisza.
Dla **Wilków** najwięcej punktów: Nieroda 17, Kurbiel 13.

Maraton po morzu na środku pustyni

Od czterech lat w Ein Bokek, mieście uzdrowiskowym położonym pośrodku pustyni w Izraelu nad Morzem Martwym, odbywa się Dead Sea Marathon. To, co wyróżnia ten maraton od innych to jego trasy, które zlokalizowane są na groblach będących granicą między izraelskim a jordańskim Morzem Martwym.

Służby bezpieczeństwa Izraela tylko raz w roku i tylko na potrzeby Dead Sea Marathon udostępniają groble, stanowiące granicę izraelsko-jordańską

Jest to też najniżej umiejscowiony bieg na świecie – lustro wody znajduje się 433 m p.p.m. I jeszcze jedna ważna rzecz. Służby bezpieczeństwa państwa Izrael tylko raz w roku i tylko dla biegaczy udostępniają te trasy po groblach do publicznego użytku!

Organizatorzy 4. Dead Sea Marathon przygotowali trasy od 5 do 50 km. Wszystkie prowadzone były w większości płaskimi szutrowymi groblami, więc zawodnicy pokonując kolejne kilometry mieli widok na turkusowe Morze Martwe z lewej i z prawej strony oraz góry Pustyni Judzkiej.

W Polsce wybiegał już wszystko, co było do wybiegania

W tym roku na starcie maratonu w Ein Bokek stanął Piotr Rochowski – zawodnik Stalowowskiego Klubu Biegacza, nauczyciel języka niemieckiego w Centrum Edukacji Zawodowej w Stalowej Woli, tłumacz, autor książek do języka zawodowego niemieckiego i angielskiego z branży mechanicznej, samochodowej, fryzjerskiej i innych.

Po zdobyciu Korony Maratonów Polskich (w ciągu 24 miesięcy w dowolnej kolejności należy ukończyć pięć maratonów: Maraton Dębno, Cracovia Maraton, Wrocław Maraton, Maraton Warszawski i Poznań Maraton – red.), Piotr Rochowski przerzucił się na zagraniczne bieganie. Jednak nie wchodzi w rachubę

biegi uliczne, lecz takie, których trasy zlokalizowane są w miejscach nietypowych i ciekawych pod względem swojej atrakcyjności. Ma już za sobą maraton w Grecji klasyczną trasą, wytyczoną przez Filippidesa (Maraton – Ateny), maraton po Murze Chińskim, a w tym roku, na początku lutego, ukończył maraton po Morzu Martwym.

Miny, uzbrojeni żołnierze i chrześzcząca pod stopami sól

Przyimek „po” jest tu jak najbardziej na miejscu – nie był to bieg „nad”, czy „przy” Morzu Martwym, lecz po grobli przebiegającej przez jego sam środek, będącej jednocześnie izraelsko-jordańską granicą.

Granicą na tyle pilnie strzeżoną, że zboczenie z trasy groziło śmiercią, o czym informowały tabliczki, ostrzegające zawodników przed minami. Dodatkowo trasę biegu obstawiali uzbrojeni żołnierze armii izraelskiej. Krajobraz był przez większość trasy pustynno-księżycowy, pozbawiony życia, zero roślinności, a zamiast piachu chrześzcząca pod stopami sól. I to wszystko w najniższym punkcie na kuli ziemskiej, około 430 m poniżej poziomu morza.

Biegło się przyjemnie do czasu, kiedy pojawiło się słońce

Kilkunastoosobowa ekipa z Polski została zakwaterowana w Tel

Awii oddalonym od Ein Bokek o około 180 km. Nie dane więc im było dobrze i długo wypocząć przed startem, ponieważ zaplanowano go na godzinę 5.15 czasu polskiego (6.15 czasu miejscowego), a więc bieg rozpoczynał się w... ciemnościach.

– Dzięki temu, że tak wcześnie nastąpił start, można było na metę dotrzeć przed południem, unikając największego upału. Początkowo biegło się przyjemnie, ale już po przebiegnięciu półmaratonu słońce zaczęło dawać się we znaki – mówi Piotr Rochowski.

Na 30. kilometrze tempo biegacza ze Stalowej Woli wyraźnie zmalało – temperatura powietrza wzrosła, a promienie słoneczne uderzały ze zdwojoną siłą, odbijając się od morza i kryształków soli na trasie. Sytuację ratowały ustawione co 3 kilometry punkty żywieniowe, gdzie oprócz wody i izotoników, zawodnicy mieli do dyspozycji żele i owoce: banany, pomarańcze, daktyle.

Na kilka kilometrów przed metą biegacze opuścili mało gościnną solną pustynię i wbiegli na drogę prowadzącą do Ein Bokek. Jednak nadzieja na łatwą nawierchnię okazała się przedwczesna.

– Owszem, pojawił się asfalt, był też chodnik, ale zaczęły się delikatne, lecz męczące podbiegi i zbiegi, a nagrzane podłoże dawało się mocno we znaki stopom. Słońce było już prawie w zenicie, temperatura osiągnęła 33 stopnie. Dlatego



Mapka biegu. Start i meta w tym samym miejscu w Ein Bokek, kurorcie turystycznym z wieloma hotelami i plażami. I, podobno, dobrym też winem...



Piotr Rochowski po zdobyciu Korony Maratonów Polskich startuje w biegach zagranicznych, ale tylko tych najbardziej atrakcyjnych pod względem geograficznym, przyrodniczym, historycznym

pewną ulgą były wiaty przystanków autobusowych dające sekundy wytchnienia w cieniu – mówi Piotr Rochowski.

Maraton dłuższy od innych i morze inne od innych

Po przebiegnięciu 42 kilometrów wstąpiła w zawodników nadzieja rychłego finisu, jednak okazało się to złudne, bo zamiast 42 km i 195 metrów, ten maraton był w rzeczywistości dłuższy o ponad 160 m.

– Każdy, kto startował w biegu na królewskim dystansie wie, jak działa takie wydłużenie trasy na psychikę biegacza – mówi Piotr Rochowski, który ukończył 4. Dead Sea Marathon w czasie 4 godzin 45 minut i 55 sekund i w

klasyfikacji generalnej open zajął 250. miejsce, natomiast w swojej kategorii wiekowej M-60 znalazł się na miejscu 17.

– Biegałem szybciej maratony. Moja życiówka wynosi 3:57,17, ale Dead Sea Marathon różni się od innych pod tak wieloma względami, że to, w jakim czasie go pokonam, było tak naprawdę drugorzędne. Po biegu mogliśmy się zregenerować w Morzu Martwym. Jego zasolenie wynosi średnio 260 procent, dla porównania Bałtyk ma zasolenie około 7 procent, co praktycznie uniemożliwia utopienie się w nim. Można położyć się na jego taflę i spokojnie dryfować. I tak też zrobiłem – mówi reprezentant Stalowowskiego Klubu Biegacza.

SZTAFETA

e-mail: sztafeta.stalowawola@gmail.com

37-450 Stalowa Wola
ul. Ofiar Katynia 30

www.sztafeta.pl



www.facebook.com/tygodniksztafeta



WYDAWCA: Wydawnictwo SZTAFETA Sp. z o.o.

SEKRETARIAT:

Agata Wysocka (asystent zarządu)
tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.wysocka@gmail.com

PREZES ZARZĄDU – DYREKTOR:

Lilla Witkowska
tel. 15 810 94 00, sztafeta.witkowska@gmail.com
Współpraca wydawnicza:
Dionizy Garbacz, dionizygarbacz@wp.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ: tel. 15 810 94 01

sztafeta.ogloszenia@gmail.com; sztafeta.reklama@gmail.com
Anna Dryka, tel. 513-013-198
Elżbieta Domańska-Holody, tel. 530-530-577

REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA SZTAFETA

i portalu www.sztafeta.pl:

Karolina Kusińska, tel. 509-513-016
sztafeta.gryn@gmail.com

ZESPÓŁ REDAKCYJNY – 15 810 94 00

Mariusz Biel (sport) tel. 509-387-011
mariuszbiel@gmail.com
Stanisław Chudy, tel. 509-387-013, chudy.sztafeta@gmail.com
Aleksandra Soból, tel. 509-387-005, sztafeta.sobol@gmail.com

SKŁAD I ŁAMANIE:

Anna Jakobsche-Wiącek (kierownik pracowni komputerowej – grafik)
Agnieszka Hasny – grafik

Korekta: Stanisław Chudy

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

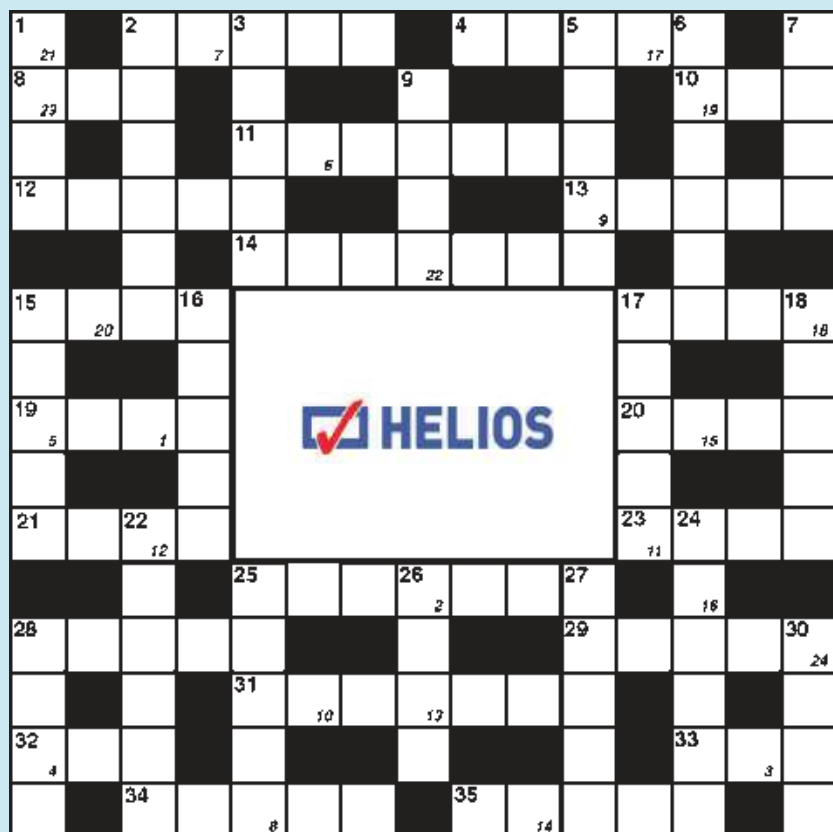
Szybki kontakt z redakcją

☎ 15 810 94 00

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowywania tekstów i zmiany tytułów. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Prenumeratę „Sztafety” przyjmują wszystkie oddziały RUCH.



Krzyżówka rodzinna



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 24 utworzą hasło. Odpowiedzi prosimy przesłać w ciągu 7 dni na kartach pocztowych z naklejonym oryginalnym kuponem, na adres redakcji: 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30. Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi, redakcyjne jury wybierze laureata nagrody ufundowanej przez **kino HELIOS w Stalowej Woli**.

Poziomo: 2 – wstępny zarys, 4 – aktor rozśmieszający, 8 – część nogi, 10 – w żarówce może być 100, 11 – wystąpienie, omówienie, 12 – paliwo do dawnej lampy, 13 – wawelski na ścianę, 14 – składnik jądra atomowego, 15 – kwiatowe imię, 17 – odmiana pochrzynu, 19 – pięściarstwo, 20 – ludowy instrument z miechem, 21 – można go wbić, można go... wypić, 23 – marynarska prycza, 25 – np. grypa, 28 – do podłogi lub do zębów, 29 – społeczeństwo jednej nacji, 31 – oświetlało w zamierzonych czasach, 32 – pukiel, 33 – do krojenia, 34 – stolica Tunezji, 35 – w wierszyku nogą zamiata.

Pionowo: 1 – chiński pieniądz, 2 – nauka czytania nut głosem, 3 – święta księga islamu, 5 – gaz palny, 6 – dawna miara płynów, 7 – do palenia czarownic, 9 – klub piłkarski z Madrytu, 15 – pseudonim Soplicy, 16 – z niego arszenik, 17 – związek jodu, 18 – poczęstunek po pogrzebie, 22 – uciążliwy owad, 24 – reakcja na atak, 25 – tkanina żałobna, 26 – miara ilości papieru, 27 – para do katody, 28 – tężno, 30 – wenecki władca.

Rozwiązanie krzyżówki rodzinnej z numeru 6: Do wesela się zagoi. Nagrodę ufundowaną przez **kino HELIOS w Stalowej Woli** wygrała **Ewa Sulich** ze Stalowej Woli. Gratulujemy. Prosimy o kontakt z redakcją. Nagroda jest do odebrania w „Sztafecie” do 28 lutego.

KUPON 8/2023

Marian T. Karaś **Fraszki**

Poranna konstatacja

Budząc się każdego ranka
Wolnego Polaka
Czeka „wolnaamerykanka”

Prawdziwa sztuka

Żyć z takim kwitem:
– Nierówno pod sufitem

Trójkąty

Trójkąt kobiecy, zwyczajny, ludzki
A niebezpieczny niczym bermudzki

Stanisław J. Chudy **Fraszki**

Kobieta stylowa

Jak gotyk była zgrabna
Jak renesans powabna
Lecz szybkim krokiem
Obrastała barokiem

Facet do niczego

Podnieca go tylko
Własne EGO

O przedłużaniu gatunku

Metaforycznie – sprawa nieduża
Potrzebne gniazdko jest i przedłużać

– Czy ja mogę przymierzyć tę sukienkę na wystawie?
– Może pani, ale proponuję przymierzać ją.

Rozmawiają dwie sąsiadki:
– Wie pani, ten sąsiad z parteru, to bardzo dobry człowiek. Cały swój dorobek przekazał sierocińcowi.
– A dużo tego było?
– Ośmioro dzieci!

Do mamy przybiegają Jaś i Małgosia.
– Mamo, znowu przerwa na reklamę! Poczytaj nam bajkę!



– No dobrze, dzieci. Hobbit nie będzie za krótki?

– Dlaczego nie jesteś żonaty?
– Przyprowadzałem do domu różne kobiety, ale nie podobały się matce.
– Przyprowadź podobną do matki.
– Przyprowadziłem, ale nie podobała się ojcu...

Mąż do żony:

– Zobacz, jaki piękny dzień dzisiaj.
– Piękny, no i co?
– Mówiłaś, że pewnego pięknego dnia mnie zostawisz...



HOROSKOP TYGODNIOWY



Baran (21.03 – 20.04)

Dobra atmosfera – to za mało powiedziane: w tym tygodniu będzie Ci się wiodło po prostu wspaniale. Masz teraz szansę na awans, albo liczącą się podwyżkę. Sprzyjający klimat dla spokojnej, przyjacielskiej miłości. Energii do działania Ci nie zabraknie.



Byk (21.04 – 20.05)

W tym tygodniu staraj się sprostać wymaganiom i oczekiwaniom innych. Przeczekaj spokojnie te gorsze dni. W miłości bez większych zmian. Wpadasz w kondycyjny dołek, musisz jak najszybciej zatroszczyć się o zachowanie formy. Kontroluj poziom cukru we krwi.



Bliźnięta (21.05 – 21.06)

Przygotuj się na pomyślne zmiany. Okoliczności są wyjątkowo sprzyjające. Będziesz mogła zaspokoić swoje ambicje zawodowe oraz finansowe. Jesteś w optymistycznym nastroju, więc z pewnością przyciągasz zainteresowanie płci przeciwnej. Twojemu zdrowiu nic nie zagraża.



Rak (22.06 – 22.07)

Nastąpi chwilowe przyblokowanie Twoich szans i możliwości. Musisz oswoić się z myślą, że w tym tygodniu głową muru nie przebijesz. Ale już wkrótce nadejdą lepsze dni. Wchodzisz w okres spełnienia marzeń, jednak nie przyspieszaj niczego. Często odpoczywaj, nie forsuj organizmu.



Lew (23.07 – 22.08)

Harmonijna współpraca to jest to, co lubisz i na co możesz liczyć w tych dniach. Ciesz się życiowością szefów i kolegów, ale nie licz na nadzwyczajne względy. W miłości trwa Twoja dobra passa. Tak trzymać. Zaczynij oszczędzać siły, Twój zapas energii wyczerpuje się.



Panna (23.08 – 22.09)

W pracy Twoja uwaga będzie skierowana raczej na drobniaki. Nie dopuść jednak do tego, by w nich utonąć! Już w przyszłym tygodniu powinno nadejść ożywienie. W stałych związkach dużo więcej stabilizacji, spokój, harmonia, wzajemne zaufanie.



Waga (23.09 – 22.10)

Przeżywasz okres szczytu twórczych możliwości. Nie musisz wątpić w swoje kompetencje, inni je również dostrzegają. Teraz powinno wszystko dobrze się ułożyć. Wago, będziesz w tym tygodniu pełna czaru i powabu. Przyciągniesz spojrzenia i uwagę płci przeciwnej.



Skorpion (23.10 – 21.11)

Skorpionie, będziesz miał sporo satysfakcji, łatwo dostosujesz się do reguł zespołowej pracy i znajdziesz wspólny język z otoczeniem. Okaż partnerowi więcej czułości, a dzieciom wsparcia, to od razu będzie wam ze sobą lepiej, czulej, serdeczniej. Samotne osoby powinny być czujne, psotny Amor ma was na celowniku.



Strzelec (22.11 – 21.12)

Postaraj się o większą wyrozumiałość względem starszych. Więcej czasu poświęć dzieciom i sprawom rodzinnym. Staraj się raczej gasić ogień i dążyć do porozumienia. Ostrożnie z pieniędzmi, bo możesz narazić się na straty.



Koziorożec (22.12 – 19.01)

W tym tygodniu Koziorożcu, będziesz bardziej praktyczny, a Twój realizm i właściwe spojrzenie na to, co się wokół Ciebie dzieje – pozwolą na wyciągnięcie z każdej sytuacji jak najwięcej korzyści. W miłości przydałoby Ci się więcej romantyzmu!



Wodnik (20.01 – 18.02)

Nastaw się na zmiany, ale uważaj, by nie wdać się w konflikt z szefem! Działaj rozsądnie! Nie musisz się obawiać o swoje powodzenie. Tylko od Ciebie zależy jak wykorzystasz swoją dobrą passę. Wypocznij podczas weekendu i nabierz sił na następny tydzień.



Ryby (19.02 – 20.03)

Teraz olśnisz wszystkich, śmiało więc nawiązuj nowe znajomości, flirtuj i romansuj. W stałych związkach wspaniała atmosfera, pełna ciepła i namilętności. W pracy uzyskasz pochwały i wyraźnie umocnisz pozycję w firmie. Nie zaszkodzi wykażać się spontanicznością i odwagą.